

Dzisiejszy numer składa się z 28 stron.

„Kurier Łódzki” --16 stron. „Łódź w ilustracji” --8 stron oraz specjalny dodatek literacko-naukowy --4 strony  
Nr. 139. Niedziela, 22 maja 1927 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok XXVII.

# Kurier Łódzki

Numer pojedynczy 30 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.  
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Rok założ. 1870

Rok założ. 1870

## KUPUJCIE I ŻĄDAJCIE

we wszystkich składach mebli wiedeńskich krzesel najrozmaitszych fasonów, jak również meble galanteryjne tylko wyrobu Towarzystwa Akc. Fabryki Mebli Giętych

## WOJCIECHÓW

które się odznacza ze swoim solidnym i własnym wyrobem. Ostatnie nowości. Firma egzystuje od roku 1870 i prosimy naszych Sz. Odbiorców zwrócić uwagę na fabr. etykietę z napisem **Wojciechów**. Jednocześnie podajemy do wiadomości, iż wyłączną sprzedaż naszych wyrobów na Łódź i woj. Łódzkie prowadzą firmy

**A. W. Sierakowiak** Napiórkowskiego 9, **B. Frydberg** Piotrkowska 214

Rok założ. 1870

Rok założ. 1870

## CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Francuski arcyfilm rewolucyjny

## KSIĘŻNICZKA I BŁAZEN

Dramat życiowy osnuty na tle dziejów zdebronizowanej dynastji.

Tragedja serc rozgrywająca się w metropolji grzechu -- Paryżu i stolicy wielkiego państwa bałkańskiego.

W rolach najświetniejszych kochanków: niezapomniana bohaterka z „Kenigsmark”,

**HUGETTE DUFLOS i CHARLES DE ROCHE.**

Początek o g. 1.30. Orkiestra symfoniczna pod dyktando p. L. KANTORA. Początek o g. 1.30.

Od godz. 1.30 do 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

## Longines

Precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia w pierwszorzędnym magazynie zegarmistrzowskim i jubilerskim



ŻĄDAJCIE  
WSZĘDZIE

OBUWIA

ŁUDOWEGO  
SPORTOWEGO  
TENISOWEGO

„PEPEGE”

## „PEPEGE”

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.  
W GRUDZIADZU



TANIE • TRWAŁE • ELEGANCKIE

### Dyrektor Handlowy

poszukiwany do dużego Tow. Akc. w Warszawie w celu prowadzenia samodzielnej sprzedaży w branży pokrewnej z manufakturą, galanterją łokciową etc. Tylko pierwszorządne siły z odpowiednim wykształceniem kupieckim mogą zgłaszać swoje oferty pod adresem: **Stefan Laurysiewicz, Bagatela 10 w Warszawie.** Dyskrecja zapewniona.

Idealna PASTA do zębów

KREM perłowy

IHNATOWICZA, Lwów.



Ostatni czas do zamawiania mieszkań w **KRYNICY** niemal wszystkie już zajęte -- Napływ gości ogromny!

### MŁYN

do wdzierzawienia motorowy w zychlinie ziemi Kutnowskiej, o przemiale 150 mtr. na dobę. Przebudowany i urządzony nowoczesnie. Wiadomość: **Wacław Klepczyński, Warszawa, Marszałkowska 108.**

### SZCZAWNICA

Perła Pienin

Wody, kąpiele, inhalatorja elektroterapija. Sezon 15/V-1/X.

Wspaniałe parki. Prześliczne okolice. Znakomity klimat. Świetne szczywy alpejsko-słone.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!



# Ultimatum odnowionej Ententy pod adresem Niemiec.

**Sojusz z Anglią i Francją w przyszłej wojnie przeciw Sowiecom  
wzajemian za koncesje kosztem Polski  
albo też zupełne rozbrojenie Reichswehry.**

**Groźne niebezpieczeństwo dla polskiego Pomorza!**

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Wiedeń, 21 maja.

„Neues Wiener Journal” podaje w depeszy z Londynu sensacyjną informację, pochodzącą ze sfer wyższej angielskiej dyplomacji, która dla Polski stanowi groźne ostrzeżenie. Chodzi tu nie mniej i nie więcej, jak tylko o odebranie nam, zapewne drogą uchwały Ligi Narodów Pomorza i oddanie go wraz z Gdańskiem Niemcom.

Poniżej podajemy dosłowny tekst sensacyjnej depeszy:

Anglia i Francja podczas ostatniego zjazdu londyńskiego powzięły wspólną i nieodzowną decyzję podjęcia ostatecznej walki z bolszewizmem. Ponieważ w ta-

kim wypadku neutralność Niemiec nie jest do pomyślenia, postanowiono postawić Niemcom następującą ułtymatywną alternatywę:

a) Niemcy staną po stronie Anglii i Francji, jako sprzymierzeńcy (koalicja wojskowa, narazie charakteru defenzywnego, przy równoczesnym wzmocnieniu armii niemieckiej). Wzajemian za to otrzymają szereg koncesyj (zwrot Gdańska i korytarza pomorskiego, przy równoczesnym zagwarantowaniu przez Anglię, Francję i Niemcy nienaruszalności reszty granic polskich, jak również polskiego wolnego tranzytu do morza). Na miejsce traktatu wersalskiego zostanie zawarty pakt przymierza, w którym Niemcom zo-

stanie zagwarantowany odpowiedni udział w odbudowie Rosji, po wypędzeniu bolszewików, albo też

b) Niemcy nie zgodzą się na powyższe propozycje, wówczas Reichswehra niemiecka zostanie zupełnie rozbrojona, w Berlinie zostanie z ramienia koalicji ustanowiony generalny gubernator na czas wojny z Rosją, który będzie czuwał nad wolnością przemarszu przez Rzeszę wojsk koalicyjnych.

Ponieważ podpis niemieckiego ministra spraw zagranicznych nie jest już dostateczną gwarancją dotrzymania umów, albowiem dowództwo Reichswehry na swoją rękę współpracowało ze Sowiecami już po podpisaniu paktu locarneńskiego-

go, ewentualny pakt przymierza musi być podpisany również przez ministra Reichswehry, zaś wyżsi dowódcy mianowani z pośród generałów, którzy cieszyć się będą zaufaniem Ententy”.

Ta informacja dziennika wiedeńskiego zawiera fakty i szczegóły tak niespodziewane i nieprawdopodobne, iż trudno nie widzieć w tem raczej nowej intrygi ze strony pewnych zainteresowanych czynników. Nie należy chyba wątpić, że będzie ona zdementowana rychło przez miarodajne sfery londyńskie. Trudno uwierzyć w realność tak fantastycznej i potwornej koncepcji, aby Polska miała płacić koszty „nawrócenia” Niemiec.

## Marszałek Sejmu o możliwości zwołania sesji.

**Nie nowego w tej sprawie ostatnio nie zaszło.**

*Marsz. Rataj „nie chce bawić się w proroka”.*

Warszawa, 21 maja.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Wobec pogłosek, które znalazły echo i w prasie, o rychłym zwołaniu Sejmu i naznaczeniu już nawet terminu zebrania się Konwentu Seniorów, korespondent nasz zwrócił się do marszałka Sejmu p. Rataja z prośbą o wyjaśnienie bliżej tej sprawy.

Zaznaczyć należy, że pogłoski te powstały na podstawie rozmowy, jaka odbył w dniu wczorajszym członek koła żydowskiego, poseł dr. Reich z marszałkiem Sejmu; treścią tej rozmowy poseł dr. Reich podzielił się z kilku dziennikarzami.

— Z posłem Reichem — powiedział p. marszałek Rataj — nie rozmawiałem zupełnie o sprawach, dotyczących zwołania Sejmu. Nie czytałem również dotychczas pism, w których rozmowa ta została powtórzona. Z posłem Reichem rozmawiałem jedynie o sprawach dotyczących jego podróży do Londynu.

— A jednak pogłoski o zwołaniu Sejmu istnieją, panie marszałku?

— Wiadomo mi jedynie, tak zresztą całej opinii publicznej, że dwa kluby sejmowe, które rozporządzają jedną trzecią głosów, powzięły publiczną uchwałę skierowaną z odnośnego paragrafu Konstytucji i zwrócenia się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej. Wiadomo to zresztą całej opinii publicznej.

— A czy kluby zwróciły się już do p. marszałka, jako powołanego do zakomunikowania tej prośby p. Prezydentowi?

— Mogę panu tylko podać, że narazie kluby się nie zwróciły. Mogę przypuszczać, że wobec takiej uchwały, kluby te

zwrócić się mogą w każdej chwili. Wobec tego nie pewnego o zwołaniu sesji nie mogę powiedzieć, ani też nie mówię nikomu.

— A Konwent Seniorów? — zapytujemy.

Konwent Seniorów nie ma z tą sprawą nic wspólnego. Konwent Seniorów ustala jedynie program prac Sejmu po zwołaniu sesji, samo zaś zwołanie sesji nie ma nic wspólnego z uchwałami Konwentu.

— Mówią jednak, p. marszałku, i przypominają uchwałę Konwentu o wy-

placie diet poselskich. Podobno Konwent postanowił kiedyś, że o ile w ciągu dwóch miesięcy nie będzie posiedzenia Sejmu, wyplata diet zostanie wstrzymana.

— Byłby to zupełnie dziwny argument, gdyby ktoś próbował wnieść go do dyskusji o zwołaniu sesji. Sprawę zwołania sesji określa jedynie Konstytucja i regulamin. Ani w Konstytucji, ani też w regulaminie niema o tem mowy. Wprawdzie w poprzednim Sejmie istniał podobny paragraf regulaminu, wywołany był on jednak innymi warunkami i nie odnosi się zupełnie do obecnego Sejmu.

## Anglja zrywa z biernością wobec Sowieców.

**Podpalacze świata mają być ukarani.**

**Zerwanie stosunków dyplomatycznych i handlowych nieuniknione.**

Londyn, 21 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Daily Mail” donosi, że w tonie gabinetu panuje przekonanie, że zerwanie stosunków angielsko-rosyjskich jest nieuniknione.

NASTRÓJ W ANGLII.

Agencja telegraficzna „Express”.

Londyn, 21 maja.

Zerwanie stosunków z Rosją Sowiecka staje się coraz bardziej prawdopodobne. Dotychczas możliwość zerwania stosunków z Rosją była przewidywana tylko w stosunkowo nielicznych kołach politycznych. Powoli jednak nastąpił zwrot w

opinii publicznej w szczególności w ułamkach społeczeństwa angielskiego. Partja konserwatywna bezwzględnie skłania się ku zerwaniu wszelkich stosunków z Rosją. W tym samym duchu miał się wyowiedzieć cały gabinet.

„Daily Mail” zapowiada, iż zerwanie stosunków nastąpi w najbliższej przyszłości. Sfery dyplomatyczne i dziennikarskie już rzekomo zajmują się sprawami, które zyskałyby na wadze w chwili zmiany stosunków Anglii do Rosji.

Komitet obrony państwa zasiadał wczoraj w Izbie Gmin. Na poniedziałek zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie gabinetu.

Kraża pogłoski, że Foreign Office jest w posiadaniu dowodów, świadczących, iż sowiecka delegacja utrzymywała dobrze zorganizowaną i rozgałęzioną boiskową organizację w Anglii.

NASTĘPSTWA.

Paryż, 21 maja.

Agencja telegraficzna „Express”.

„Echo de Paris” rozpatruje następstwa ewentualnego zerwania stosunków pomiędzy Anglią a Rosją. Dziennik przewiduje, że Foreign Office będzie starało się rozpocząć w Europie politykę blokady, wymierzoną przeciwko Rosji. Anglja będzie starała się odciągnąć Niemcy od wpływów rosyjskich. Anglja w tym wypadku będzie mogła być pewną stanowiska Francji, a pomagać Niemcom, znaczy pomagać Rosji i odwrotnie.

FANTASTYCZNE WERSJE NIEMIECKIE.

Londyn, 21 maja.

Wiadomości o energicznych krokach

rzędu angielskiego przeciwko Rosji Sowieckiej, a prowadzące do zerwania stosunków i wypowiedzenia wojny pochodzą, zdaniem tutejszych kół politycznych z Berlina, który chce doprowadzić do jaknajwiększego naprężenia pomiędzy Moskwą a Londynem. W tym celu nacjonalistyczna prasa niemiecka przygotowała całą kampanię przeciwko trzem członkom gabinetu angielskiego: ministrom spraw zagranicznych, wewnętrznym i skarbu. Pojawily się nawet dokumenty, które zmieniają rolę Chydds, przywódcy sekretarza stanu do spraw wewnętrznych jako autora następującego planu:

Rząd angielski zrywa całkowicie z Rosją i nawiązuje stosunki z emigracją rosyjską, uznając rząd przez nią wyłoniony. Główną rolę w tym rządzie ma grać Kierenski. Tworzy się armia antysowiecka złożona z emigrantów i bezrobotnych wszelkich krajów w ilości pół miliona ludzi, która uderzy na Rosję Sowiecką i przygotowuje teren do powrotu stosunków europejskich.

Zmęczenie Rosji terorem sowieckim jest tak wielkie, że armia antysowiecka bez walki ogarnie Rosję. Według opinii rzeczoznawcy podbicie Rosji w ten sposób jest całkiem możliwe.

### RABKA

Silne-solanki jodo-bromowe.

Najnowsze urządzenia lecznicze

Szereg nowych wili i pensjonatów.

Raj dla dzieci!

Czynne cały rok.

Informacji udziela Komisja Zdrowotna i Zakład

Zdrojowo - Kapielowy w Rabce.

## Końcowe rokowania o pożyczkę.

*Powrót p. Młynarskiego z Paryża.*

Warszawa, 21 maja.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Wiceprezes Banku Polskiego, p. Młynarski powrócił z Paryża, gdzie bawił wbrew urzędowym doniesieniom w sprawie pożyczki i przywócił stamtąd odpowiedź kapitalistów amerykańskich na propozycje polskie. Chodziło tu głównie o rolę superarbitra w razie jakiegokolwiek nieporozumienia.

P. Młynarski złożył szczegółowe sprawozdanie ministrowi Czechowiczowi.

Jak się dowiadujemy, jedynym punktem spornym pomiędzy Rządem polskim, a konsorcjum banków amerykańskich w sprawie pożyczki jest kwestia arbitrażu na wypadek różnicy zdań pomiędzy Rządem, a obserwatorem amerykańskim w

czasie użytkowania pożyczki w tym sensie, że ze strony polskiej i amerykańskiej będą wyznaczony specjalni arbitrzy i oni dwaj ostatecznie będą decydowali.

Ta właśnie różnica zdań jest obecnie wyrównywana.

P. WICEPREMIER BARTEL NA ZAMKU.

Warszawa, 21 maja.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Dzisiaj w południe przyjęty był na dłuższym posłuchaniu na Zamku p. wicepremier Bartel.

Konferencja dotyczyła doniosłych spraw państwowych, a m. in. i pożyczki.



# Nowa era w polityce światowej.

## Echa wizyty londyńskiej.

Anglja, Francja, Polska i Mała Ententa ośrodkiem równowagi w Europie.

Paryż, 21 maja.

Głównym przedmiotem rozmów londyńskich była sprawa Nadrenii. Nie zawarto w tej sprawie żadnej nowej umowy specjalnej. Anglja pomoże Francji w uspokojeniu niecierpliwości niebezpiecznej, a Briand zgadza się na zmniejszenie wkrótce armii okupacyjnej. Pytano jednak, czy referat Bella, złożony Reichstagu, przyczyni się do przyspieszenia wykonania tego programu, skoro sama francuska uznaje tę próbę usprawnienia barbarzyństwa Niemiec ceskich za dowód niewygaśnięcia jeź w Niemczech ducha wojowniczego. Manifestacje londyńskie niweczą zupełnie legendę o odosobnieniu Francji.

Sprzymierzona z Anglja, Małą Ententą i Polska, Francja pozostaje wciąż ośrodkiem równowagi europejskiej.

Przybycie do Paryża rumuńskiego ministra spraw zagranicznych, Mitilneu przyczyni się do usunięcia ostatnich wątpliwości co do tego, jakoby przymierze francusko-rumuńskie zachwiało się wskutek zbliżenia włosko-rumuńskiego.

Reakcja, wywołana w Bukareszcie przez idylle włosko-węgierską, której towarzyszył znany toast Mussoliniego, potęgający rolę polityczną Węgier, znów zwróciła rumuńską opinię publiczną ku Francji.

Wizyta Mitilneu posłuży do zamianowania tego.

### WAŻNE SPOTKANIE.

Agencja telegraficzna „Express”.

Paryż, 21 maja.

Agencja Havasa donosi z Londynu: Wobec usiłowań pewnych sfer zdających do pomniejszenia znaczenia jakie miało spotkanie Brianda i Chamberlaina, należy zaznaczyć, że nie upoważnia do podobnych wniosków. Koła dyplomatyczne są zdania, że Ententa nie stoi obecnie wobec żadnych zmian, a stosunki pomiędzy obu krajami są tego rodzaju, że nie zachodzi potrzeba poprawiania ich. Pomiedzy Briandem a Chamberlainem na stapilo jak najzupełniejsze porozumienie we wszystkich najważniejszych sprawach.

### Na widowni politycznej.

#### MIN. SKŁADKOWSKI NA INSPEKCIJ.

W drodze powrotnej do Warszawy z inspekcji z małopolskich województw południowo-wschodnich p. minister Składkowski zatrzymał się w dniu wczorajszym w Sandomierzu, gdzie odbył inspekcję starostwa, biur magistrackich i urzędów miasta. W dalszej drodze p. minister zatrzymał się w gminie Skaryszów w powiecie radomskim, gdzie zlustrował urząd gminny. O godzinie 9.30 wieczorem p. minister powrócił do Warszawy.

#### ZMIANY NA STANOWISKACH.

Dawny wicewojewoda w Łodzi, p. Ossoliński przeniesiony w stan nieczynny, został przeniesiony obecnie na emeryturę. Starosta oświęcimski, Hendrich, został mianowany starostą w Brzesku, jego zaś miejsce zajął radca wojewódzki z Krakowa, p. Hornik. Kierownictwo starostwa w Bochni objął radca wojewódzki Defreindleberg, a starostą w Dąbrowie mianowano referenta polnej Szeligowskiego. Stałe kierownictwo wydziału pol. kredytu w Ministerstwie Skarbu, w miejsce p. Józefa Kulikowskiego, który przeszedł na dłuższy urlop, obejmie p. Teofil Nargutt, członek dyrekcji Banku Rolnego.

#### LIKWIDACJA KOMISJI SKARBU NARODOWEGO.

Wobec zapadnięcia postanowienia o likwidacji skarbu narodowego, zarządzone jest wstrzymanie dotychczasowej akcji na rzecz skarbu narodowego łącznie ze sprzedażą znaczków i zbiórka ofiar. Komisja skarbu narodowego wydała ostatecznie w tej sprawie obszerną odezwę do społeczeństwa podając tą drogą powyższe zarządzenie do wiadomości publicznej. Ostateczna likwidacja instytucji skarbu narodowego nastąpi na podstawie osobnej ustawy, która założy również o dalszym przeznaczeniu pozostałego w skarbie narodowym funduszu. Ministerjum skarbu przystąpiło już do opracowania odpowiedniej ustawy.

#### PRZEWÓZ PIENIEDZY PRZEZ GDAŃSK.

Ministerjum skarbu wydało zarządzenie, według którego od dn. 1-go czerwca aż do odwołania wolno będzie przewozić przez obszar wol. m. Gdańska dowolne sumy pieniężne w gotówce bez względu na rodzaj waluty i niezależnie od kierunku za okazaniem na granicy polsko-gdańskiej biletu kolejowego, wykupionego do jednej ze stacji kolejowych na terytorjum polskiem z marszrutą przez obszar wolnego miasta.

#### Nowe instrukcje p. Rauschera. W przededniu pierwszej konferencji

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 21 maja.

Pomimo powrotu p. Rauschera z Berlina jeszcze przed przeszło dwoma tygodniami, nie zgłosił się on po powrocie do M.S.Z., by wznówić rozmowę w sprawie rokowań polsko-niemieckich.

Obecnie rozeszły się wieści, że p. Rauscher otrzymał nakoniec szczegółowe instrukcje od swego rządu i że w przyszłym tygodniu ma się rozpocząć pierwsza w tym względzie konferencja.

#### ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W TORUNIU.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 21 maja.

Dowiadujemy się, że w niedługim czasie nastąpi rozwiązanie rady miejskiej i magistratu w Toruniu.

Rząd zamierza tam zamianować komisarza.

### Ogród GRAND-HOTELU

DZIŚ! od godz. 12—2 pp. DZIŚ! I-szy Poranek muzyczny orkiestra

:: Petersburski-Gold ::  
wieczorem od godz. 9-ej.

Ostatni występ znakomitego baletu  
:: Anny Zabojkinej. ::

# Kapitulacja Sowietów w Genewie.

## Delegaci bolszewicy wycofują swe ultimatum.

Ostatnie posiedzenie konferencji w poniedziałek?

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 21 maja.

Na dzisiejszem przedpołudniowym posiedzeniu międzynarodowej konferencji ekonomicznej rozważano projekt rezolucji, przedstawiony wczoraj przez delegację polską, która oświadczyła pierwotnie, że konferencja nie podzieli całkowitej stanowiska, to opuści ona Genewę i wróci do Moskwy. Przedstawiciel francuski Louchet oświadczył, że ultimatum polskie nie przestrasza go i że konferencja nie może wejść na drogę uznania, będąc zgromadzeniem wyłącznie ekonomicznym. Ostatecznie delegacja polska zgodziła się na wniosek kompromisowy, głoszący, że konferencja uznaje, że znaczenie przywrócenia handlu międzynarodowego i absolutnie nie mieszając się

do spraw o charakterze politycznym, uwzględni udział w jej pracach wszystkich obecnych na konferencji przedstawicieli różnych krajów bez względu na to, jakim systemem ekonomicznym te kraje holdują za szczęśliwą odpowiednią przyszłej pokojowej współpracy handlowej wszystkich ludów.

### TOK DALSZYCH OBRAD.

Genewa, 21 maja.

W toku dalszych obrad plenarnego posiedzenia w międzynarodowej konferencji ekonomicznej delegat sowiecki Sokolnikow wystąpił przeciwko sprawozdaniu komisji przemysłowej, drugi zaś delegat prof. Warga, zwałzał rezolucję w sprawach rolniczych.

Delegat Chin Chuan-Cho powitał z za-

dowoleniem fakt, że konferencja wyopowiedziała się za całkowitą równością przy zawieraniu traktatów handlowych.

Z kolei delegat Francji wystąpił przeciwko zbyt daleko idącej kontroli karteli, przezem przystapiono do głosowania nad sprawozdaniami trzech komisji.

Każde poszczególne sprawozdanie było przyjmowane wszystkimi głosami przeciwko głosom delegatów sowieckich. Następne plenarne posiedzenie międzynarodowej konferencji ekonomicznej odbędzie się w poniedziałek.

### U KRESU.

Genewa, 21 maja.

Jak podaje Agencja Havasa, ostateczne posiedzenie międzynarodowej konferencji ekonomicznej odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek rano.

# Wzroszcza posady ostatniej twierdzy bolszewizmu w Chinach.

## Losy Hankou na szalach rozstrzygnięć. Panika wśród ludności.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Londyn, 21 maja.

Z Szanghaju donoszą, że sytuacja w Hankou, jest w najwyższym stopniu krytyczna. Miasto jest już średnio zagrożone. Wielka bitwa toczy się na odległości 50 mil od Hankou, puszczając, że do Hankou wkroczy pierwszy generał Wu-Pei-Fu.

### ZAMIERAJĄCE ŻYCIE.

Londyn, 21 maja.

„Times” donosi z Szanghaju, że życie w Hankou w zupełności zamarło. Wszystkie sklepy i banki są zamknięte. Ludność żyje w ciągłej obawie, iż lawa wkróci do miasta wojska Tso-Lina lub Czang-Kaj Szeka. Zbliżenie lub zbliżenie się jednoczesne dwóch armii do Hankou uczyniłoby z miasta ośrodek wojny domowej, ponieważ spotkałyby się w jednym miejscu wojska komunistów, nacjonalistów i konfucjuszistów chińskich, reprezentowane przez armję Tsang-Tso-Lina.

### OSTATNIE PRÓBY RATUNKU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 21 maja.

Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że sytuacja w Hankou staje się z dnia na dzień bardziej groźna. Generał Yang-Tso-Lin wylądował ze swą armją w odległości 5 mil od Hankou w celu dołączenia oddziałów żołnierzy komunistycznych z Wu-Czang. Jeden z oddziałów nacjonalistycznych prowincji Hunan znajdujący się obecnie w Honkou oświadczył, że jest antykomunistyczny.

Przy braku apetytu, zepsutym żołądku, słabym trawieniu, obstrukcji, zaburzeniach w materii pokarmowej i w swej naturze, naturalnie gorzka „Franciszka-Józefa” usława z naturalnymi substancjami gnilnymi, zatrzymującymi organizm, w pełni mistrowie wiedzy medycznej uznali, że „Franciszka-Józefa” jest jedynym prawdziwym przeczyszczającym dla organizmu, w aptekach i drogerjach.

Starcie pomiędzy tym oddziałem i wojskami komunistycznymi oczekiwane jest w każdej chwili. Ruch wojsk z Honkou w kierunku Wu-Czang wskazuje, jak wiel-

kie znaczenie przywiązują komuniści do niebezpieczeństwa, grożącego im ze strony generałów Yang-Sena i Czang-Kajszeka

# Po zwolnieniu gen. Rozwadowskiego Interwencja gen. Sosnkowskiego.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 21 maja.

Jedno z wczorajszych pism warszawskich zamieściło wiadomość, jakoby przy czynu zwolnienia wreszcie gen. broni Rozwadowskiego z więzienia było przeniesienie go w stan spoczynku i ustanie przez to względów natury wojskowej które powodowały więzienie jego.

Zachodzi tu pewne oczywiste nieporozumienie. Gen. Rozwadowski został przeniesiony w stan spoczynku dziennikiem rozkazów M. S. Wojsk. Nr. 5 z d. 5 lutego r. b.; dziennik ten jednocześnie oznaczał termin odejścia jego ze służby czynnej na d. 30 z. m. W ten sposób d. 30 z. m. wszelkie stosunki prawne, łączące gen. Rozwadowskiego dotąd z jego przełożonymi władzami wojskowymi zostały ostatecznie

rozwiązane i od tej daty stał się on osobą cywilną.

Jeżeli więc łączyć jego zwolnienie z więzienia z przejściem w stan spoczynku to powinno było ono nastąpić już d. 1 b. m., gdyż od tej daty kodeks wojskowy nie może być stosowany wobec gen. Rozwadowskiego i więzienie jego nadal w ciągu 20 dni na podstawie nieistniejących już uprawnień władz sądowych wojskowych wytworzyło nowy stan prawny, którego legalnością bezwzględnie zainteresują się i prawnicy i władze sądowe Rzeczypospolitej.

Wobec tego więc prawdopodobną staje się pogłoska, krążąca w kręgach politycznych, a przypisująca zwolnienie gen. Rozwadowskiego interwencji gen. Sosnkowskiego u najwyższych czynników rządzących.

# Nowy lot przez Atlantyk rokuje powodzenie. Lindsbergh dziś ma dolecieć do celu.

Londyn, 21 maja.

Amerykański lotnik Lindsbergh, który wczoraj wyruszył z Nowego Jorku, aby dokonać lotu bez zatrzymania się nad Atlantykiem, był widziany przez liczne okręty, które zawiadomiły stacje amerykańskie.

Lindsberghowi sprzyja dotychczas pogoda. Przeciwna szybkość, z jaką porusza się samolot, wynosi około 100 mil.

Wyruszenie Lindsbergha do Europy zaskoczyło jego współzawodników — Chamberlaina, Bertaud i Byrda, którzy wcześniej od niego pozwilił z zamiarem dokonania lotu i od dłuższego czasu trenowali się na lotnisku Roosveld-Field. Linds-

bergh był najmłodszy ze swoich współzawodników. Jego lot bez zatrzymania się z San Francisco do Nowego Jorku zjednał mu przychylność publiczności nowojorskiej, której stał się faworytem.

Aparat Lindsbergha jest najmniejszy z trzech aparatów, które gotowały się do podróży. Jest on również najgorzej wyekwipowany. Ma znacznie słabszy motor i nie posiada radiowej stacji nadawczej.

### W DRODZE DO METY.

Le Bourget, 21 maja.

Lotnik amerykański Lindsbergh przybył tu o godz. 22 min. 22.



# MOZAJKA STOLECZNA.

Warszawa, 21 maja.

Gdy po dwu przeszło tygodniach pobytu poza granicami dziennikarz wpada w wir życia naszego, uderza go przede wszystkim brak tchu. Poza granicą chwytają się łapczywie dzienniki krajowe, by się zachłystać sprawami krajowymi, by wchłonąć w siebie wszystko, co można — i doznaje się fatalnego zawodu: jakaś przeraźliwa pustka wieje z kart naszych dzienników, wyczuwa się zamieranie życia politycznego, apatię, bierność, rezygnację, bezwrażliwość... Fatalne wrażenie!

— Dobrze, że mamy wybory do rady miejskiej — mówi mi jeden z kierowników pisma lewicowego — gdyby ich nie było, nie mielibyśmy o czym pisać, chyba tylko o węzłach morskich...

— Jakżeż się wybory zapowiadają?

— Trudno ocenić. Rozbicie list ogromne. Dwadzieścia siedem!

Uderza każdego niezwykle kosztowna reklama grupy sanacyjnej, która swa 25 oblepiła całe miasto. P. minister Składkowski, który dba o czystość zewnętrzną miast, powinien wystąpić przeciwko oblepianiu afiszami całego śródmieścia, każdego parku, każdej kamienicy, każdego niemal kamienia trotauru. Zaśmiecona jest ulica plótkami, nawołującymi do głosowania na odpowiednie listy. Zdaje się, iż zainteresowanie wyborami musi istnieć, bo obywatel musi się poddać sugestii agitacji.

Trudno nieobecnemu podczas kampanii wyborczej stawić horoskopy. Wsze jako od pierwszego wejrzenia się w słońce, nabiera się przekonania, iż główna batalia rozegra się pomiędzy listami: komitetu gospodarczego obrony polskości stolicy nr. 12, socjalistyczną nr. 2 i listami żydowskimi. Lista sanatorów nr. 25 jest bardzo krzykliwa, narzucająca się i sflinkowata, jak cała polityka tego ugrupowania.

Nie brak momentów weselszych. Ktoś powiedział, iż wybory odbywają się pod znakiem ruchu. Platformy, jeżdżące po mieście, obleplone są afiszami za Leonem Żółtkiem, kierownikiem ich organizacji, a zapewniają każdego swymi ogłoszeniami, iż „nasza lista musi być zwyciężona”. Bledacy, nie umieli nawet dobrze rozróżnić zwycięzcy od zwyciężonego. Jest jakaś lista drużyn „konduktorskich na drodze wiedeńskiej! Jakaś hma mieni się listą komitetu „odrodzenia Polski, choć to zda je się wcale nie mesjanści. Brak do prawdy jeszcze listy z Szyflerem Szkolnikiem i innymi wróżkami na czele.

Wśród żydów także rozszczępienie. Tam obok bloku mamy nadto listę ludowców Priłuckiego, mamy nową formację demokratyczną, mamy bundowców i innych.

Sanatorzy, którzy niedawno jeszcze mieli miny zdobywców, obecnie przez usta „Głosu Prawdy”, który zmniejszył swą objętość — widocznie wskutek ubytku czytelników — zapewniają, iż są w stadium organizowania się.

Co jest niesłychanie charakterystyczne, to interpretacja, pozwalająca wojskowym: oficerom i podoficerom na udział w głosowaniu. Pono interpretato-

rzy operują się na tem, iż w dekreście o ordynacji wyborczej niema wyłączonego wojska. Faktem jest, iż w r. 1919-ym wojsko nie brało udziału w wyborach, iż w innych miastach, w których obowiązuje ordynacja dotychczasowa, wojskowi nie głosowali. Dlaczegoż ten wyjątek zrobiono w Warszawie? Dlaczego pozabawiono żołnierzy prawa głosu? Dlaczego nie wyciągnięto konsekwencji z tego zarządzenia i nie zezwolono na agitację w wojsku?

Na najdonioślejszy moment wyborów warszawskich — a za ten należy uważać dopuszczenie polityki do wojska — jeszcze należycie nie zwrócono uwagi. Jest to eksperyment, który zastosowany gdzie indziej przyniósł najfatalniejsze dla państwa wyniki.

Wszelako reakcji na to nie widać. Życie polityczne zamiera. Po gmachu sejmowym snują się niedobitki, przychodzący na gazety, do biblioteki lub na pogawędkę z nałogu przy szklance półczarnej...

— Czy Sejm będzie zwołany?

— Któż to może wiedzieć! — tak brzmi stereotypowa odpowiedź.

Tymczasem stronnictwa gotują się do zjazdów i rewii swych sił.

Na 5-y czerwca zwołało zjazd stronnictwo chłopskie. Przy tej okazji trzeba podnieść szczególny moment.

W tonie partii wyrasta fronda. Oto pp. Śliwiński, Polakiewicz i Cieplak zaczęli wydawać nowy tygodnik „Życie chłopskie”, któremu dał błogosławieństwo p. Stapiński, a którego się wyparł zarząd główny partii. Od głównego organu partii różni się ono — niepodzielnym oddaniem się marszałkowi Piłsudskiemu.

H. W.

Najciekawszą rzeczą w wyborach do rady miejskiej naszej stolicy jest wyraźne zaangażowanie się obecnego Rządu. Rząd próbuje swych sił na platformie wyborczej i postawił na liście 25. Dwa półoficjalne pisma („Epoka” i „Głos Prawdy”), oficerowie i podoficerowie — oto niektóre ze środków jawnej akcji rządowej na rzecz swej listy. W ten sposób zneglizowano, jakby, ze strony czynników rządowych komunistów. W mniemaniu, iż wystarczy skasować listę komunistyczną nr. 10 i zaakcentować konieczność walki z obozem narodowym.

A więc Rząd jest na cenzurowanym! Można twierdzić, iż aczkolwiek tak głośki polityk, jakim jest marsz. Piłsudski nie dopuścił do zidentyfikowania siebie z jednym z ugrupowań politycznych. t. j. z grupą stojącą za listą nr. 25. to jednak ze strony pozostałych członków obecnego gabinetu to zidentyfikowanie się zostało posunięte za daleko.

A tymczasem z nastrojów przedwyborczych i opinii prasowych daje się odczuć zupełny sceptycyzm, co do szans owej sanacyjnej listy nr. 25. Tak przy-

najmniej twierdzi zarówno prasa narodowa, jak i pepesowska, rzekomo zbliżona do listy nr. 25.

„Robotnik” z dnia 21 b. m. zamieścił charakterystyczną karykaturę zdobywcy na ślupa, na którego wierzchołku stała rada miejska i dopiero na ostatnim, niższym miejscu poza listami 2, 12, 16, — postawił odtrąconą listę 25.

Dzisiejsze z dnia 22 b. m. wybory każą, czy te przewidywania sprawdzi się.

Wierny swym tradycjom publicystycznym, zabrał głos i p. Stronicki i jak zwykle, trafia w sedno rzeczy:

„W podstawach rozważań nad obecnymi wyborami miejskimi w Warszawie trzeba mieć na oku dwie liczby. W Warszawie jest 38 proc. ludności żydowskiej, uważającej się za odrębną miłość wyznaniową, ale i narodową. W Warszawie w wyborach sejmowych 1922 padło 7 proc. głosów komunistycznych, ponieważ od tego czasu komunizm zaczął wzrosnąć, trzeba liczyć około 10 procent. W ten sposób dochodzi się do 48 procent, czyli mniej więcej — 50 proc. głosów polskich w Warszawie.

Wobec tych liczb, które są może nie miłe, ale rzeczywiste, dosyć niepoważnie wyglądają uroczyste głosy: „Kto śmie mówić o potrzebie obrony polskości Warszawy!”

Rząd, widocznie, nie mógł się oprzeć chęci sprawdzenia, w jakim stopniu posiadał wpływy w społeczeństwie warszawskim, zapominając, iż może fleczyć jedynie na społeczeństwo polskie. Wobec tego czy nie należało walce zwrócić innym kierunkiem?

## LISTY z PARYŻA.

# Ogniowa próba trzeciej republiki

(Od własn. korespond. paryskiego).

Paryż, 16 maja.

Pięćdziesięciolecie ogłoszenia Trzeciej Republiki obchodziła Francja w r. 1920. Albowiem Republikę proklamowano dnia 4 września 1870 roku. Los chciał, że tego samego dnia armia francuska rozbita była przez Niemców pod Sedanem. Aby pięćdziesięciolecie Republiki nie identyfikować z Sedanem, gabinet p. Millerand'a postanowił obchód odsunąć do 11 listopada, do rocznicy zwycięstwa, które ostatecznie Republikę skonsolidowało. Zatem 11 listopada 1920 złożono w Panteonie serce Gambetty, jednego z założycieli Republiki, a potem od Panteonu aż do Łuku Triumfalnego przeciągnął obzrymi tłumem towarzyszący prochom Nieznanego Żołnierza Francji...

W roku 1925 minęło lat pięćdziesiąt od uchwalenia większością jednego głosu obecnej republikańskiej konstytucji francuskiej. A dziś mają akurat lat pięćdziesięć obecnej republikańskiej konstytucji francuskiej. W miesiąc później obalili go 363 głosami przeciw 158. Wówczas prezydent postanowił izbę rozwiązać za zgodą senatu, na co konstytucja zezwalała. Dnia 25 czerwca Senat rozwiązanie izby uchwalił 144 głosami przeciw 130. Zaczęła się gorąca, najgorętsza w dziejach trzeciej republiki kampania wyborcza. Gambetta ją prowadził. On był szefem republikanów, bo Simon, którego nie lubił i nie był przezeń lubiany, w cień się usunął, a Thiers umarł w czasie kampanii. Dnia 15 sierpnia, w Lille, postawił Gambetta sprawę jasno:

— Il faudra one le président se soumettre ou se demettre! (Prezydent musi się podporządkować lub odejść) — wołał ten wielki mówca i demagog.

Książę de Broglie w zwycięstwo monarchistów nie wierzył. Widział, że republika podbija umysły, że lud i mieszczaństwo jest republikańskie, że obrońcy konstytucji z roku 1875 są armią zwartą, kiedy jej przeciwnicy — to niedobitki trzech armii kolejno zwyciężonych: legitymiści burbońscy nienawidzący orleanistów za to, że w lipcu 1830 przeprowadził rewolucję liberalną, obalili Karola X-go, a na tronie osadzili Ludwika Filipa, potomka młodszej linii Burbonów; orleaniści nie mogący legitymistom przebaczyć uporu w sprawie barw narodowych, dzięki czemu republikanie wzięli w roku 1875 górę; bonapartyści, nowa arysto-

kracja pierwszego i drugiego cesarstwa nienawidząca i legitymistów, i orleanistów za to, że wiedziała o ich dla niej pogardzie... Ludzi tych łączyła tylko wspanałość do republiki nienawiść. To nie wystarczyło. Wybory odbyły się 15 listopada 1877. De Broglie uważał sobie za punkt honoru walkę przeprowadzić do końca. Pozmieniał przedtem wszystkich „niepewnych” prefektów i wywarł ogromną presję administracyjną. Pomimo to republikanie zwyciężyli: powrócili do izby w ilości 335 posłów; prawica zyskała tylko 190 mandatów.

Nazajutrz de Broglie podał się do dymisji, a prezydent Mac-Mahon powierzył misję utworzenia gabinetu katolickiemu republikaninowi Dufaure. „Podporządkował się”. W pałacu Elizejskim pozostał marszałek jeszcze półtora roku. Dnia 9 stycznia 1879 roku odbyły się pierwsze wybory do senatu na podstawie nowej konstytucji, to znaczy „odnowiono” jedną trzecią izby wyższej. Senat był dotychczas fortacją prawicy monarchistycznej po 9 stycznia 1879 roku i tam republikanie większością zdobyli, bo było ich teraz 20 monarchistów o 30 więcej.

Tego już nie zniósł marszałek i złożył godność prezydenta. Na jego miejsce wybrano republikanina Juliusza Grévy. Trzecia republika była ostatecznie uformowana. W państwie francuskim wiodła przeszła na lat dziesiątki w ręce wolnomyślicieli. Łoże masonskie stały się laboratoriami, w których przygotowywano się reformy, dekrety, nominacje... Dla znaczenia łóż zmalało. Trudno jest jeszcze rządzić przeciw nim, ale narodziło się nie opanowały nigdy. I kto wie czy za lat 10 lub 20 do władzy we Francji nie powrócą katolicy, tym razem przeciwnie do republiki pogodzeni.

Kazimierz Smogorzewski.

Pracownia artystyczna

„MAISON LUCY”

„NAWROT 8, II p. pop. of.

SZALE HAFTOWANE,

Malowane sposobem pochoiar

APASZKI

BIELIZNA WYKWINTNA

SUKNIE, JUMPRY

haftowanie ręcznie i maszynowo i

malowane.

Plisowanie i karbowanie.

Do kąpieli gałki

„NOWOPIN”

oryginalne są tylko z na-

pisem włączanym

„NOWOPIN”



# Co dzień niesie?



DZIS: Julji P. M.  
 WUTRO: Dozyderogo B.  
 —:—  
 Wschód słońca 3.33  
 Zachód słońca 19.31.  
 Wschód księży 23.06.  
 Zachód księży 11.12.  
 Długość dnia 16.57.  
 Przybyło dnia 7.47.

## NAUKA W SZKOŁACH NIE BĘDZIE PRZEDŁUŻONA.

Ponieważ w roku bieżącym nauka w szkołach uległa opóźnieniu z powodu epidemii, rozesła się pogłoska, że wakacje rozpoczyna się o 10 dni później.

W sprawie powyższej otrzymaliśmy z miarodajnego źródła zapewnienie, że pogłoski te są bezpodstawne i wakacje rozpoczyna się normalnie. (b)

## UWAGA, REZERWIŚCI!

Rezerwiści, którzy otrzymali karty wezwania i nie stawili się do formacji, podlegają władzom sądowym wojskowym i sprawy ich kierowane będą do wojсковych sędziów śledczych.

Władze zarządziły już, by komisariaty policji sprawdzały, czy rezerwiści ci, którzy otrzymali wezwania, stawili się do formacji, w przeciwnym razie zostają oni natychmiast aresztowani. (b)

## AUTOMATY TELEFONICZNE NADSIŁY.

Jak już donosiliśmy, zamówione zostały automaty telefoniczne, które ustawione będą w miejscach publicznych, jak urzędach pocztowych, dworcach i bardziej uczęszczanych cukierniach i restauracjach. Obecnie aparaty te nadeszły już z zagranicy i niebawem ustawione zostaną, a działać będą po wrzuceniu kolejno trzech pięciogroszów. (b)

## EGZAMINA DLA EKSTERNÓW ODBĘDĄ SIĘ PO WAKACJACH.

Kuratorjum łódzkiego okręgu szkolnego wyjaśnia, że mimo wyznaczenia terminu egzaminów maturalnych dla eksternów w roku bież., które najprawdopodobniej odbędą się w początkach października, eksterni winni składać podania już te, którzy otrzymali wezwania, stawili się do mi i życiorysem. Podania przyjmowane będą najdalej do 1 lipca a niezłożenie ich w terminie spowoduje niedopuszczenie do egzaminów. (r)

## Kto jutro stanie przed komisją poborową.

Dziś, w niedzielę, komisje poborowe nieczynne.

Jutro, przed komisją poborową Nr. 1, przy ul. Traugutta 10, winni stawić się poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie I-go komisariatu policji o nazwiskach na listy P, R, S, T.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ul. Zakątnej 82, winni stawić się jutro poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie VIII-go komisariatu policji o nazwiskach na listy O, P, R.

Z obszaru starostwa łódzkiego winni stawić się jutro przed komisją poborową w lokalu P.K.U. Łódź-powiat mieszkańcy gmin Rąbień i Czarnocin. (b)

## Ze Związku Handlowców Polskich.

Związek Handl. Polskich wysłał w dniu wczorajszym depesze na ręce posła Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Johna Stetsona, treści następującej:

„Z powodu żywiołowej klęski, jaka na wiedziła Stany Zjednoczone, całym sercem łączymy się w ten miesiąc z Wielkim Narodem Amerykańskim, który w chwilach dla Polski krytycznych okazał nam tyle pomocy i pomocy, i przesyłamy na ręce Pana Posła wyrazy najgorętszego współubolewania.

Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi”.

## Pierwsze jaskółki przedwyborcze. Zebranie członków Stow. Prac. Państwowych.

W piątek o godzinie 8 wiecz. odbyło się w lokalu Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych przy ul. Andrzeja 4, zebranie przedwyborcze członków Stowarzyszenia Pracowników Państwowych w związku ze zbliżającymi się wyborami do Kasy Chorych i władz municypalnych w Łodzi. Zebranie zajął prezes inspektor Kozłowski, który na samym wstępie podkreślił cel zebrania, poczem zaprosił do prezydium starostę Rzewskiego, dr. Więckowską, Brojewskiego, na sekretarza zaś referenta Komisarjatu Rządu p. Lewandowskiego. Po zagajeniu przewodniczący Kozłowski udzielił głosu p. Lewandowskiemu, który wygłosił referat o zadaniach i celach inteligencji pracującej, zwłaszcza zaś urzędników państwowych w Polsce, wobec zbliżających się wszędzie wyborów do ciał samorządowych.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której udział wzięli pp. Rzewski, Królewski i Bilek.

W konkluzji, zebrani postanowili powołać do życia w najbliższych dniach międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą na terenie Łodzi, w skład której weszłyby przedstawiciele organiz. pracowników umysłowych, komunalnych i państwowych. W końcu wezwano zebranych do spełnienia obowiązków obywatelskich i konsolidacji wszystkich sił, celem podjęcia wspólnej energicznej akcji wyborczej, mającej na celu wywalczenie dla siebie odpowiednio proporcjonalnej liczby przedstawicieli do Rady Miejskiej i Kasy Chorych, którzyby bronili interesów inteligencji i urzędników państwowych. (r)

## Plaża pod Łodzią.

### Akcja letnia Ligi Morskiej i Rzeczej.

Z nadejściem sezonu letniego działalność łódzkiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeczej rozwija się coraz intensywniej.

W ubiegłym tygodniu z inicjatywy Oddziału łódzkiego odbyło się zebranie organizacyjne i otwarcie Oddziału L. M. i R. w Tomaszowie Mazowieckim. Zebranie, które odbyło się w pięknie przybranej sali pałacu hr. Ostrowskiego, zajął jeden z organizatorów, dr. Narewski, poczem na przewodniczącego powołany został prezydent miasta p. Lechowicz.

Po przemówieniu prezesa Oddz. łódzkiego, dyr. M. Dienstl-Dąbrowy, przystąpiło do wyboru zarządu nowego oddziału. Na wiceprezesa wybrany został mjr. Chojnowski, na skarbnika dyr. Zachert,

na sekretarza prof. Seweryn. Wybór prezesa odłożono do przyszłego tygodnia. Nowy oddział L. M. i R. liczy obecnie 44 członków.

W czwartek, dnia 26 b. m. nastąpi otwarcie szkoły pływania i wiosłowania L. M. i R. Ćwiczenia odbywać się będą na stawie p. Stefańskiego w Rudzie Pabjanickiej. Tamże urządzone będą przez L. M. i R. kąpiele, połączone z plażą piaszczystą. Będzie to pierwsza nadwodna plaża w okolicach Łodzi.

Wkrótce Oddział łódzki L. M. i R. przystąpi do urządzenia drugiej plaży — mianowicie w Tomaszowie nad Pilicą.

Sekretariat L. M. i R. (ul. Moniuszki 11, I p., tel. 43-99) czynny codziennie od 5 do 7 po poł.

## Strajk protestacyjny w obronie angielskiej soboty.

### Inspektor pracy interwenjuje w Warszawie.

Wczoraj rano w całym szeregu większych i mniejszych fabryk przemysłu włókienniczego robotnicy nie przystąpili do pracy, podejmując, zgodnie z uchwałami walnych zebrań delegatów fabrycznych, jednodniowy protestacyjny strajk w obronie angielskiej soboty i zapłaty za 6 godzin pracy, tak jak za 8 godzin. Strajk protestacyjny, który ma być podejmowany w przedsiębiorstwach przemysłu włókienniczego co sobotę — objął częściowo zakłady Scheiblera i Grohmana, Geyera, Bennicha, Hoffrichtera. Również i cały szereg fabryk średniego przemysłu włókienniczego częściowo lub zupełnie został w dniu wczorajszym unieruchomio-

ny. Zakłady Poznańskiego oraz Widzewska Manufaktura pracowały normalnie. Do zakłócenia spokoju nie doszło. Wobec możliwości wyłonienia się komplikacji i zaostrzenia sytuacji w przemyśle, wyjechał w dniu wczorajszym do Warszawy inspektor pracy p. Wojtkiewicz, a to w celu poinformowania źródłowego Min. Pracy oraz głównego inspektora pracy o istocie tego nowego zatargu, o którym związki zawodowe utrzymują, że ta właśnie sprawa angielskiej soboty jest dla ogółu pracującego zasadniczą. Konferencje inspektora Wojtkiewicza zakończono w dniu dzisiejszym. (e)

## Strajk kominiarzy trwa.

### Strychy należy strzec przed nieproszonymi gośćmi.

W dniu wczorajszym wybuchł strajk pracowników kominiarskich, spowodowany odrzuceniem postulatów ich przez pracodawców. Specjalna komisja strajkowa wybrana na odbytem w piątek walnym zebraniu zwróciła się do właścicieli nieruchomości o poczynienie zarządzeń zaradczych. Kominy są obecnie naprawdę mniej zagrożone z uwagi na ciepło, co powoduje zmniejszenie palenia w piecach. Niebezpieczeństwo to istnieje jednak w stosunku do domów, w których

znajdują się cukiernie, piekarnie, restauracje, pralnie itd. Poza tym komisja strajkowa wydelegowała do poszczególnych dzielnic miasta specjalnych obserwatorów, ponieważ miały miejsce wypadki, iż z okazji takich korzystali złodzieje, którzy w przebraniu kominiarzy przedostawali się na strychy i dokonywali kradzieży znajdującej się tam bielizny. Również i w tym wypadku komisja strajkowa zwróciła uwagę właścicielom nieruchomości w specjalnym piśmie. (e)

## Gdzie można otrzymać pracę?

### Zapotrzebowanie robotników i rzemieślników w PUPP.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi ul. Kilińskiego 52 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu: 15 służących, 1 spajacza (szwejsera), 2 wykwalifikowanych sztanicerów do wytłaczania artykułów metalowych oraz 6 robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju: 15 robotników specjalistów do wyrebu lasu z własnymi narzędziami pracy: piły i siekiery, 1 nauczyciela hodowli, 1 odlewnika do łyżek emalowanych, 3 puszkarzy na drabętów-

ki, 2 malarzy na kolorowe figury, 10 rusznikarzy, 1 mistrza do fabryki konserw, który musi być specjalistą do zaprawiania kapusty, ogórków, grzybów i owoców, 2 kierowników parowozów, którzy posiadają kwalifikacje samodzielnych kierowników, 3 kotlarzy miedzi, 1 majstra powroźnika, 4 aparatowych do aparatów rektyfikacyjnych i eterowych, 3 lutowników do robót ołowianych, 3 dobrych robotników, obeznanych z fabrykacją kwasu azotowego i siarczanego (kwasowników), 1 blacharza na roboty galanteryjne - budowlane, 1 kucharza samotnego w średnim wieku, 1 samodzielnego modela-



Generalny zastępca na m. Łódź: S. B. Redlic. — Łódź, Pomorska 19.

## TERMIN POWOŁANIA OFICERÓW I PODCHORAŻYCH REZERWY NA ĆWICZENIA.

Jak się dowiadujemy, powołanie na ćwiczenia rezerwy oficerów i podchorążych w roku bieżącym zostało już definitywnie ustalone. A mianowicie ci oficerowie i podchorążowie rezerwy, którzy dotąd nie otrzymali kart powołania, pozbawieni będą na ćwiczenia w dniu 25 lipca roku bież.

Nadto zastał również ustalony sposób odroczenia ćwiczeń do przyszłego roku. Zarządzone zostało mianowicie, by rezerwiści, którzy z ważnych powodów pragnęliby przesunąć termin odbywania ćwiczeń do roku przyszłego, winni złożyć do PKU podanie, zaopatrzone w świadectwo wystawione przez władze administracyjne I instancji (Komisarjat Rządu) względnie przez urząd starościński. Podanie to, bez znaczków stemplowych składa się do PKU, które następnie przesyła je do decyzji dowództwa okręgu korpusu.

Odpowiedź otrzymuje petent piśmiennie do domu. Zaznaczyć jednak należy, że bez świadectwa władz administracyjnych, stwierdzającego niemożność odbycia ćwiczeń w roku bieżącym, podanie o odroczenie uwzględniane nie będzie. (i)

## ŁÓDZKA STRAŻ OGNIOWA WYJEŻDZA NA OGÓLNY ZJAZD DO POZNANIA.

Jak się dowiadujemy w dniach 26 — 29 czerwca r. b. odbędzie się w Poznaniu III ogólnopolski zjazd straży pożarnych pod protektoratem pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W czasie zjazdu odbędzie się również międzynarodowa wystawa narzędzi przeciwpożarnych, na którą eksponaty swe nadesła Anglia, Belgia, Francja, Niemcy, Czechosłowacja, Austria i inne państwa.

Zgłosili udział swój w zjeździe delegacji Belgii, Francji i Czechosłowacji; spodziewane są dalsze zgłoszenia zagraniczne.

Na zjazd wyjedzie delegacja straży pożarnych z Łodzi oraz specjalny pluton reprezentacyjny, który pokazami swymi za pozna uczestników zjazdu ze sprawnością łódzkiej straży ogniowej. (r)

## OFIARA KOMISARJATU RZĄDU.

Komisariat Rządu na m. Łódź wpłacił na rzecz Czerwonego Krzyża, oddziału w Łodzi, zł. 314,16 zebrane w biurze Komisarjatu z tytułu dobrowolnych ofiar, złożonych do dyspozycji C. K.

rza, 20 majstrów kamieniarskich do kamieniołomu dla wyrobu płyt chodnikowych, kostek brukowych, krawężników z czarnego brukowca, 2 specjalistów zdobiojących na ozdoby choinkowe, 16 hutników na butelki.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1 buchaltera bankowego korespondenta ze znajomością języka niemieckiego w mowie i piśmie, 20 instruktorów rolniczych z wykształceniem średnim i wyższym rolniczym.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 7 robotników niewykwalifikowanych do różnych robót w hutach szklanych.





## Trudny wybór

Na każdą gospodyni przy zakupie różnych artykułów.

Tylko przy mydle decyzja jest łatwa.

Bo choć wiele jest jego gatunków, to jednak przezorna gospodyni zawsze żąda

## mydła JELEŃ-SCHICHT.

Mydło JELEŃ-SCHICHT dzięki swej nie-  
trwonnej dobroci zdobyło zaufanie najszerszych warstw społeczeństwa.

Żądajcie tylko mydła JELEŃ-SCHICHT  
i zwracajcie uwagę na znak ochronny:

## „Skaczący jelen”.

### Obóz letni dla młodzieży.

Kwestja racjonalnego wykorzystania urlopów przez ludzi pracy stale zajmowała umysły, dążące do możliwie udanego jej rozwiązania. Najważniejszy czynnik, jakim jest w tym wypadku usytuowanie materialne, częstokroć nie zapewnia maksimum korzyści moralnych i fizycznych, niezbędnych do dalszej pracy zawodowej.

Zarząd Ogniska Łódzkiego Polskiej Y.M.C.A., zachęcony dotychczasowymi wynikami i w zrozumieniu potrzeb ludzi zarobkujących, wybudował w tym roku w pięknej, lesistej okolicy pod Łodzią, nad rzeczką Lindą (4 km. od przystanku tramwajowego Lućmierz) obóz, złożony z kilku-nastu chat. Z obozu korzystać mogą również i mężczyźni od lat 18 wzwyż, w czasie od 1 — 30 czerwca i od 1 — 15 września (mies. lipiec i sierpień zarezerwowano dla chłopców do lat 18).

Uczestnicy obozu korzystać będą z własnej kilkunastomorgowej przestrzeni, lasu, jeziora z wodą odpływającą, plaży i t. d. Poza to, aby dać możliwość korzystania zeń jaknajszerszym warstwowi łódzkiego społeczeństwa, opłaty obniżono do minimum (zł. 50 za okres dwutygodniowy dla mężczyzny i zł. 80 za okres 4-tygodniowy dla chłopców).

Bliższy szczegóły udziela i zapisy przyjmuje główne biuro, ul. Piotrkowska 89.

### NAJWIĘKSZY ZAKŁAD RENTGENOWSKI.

Podpisano onegdaj umowę na kupno przez Kasę Chorych lokalu przy ul. Piotrkowskiej 19 na zakład rentgenowski, który obejmować będzie parter i trzy piętra.

Zakład ten, z powodu sprowadzenia najnowszych maszyn i urządzeń technicznego, będzie według przypuszczeń władz Kasy Chorych największym i najnowszym nie tylko w Polsce ale i Europie.

Prócz rentgena zakład mieścić będzie lampy kwarcowe, światło słoneczne i od-dany będzie do użytku już we wrześniu.

Zakład urządzony zostanie kosztem kilkuset tysięcy złotych. (b)

### ZJAZD ZWIĄZKU KAS CHORYCH.

Dnia 30 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów okręgowych związków Kas Chorych.

Na zjazd ten wyjeżdża z Łodzi delegacja okręgowego związku Kas Chorych z p. Danielewiczem na czele. (b)

### ZJAZD PRACOWNIKÓW INSTYT. UŻYT. PUBLICZ.

Dnia 25 i 26 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd zarządów związków pracowników instytucji użyteczności publicznej, na który wyjeżdżają z Łodzi pp. Wojdan, Ardrzejak, Jaroszek i Kowalski.

### NOCNE DYŻURY W APTEKACH.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przelazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

W poniedziałek, dnia 23 maja r. b. jako w trzecią rocznicę śmierci

## Ludwiki Pałczyńskiej

studentki filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego

odbędzie się msza święta o godzinie 8 rano w kościele Św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, na którą zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci Jej

RODZINA.

# „LUDOŻERCA” NA PLACU REYMONTA.

W walce z pełniącym obowiązki służbowe policjantem

## niepoczytalny pijak odgryzł pół ucha.

W dniu wczorajszym o godzinie 5 po południu na Placu Reymonta ukazał się w stanie podchmielonym 29 letni Antoni Karasiński zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 258. Wobec tego, że zachowywał się awanturkowo posterunkowy XIII komisariatu P. P. Urban zatrzymał go, a następnie usiłował odprowadzić do komisariatu. Wówczas Karasiński wszezał awanturę. Na skutek krzyków jego zebrał się tłum składający się z 50 — 60 osób, który przybrawszy groźną postawę wobec policjanta usiłował odbić aresztowanego. Posterunkowy Urban dał gwizd kłębem sygnał alarmowy. Z pomocą nadbiegł posterunkowy XIII komisariatu Czesław Olejniczak chwycił Karasińskiego za rękaw marynarki, usiłując prowadzić awanturnika w kierunku komisariatu. Za

nimi postępował posterunkowy Urban, odpiernając nacierający tłum. W pewnym momencie Karasiński zrzucił z siebie marynarkę i uwolniwszy się w ten sposób z rąk policjanta rzucił się do ucieczki. Wkrótce jednak posterunkowy Olejniczak trzymający w rękę marynarkę dopędził go i schwycił silnie za rękę. Wówczas Karasiński rzucił się na ziemię, opierając się w ten sposób doprowadzeniu do komisariatu. Posterunkowy Olejniczak chwycił go za spodnie, lecz i na to znalazł Karasiński sposób, wysiłując się jak wąż i zostawiając spodnie wraz z marynarką policjantowi, począł uciekać w białiznie. Dopędzili go jednakże policjanci i siłą zmusili do ubrania się. I oto stała się rzecz straszna. Rozjuszony Karasiński rzucił się na poste-

### Z KASY CHORYCH.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji dla spraw wyborów — Komisja ukonstytuowała się ostatecznie. Przewodniczącym jej jest p. Kałużyński, zastępcą jego p. Kaźmierczak.

Uchwalono, że w każdym okręgu głosowania nie może być więcej przydziałów, niż 2,000 uprawnień do głosowania, aby tym sposobem umożliwić każdemu swobodne głosowanie. Co się tyczy grupy pracodawców, to sprawa ilości okręgów głosowania odłożona jest do najbliższego posiedzenia. (r)

runkowego Olejniczaka i odgryzł mu pół prawego ucha. Broczący krwią policjant nie stracił jednakże przytomności i wraz z posterunkowym Urbanem, trzymając w dalszym ciągu Karasińskiego, jał gwizdać na alarm. Nadbiegli dwaj policjanci i wówczas dopiero udało się odstawić „ludożercę” do komisariatu.

Z komisariatu odstawiono go do Urzędu Śledczego, skąd po przeprowadzonym dochodzeniu został na skutek zarządzenia sędziego śledczego przesłany do więzienia. Karasiński stanie przed sądem jako oskarżony o zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała funkcjonariuszowi policji w czasie pełnienia przez niego obowiązków służbowych. (r)

### KU UWADZE PUBLICZNOŚCI.

Oddział Plantacji Miejskich w tych dniach za stał na zieleńcach, znajdujących się na Placu Wolności, trawę.

Wobec powyższego Oddział Plantacji Miejskich prosi przechodniów, aby nie chodzili przez zieleńce, lecz miejscami, przeznaczonymi dla publiczności.

### DALSZY ROZŁAM W N. P. R.

W dniu wczorajszym ławnicy Magi stratu pp. Muszyński i Hajkowski złożyli na ręce przewodniczącego frakcji N.P.R. lewicy, radnego Waszkiewicza pismo, w którym zaznaczają, że występują z frakcją i wstępują do nowego bloku radzieckiego Narodowej Partii Robotniczej. (i)

### STRASZNY WYPADEK W FABRYCE.

W dniu wczorajszym w fabryce Johna przy ul. Piotrkowskiej 217, miał miejsce tragiczny wypadek. 20-letni robotnik Henryk Braun ze Zgierza, Średnia 37 został podczas pracy uderzony w głowę tak silnie, że nastąpiło całkowite zmiażdżenie czaszki.

Zawezwany natychmiast lekarz fabryczny stwierdził śmierć robotnika. Po oględzinach sądowo - lekarskich trupa ze straszliwie zmasakrowaną głową przewieziono do sekcjonarium miejskiego przy ul. Łakowej. (r)

### POŻAR ZAGAJNIKA.

W dniu 20 maja r. b. na Starej Mani obok rzeki Łódki z nieustalonych przyczyn zapalił się zagajnik sosnowy, stanowiący własność miejską. Wskutek wiatru ogień rozszerzał się nader szybko. Dozorca miejscy wszczął alarm naskutek którego przybiegli robotnicy pracujący na plantacjach miejskich, którym z trudem udało się ogień zlokalizować. (r)

### ZADANIA CHRZEŚC. ZWIĄZKU ZAW. PRAC. RZEŹB. I KAMIENIARSKICH.

W dniu 18 maja r. b. odbyło się zebranie ogólne wszystkich pracowników, zatrudnionych w przemyśle rzeźbiarsko - kamiennym, na którym kierownicy związku przedstawili ogólną sytuację w przemyśle rzeźbiarsko - kamiennym. Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili jednomyślnie, by wysłać żądania do przemysłowców rzeźb. - kamien. o podwyższenie płac dla rzeźbiarzy i robotników o 40 proc.

Termin odpowiedzi do dnia 25 maja r. b.

### STRAJK W FABRYCE SCHEIBLERA.

W dniu wczorajszym zastrajkowali robotnicy dniówkowi w przędzalni Scheibler na Księży Młynie oraz w innych oddziałach w ogólnej liczbie 2,500 osób. Przyczyną strajku jest zatrzymanie wynagrodzenie za angielską sobotę. W sprawie tej interwenjuje p. inspektor pracy 17 obwodu, Wyrzykowski. (r)

## Wykrycie drukarni komunistycznej w Piotrkowie.

### Konfiskata materiału agitacyjnego do wyborów Rady Miejskiej w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, onegdajszej nocy o godzinie 12 i pół funkcjonariusze policji państwowej w Piotrkowie, na skutek poufnych doniesień, że w Piotrkowie drukowane są komunistyczne agitacyjne drukarki do wyborów do rady miejskiej w Warszawie — przeprowadzili cały szereg rewizji w miejscowych drukarniach, celem wykrycia gdzie ów materiał wyborczy jest drukowanych.

Gdy funkcjonariusze policji zapukali późną nocą do mieszkania jednego z żydowskich właścicieli drukarni, nikt z wewnątrz policji nie odpowiadał. Policja jednak słysząc pewien szmer w mieszkaniu, który nasunął jej przypuszczenie, że natrafiła na ślady owej drukarni.

Na kilkakrotne wezwanie policji drukarz otworzył drzwi i wpuścił ją do mieszkania, poczem na żądanie przodownika policji wprowadził ją do sąsiadującej z mieszkaniem parterowej drukarni, gdzie natychmiast przystąpiono do dokonania

rewizji. Po kilkunastominutowym skrupulatnym przeszukaniu drukarni, okazało się, że rewizja dała niespodziewane wyniki. Otóż pod maszynami w skrytkach policja znalazła schowane agitacyjne ulotki wyborcze treści antypaństwowej o wybitnej zabarwieniu komunistycznym, unieważnionej, jak wiadomo, komunistycznej listy wyborczej nr. 10 do warszawskiej rady miejskiej.

Cały materiał wyborczy zebrany w większej ilości, został natychmiast skonfiskowany i opieczętowany, jako dowód rzeczowy, właściciel zaś drukarni, którego nazwisko jest trzymane w tajemnicy oraz dwaj jego robotnicy, zostali bezwzględnie aresztowani i osadzeni w więzieniu piotrkowskim.

W związku z powyższym, teże nocy przeprowadzone zostały rewizje w mieszkaniach kilku żydowskich działaczy robotniczych w Piotrkowie. (r)

HELENÓW

Dziś o godz. 11.15.

### PORANEK MUZYCZNY

pod dyr. TEODORA RYDERA

o godz. 6 pp. Koncert Popularny. — W poniedziałki, wtorki, środy i piątki  
KONCERTY JAZZBANDU.

— W czwartki. — KONCERTY POPULARNE.

## Tragiczny wypadek przy ul. Zgierskiej.

2 dzieci pod kołami tramwaju.

W dniu wczorajszym o godz. 11 rano przed posesją Nr. 32 przy ul. Zgierskiej została najechnana przez tramwaj Nr. 9 5-letnia Gucia Dudek, zamieszkała przy ul. Zgierskiej 9. Po wydobyciu dziecka z pod kół wagonu lekarz pogotowia przewiózł je w stanie b. ciężkim do szpitala Anny Marji.

Drugi wypadek miał miejsce również w dniu wczorajszym o godzinie 5 po poł. przed domem Nr. 21 przy ul. Nowomiejskiej. Pod koła tramwaju Nr. 2 zderzającego od Ogrodowej do Placu Kościelnego dostała się 9 letnia Chana Bric, zamieszkała przy ul. Młynarskiej 7, w chwili gdy usiłowała przebiec przez jezdnię. Motorniczcy Waclaw Gałuszewski usiłował zatrzymać tramwaj już na odległości 4

metrów, puszczając w ruch hamulce zwykłe i elektryczne. Wobec tego, że teren na tym odcinku jest spadzisty, sprawność hamulców zawiodła. Z trudem wydobyto dziewczynkę z pod kół, które odcięły jej prawą nóżkę. Wskutek silnego upływu krwi straciła przytomność. Lekarz pogotowia odwiózł ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala Anny Marji.

### KONFISKATA DZIENNIKA „ŁODZER VOLKSZEITUNG”.

W dniu wczorajszym skonfiskowany został z polecenia Komisariatu Rządu na m. Łódź cały nakład dziennika niemieckiego „Lodzer Volkszeitung”.



# Przybytek Łódzkiej Melpomeny w przyszłym sezonie teatralnym.

Dyr. Gorczyński zakreśla wraz z komisją teatralną plan działania na sezon 1927/8.

**Zdobycie inteligencji pracującej. Sceny robotnicze na peryferjach. Repertuar dla młodzieży. Ranki świąteczne dla milusińskich. Obywatelski program.**

Jak wiadomo, losy miejskiego przybytku muzy dramatycznej spoczną w przyszłym sezonie w doświadczonych rękach dyr. Gorczyńskiego.

— Czy kwestja przesadzona? Czy już definitywnie zostaje pan u nas, panie dyrektorze? — pytam, inaugurując z dyrektorem G. rozmowę na temat przyszłego sezonu teatralnego.

— Tak, już od kilku dni kwestja jest formalnie i ostatecznie załatwiona...

— W takim razie — ciekawi byłoby mi, jak zapowiada się przyszły sezon? Jakich inowacji możemy się spodziewać? Bo niezawodnie...

— A tak, niezawodnie... Mam szereg planów, opracowanych wspólnie z komisją teatralną, częściowo już nawet rozpoczętych. Nim jednak wspomnę o nich, chciałbym zasadniczo zaznaczyć, że ambicją moją będzie utrzymać teatr łódzki w roku przyszłym conajmniej na tym samym poziomie, na jakim postawił go mój młodym ojciec dr. Szyfman w przeciągu ostatnich dwóch sezonów.

— A czy będzie to, panie dyrektorze, wobec zmniejszonej subwencji, możliwe?

— Mam wszelką nadzieję. Dr. Szyfman podczas dwuletniego swego regimenu przekonał publiczność łódzka do teatru, tak, że praca moja winna być łatwiejsza. Oczywiście — niezbędne będzie zastosowanie pewnych oszczędności. Tak np. personel artystyczny będzie musiał być nieco uszczuplony, ale tylko pod względem ilości... Jakościowo pozostać musi w ogólnych zarysach taki sam. Również, rzecz prosta, nie będziemy mieli do dyspozycji pięknych szyfmanowskich kostiumów, ale równoważy się to tem, że Magistrat będzie w ciągu sezonu sprawiał całe komplety kostiumowe i dekoracyjne, przez co powiększy się stan posiadania inwentarzewego Teatru Miejskiego. Tyle, co do samej sceny.

— Natomiast — zwierza się dalej dyr.

Gorczyński — po dwuletnim doświadczeniu na terenie Łodzi, chciałby on zmienić nieco oblicze widowni. Dążeniem jego będzie, aby publiczność nie składała się wyłącznie z tych sfer, dla których teatr jest partout niezbędnym uzupełnieniem życia duchowego, ale aby na widowni znalazły się jaknajszersze sfery całej Łodzi, nawet takie, u których uczeszczenie na widowiska teatralne nie należy do zasadniczych przyzwyczajeń życiowych. Pragnie więc dyr. G. w pierwszym rzędzie **uprzystępnić teatr inteligencji pracującej**, która warunki materialne zmuszają, niestety, do trzymania się zdaleka od teatru. W tym celu wprowadzone będą w przyszłym sezonie, na wzór niektórych teatrów stołecznych bilety kredytowe dla członków stowarzyszeń oraz współpracowników większych instytucji; dalej — w szerszym zakresie urządzane będą przedstawienia dla związków, pozatem — ceny biletów, lubo i dziś nie wysokie, będą również nieco obniżone.

Co do sfer robotniczych — przewidziana jest cała kampanja, której celem będzie zdobycie robotnika dla teatru. Zapoczątkowana na początku sezonu bieżącego przez d-ra Szyfmana i przez dyr. Gorczyńskiego wcielona w czyn impreza teatru robotniczego w sali Geyera, poniechana być musiała pod wpływem „wyższych sił administracyjnych”. Jednakże teatr ten istnieje i rozwija się doskonale pod egidą dyr. Piłarskiego, który przejął ją w spadku po Teatrze Miejskim. Niemniej dyr. Gorczyński może być dumny z tej placówki, bowiem jest jej twórcą. Obiecuje nadal dążyć do tego, aby peryferje Łodzi otoczyć całą siecią takich teatrów robotniczych. Stanie się to przy pomocy p.p. wiceprez. Wojewódzkiego i Groszkowskiego, ławn. Kruczkowskiego i Hajkowskiego oraz radnego Idzkowskiego, szczerze tej sprawie oddanych.

Współ z tymi panami opracowywany

jest oddawna plan, którego realizacja jest tak pożądana dla kultury mas robotniczych fabrycznej Łodzi...

— Czy aby plan ten — pozwalam sobie wtrącić — nie spełni z biegiem czasu na niczem?

— Stanowczo nie! To, co już w tej dziedzinie poczynione oraz przewidziane na najbliższą przyszłość, daje silną podstawę do twierdzenia, że akcja uda się i rozwinię pięknie w bliskiej przyszłości. Już w październiku roku bieżącego, t. j. z początkiem sezonu, dzięki energii pana ławnika Kruczkowskiego, otwarta będzie pierwsza scena robotnicza na Wodnym Rynku w budynku Miejskiego Kina Oświatowego, który zostanie w tym celu odpowiednio i gruntownie przerobiony. Będzie ona służyła ludności Widzewa — oraz tamtej dzielnicy miasta. Druga placówka tego rodzaju uruchomiona ma być koło świąt Bożego Narodzenia na Bałutach, w tej dzielnicy, w której legnie się zbrodnia i zwyrodnienie, której więc tak bardzo potrzebny jest siew żywego słowa kulturalnej rozrywki.

Obie te placówki będą jednak tylko podwalniami pod dalszą rozbudowę. Doświadczenie, które wypłyne z istnienia tych dwu teatrów, podyktuje dalszy plan działania w tym kierunku.

Dyrektor Gorczyński wyraża przekonanie, że taka akcja Teatru Miejskiego, łącznie z działalnością dyr. Piłarskiego, utworze z czasem miarodajnym czynnikiem Łodzi droge do wzniesienia na gruncie polskiego Manchesteru monumentalnego gmachu teatru robotniczego. Na taki bowiem musi się z czasem zdobyć największe w Polsce miasto przemysłowe.

Tyle co do scen robotniczych. Powracając do zadań teatru przy ul. Cegielińskiej — wprowadzone będą w przyszłym sezonie jeszcze dwie inowacje. Pierwszą będą stałe specjalne widowiska dla młodzieży, prowadzone w kontakcie i ścisłym porozumieniu z kuratorium szkół

o oraz sferami pedagogicznymi. Repertuar tych widowisk będzie zależny od programu nauki literatury w łódzkich szkołach średnich, i układany będzie przy udziale p. kuratora Owńskiego oraz radnego Idzkowskiego. Druga inowacja — to stałe poranki dla dzieci (soboty i niedziele), na które złożą się nieznane łódzkiej działwie bajki i mniejsze ferie sceniczne. Do tych widowisk zaangażowana będzie specjalna reżyserka, Wanda Tartkiewiczówna, której działalność na tem polu jest dostatecznie znana. Pod jej kierunkiem dzieciarnia łódzka będzie mogła korzystać przez cały rok z rozrywki teatralnej.

— Zatem tak wygląda plan kampanji teatralnej, w przyszłym sezonie, panie dyrektorze? Łódź — oczekuje...

— Pragnę szczerze, by się nie zawiodła — kończy dyr. Gorczyński...

Do wymerzeń powyższych możemy ze swej strony dodać, że — jako program — są one nietylko zwykłym programem dyrektora teatru, ale zarazem programem obywatela — społecznika w jego stosunku do miasta, które powierzyło mu ważną misję prowadzenia instytucji kulturalnej o tak doniosłym znaczeniu.

Taki program jest zarazem — jeżeli weźmiemy pod uwagę dotychczasową działalność i stanowisko dyr. Gorczyńskiego w polskim świecie teatralnym — dosadnia replika na liczne wota nieufności, które ostatnio — tak przedwcześnie — słyszeć się dały w stosunku do najbliższej przyszłości naszego Teatru Miejskiego. Wota te są, zaiste, wielce charakterystyczne dla naszego miasta...

J. Z-r.



**Tarby lakiery**  
i przybory malarskie  
**ALEKS. MILLER & SKA**  
Łódź, Przejazd 4.

GEORGE MEREDITH.

(148)

## Evan Harrington.

Actoryzowany przekład z angielskiego  
Zofii Poptawskiej.

(Ciąg dalszy).

Podczas kolacji zjawił się pan Raikes. Zachowywał się skromnie, z rezerwą. Dowiedziawszy się, że młodzieniec pracuje jako subjekt. Roztkliwiona jego stanowiskiem, godnym zupełnego szacunku, hrabina oszczędziła mu przykrości, poprostu ignorując go. Pan Raikes, nieprzyzwyczajony do podobnej subtelnosci, udał się na spoczynek. Poczem hrabina zrobiła to samo. Hrabina powiedziała, że będzie czekała na Evana, ale dowiedziawszy się, że wraca o świcie, zawołała z triumfem:

— Zupelnie jak najdroższy papa! — poczem również zniknęła.

Pani Melowa przygotowała staremu Tomowi trzecią szklankę mieszaniny i odeszła, życząc braciom dobrej nocy. Zostali dla wymienia uczuć, uważanych przez siebie za odpowiednie na tę chwilę. Hrabina oczywiście zepsuła do pewnego stopnia komedję, ułożoną przez starego Toma, z czem się nie krył. — Nie ciebie jednego to spotkało — powiedział Andrzej z niejakim trudem, panując nad językiem, w sprawie dotyczącej niewin o Evanie — o jego szczęściu i szaleństwie — dopóki nie rozmówi się z nim osobście.

Nazajutrz wszyscy spotkali się przy wczesnym śniadaniu.

— Czy Evan nie wrócił jeszcze do domu? — było pierwsze pytanie hrabiny.

Pani Melowa odpowiedziała: — Nie.

— Czy wiesz, kochana mammo, dokąd pojechał?

— Chodzi własnymi drogami.

— A ty się lękasz, że prowadzą one do pewnego określonego celu? — dodała hrabina.

— Obawiam się, że zmarnuje konia, na którym jedzie.

— Konia, mammo? całą noc spędził na koniu?! Ale czy nie widzisz, droga starszuszko, że dopóki siedzi na siodle, możemy być spokojni przynajmniej o jego moralność?!

— Trzeba płacić za wierzchowca, Luizo! — poważnie odpowiedziała matka, a potem, ponieważ uważała za konieczne palnąć kazanie gościom swego syna: — Zabawy nie przynoszą pieniędzy. Cóż pomyślał sobie wierzyciele?! Jeżeli naprawdę chce być uczciwy, powinien dać spokój czteronożnym pyskom!

— Czternastożnym, panisius! — po wiedział stary Tom, policzwszy głowy przy stole.

— Brawo, mammo! — powiedziała hrabina, a ponieważ siedziała obok matki, uważała za konieczne pokazać, jak ładnie całuje, wyciągając figlarnie usteczka do rodzicielki. — Bądź zawsze oszczędna! i pamiętaj: dla dobra tych nikczemnych bydłań wstawiam się do ciebie, żebyś zechciała być inspektorem stajni Evana.

To — z porozumiewawczym spojrzeniem, rzucenem siostrą.

— A pan, panie Raikes, czy pan wcześniej wraca do domu? — spytał Andrzej.

— Wstaje razem ze skowronkami — odpowiedział stary Tom. — Ha! Obawiam się, że gdy zruci swoje obecne szaty, przestanie być wczesnym ptaszkiem — he?

— Nec dierum numerum, ut nos, sed noctium computant — powiedział pan Raikes, i obaj bracia zaczęli sapać jak psy, które dotknęły nosem rozżarzonego węgla — hrabina, na arystokratyzm martwego języka wrażliwsza niż inne kobiety, nie szczeniła mu uznania, okazawanego zwykle domowym nauczycielom.

Około dziesiątej wrócił Evan. Musiał poddać się najtkliwszym uściskom, jakie kiedykolwiek otrzymał od swojej siostry Luizy.

— Najdroższy! — zwróciła się do niego

go wobec wszystkich. — Jak bardzo cierpię nad ponizieniem, które widzę, że musiałeś znosić czas dłuższy! Ale to przejdzie... Oni muszą ustąpić, a ty będziesz się mógł wynieść wkrótce z tej ohydnej dziury!

— Gdzie, jak mówił właśnie, z radością przyjął nas wszystkich — powiedział stary Tom.

Evan usłyszał to i roześmiał się. Hrabina zaśmiała się również.

— Nie, nie! Będziemy cierpliwi! Jesteśmy ludzie biedni, bez znaczenia! — Zwracając się do matki, dodała: — Jestem przekonana, że uważasz, iż największy z panów kontynentu nie umywa się do naszego najlichszego szlachcica. Nie twierdzą, że jest przeciwnie.

— Nabijasz głowę Evana głupstwami! Zacznie zajeżdżać jednego konia tygodnio wo i nigdy nie położy się do łóżka o odpowiedniej porze! Z gniewem powiedziała pani Melowa: — Spójrz na niego! czy jest to twarz człowieka, mającego zająć się interesami?!

— Ależ nie! oczywiście, że nie! — powiedziała hrabina.

— Uwolniłem już konia. Mammo! nie będziesz miała powodu do skargi! — powiedział Evan, ujmując jej dłoń. — Od dzisiaj zaczyna się nowy rozdział historii!

Hrabina spojrzała na niego z zachwytem. Nie spodziewała się, że jest zdolny do czegoś podobnego...

— O tak! inny rozdział historii! — za wołała. — Słuchaj no, Van, czy my pochodzimy z Glamorganshire? czy jesteście Tudorami jak mówił papa? Czy tylko protoplastami Powysów? To nie ważne, ale czasami może ułatwić rozmowę.

— Nie tak, jak dobre piwo! — brzmiał komentarz starego Toma.

Hrabina nie zauważyła tych słów, ale Evan wybuchnął śmiechem, więc dodała:

— O, nigdy nie będziemy się wstydzili browaru! Może pan być o to spokojny, panie Cogglesby.

Stary Tom zmiarkował, że ułożona

przez niego komedja ożywa na nowo; zaczął zachęcać hrabinę do dalszego patronizowania mu. Czyniła to z zapalem, czem ściągnęła na siebie wymówki pani Melowej tak ostre i zgryźliwe, że nawet Harrieta ujęła się za siostrą, rzuciwszy uwagę, że może matka przekona się niedługo, iż Luiza słusznie nie pozwala zbyt nisko cenić swojej rodziny.

Na to Andrzej, który wszedł właśnie po poufnej rozmowie z Evanem, rozłożył ramiona i wywrócił oczy, jak człowiek, który przepowiada zdumienie, doradza zaś pokore. Ogólna mistyfikacja wrosła szybko i doszła do największego napięcia zarówno dzięki tym, którzy wiedząc trochę, chcieli posiadać całą prawdę, jak tym, którzy, wiedząc wszystko, starali się niem zdradzić jak wreszcie tym, których trzymano w nieświadomości, by sami wyciągnęli fakty z domysłów. Nagle o uszy Evana obito się nazwisko, które zmroziło w nim krew, jak dotknięcie drętwicka.

Zawołano go do salonu, żeby wziął udział w naradzie nad sprawami browaru. Raikes otworzył drzwi, anonsując: — Sir Franks i lady Jocelyn.

Z nimi mógł się spotkać, aczkolwiek duma jego z trudem przebaczyła im odwiedzin w tem miejscu. Ale gdy oczy Evana dostrzegły Roze, czuł jak buntują się w nim niskie namiętności. Pocóż tu przyszła?! chyba, by go poniżyć lub igrać nim!

Kilka słów wystarczyło hrabinie do zrozumienia celu tych odwiedzin. Oczywiście prosili o zwłokę! Ale oni dziękowali Evanowi... Pewnie za jakiś czyn wspaniałomyślny... Sir Franks wziął go na stronę, a wracając, powiedział żonie, że może ona będzie miała większy wpływ na Evana. Gdy się to wszystko działo, Roza rozmawiała z panią Andrzejową Cogglesby, panią Strike i matką Evana. Poznała po twarzy Evana, że dopuścił się obrazy i ulegając jednemu z właściwych jej impulsów, powiedziała:

— Mammo! zdaje mi się, że gdybym ja pomówiła z panem Harringtonem...

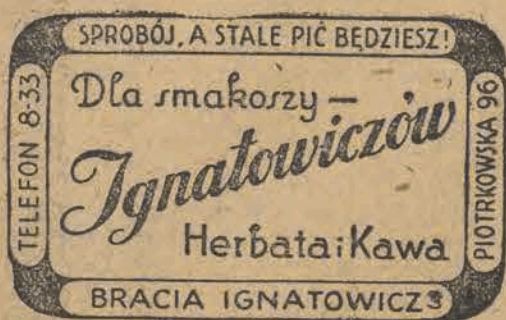


## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W dniu wczorajszym o godzinie 5 po południu odbyło się w Miejskiej Galerji Sztuki w obecności przedstawicieli władz uroczyste otwarcie zapowiedzianej wystawy jubileuszowej kompozycji kwiatowych W. Salwy, zorganizowanej przez Centralny Związek Ogrodników — oddz. w Łodzi — pod protektoratem pp. wiceprezydenta inż. W. Wojewódzkiego i starosty łódzkiego Al. Rzewskiego.

P. starosta A. Rzewski wygłosił piękną prelekcję o działalności W. Salwy w Łodzi, poczem rozpoczęło się zwiedzanie przez gości wystawy, która wzbudziła powszechny zachwyt obecnych.

Jednocześnie w Miejskiej Galerji Sztuki urządzona jest wystawa bieżąca mistrzów malarstwa polskiego z Axentowiczem, Falatem i obu Kossakami na cze-



## KWARTALNE ZEBRANIE INFORMACYJNE TOW. „SOKÓŁ” — ŁÓDŹ I.

W środę, dnia 25 maja r. b., odbędzie się pierwsze Kwartalne Zebranie Informacyjne Członków Tow. „Sokół” — Łódź I przy ul. Nawrot Nr. 23.

Porządek obrad obejmuje: 1) Zagajenie, 2) Uroczyste przyjęcie nowych członków, 3) Odczytanie uchwał Ogólnego Roczego Walnego Zebrania, 4) Sprawozdanie Zarządu z działalności za I-szy kwartał oraz 5) Wolne wnioski.

Początek zebrania punktualnie o godz. 7-ej wiecz.

## WYCIECZKA HANDLOWCÓW POLSKICH DO GŁÓWNA.

Związek Zawodowy Handlowców Polskich — ul. Piotrkowska 108 — urządza w czwartek, dn. 26 maja r. b. wycieczkę do swej posiadłości w Głównie dla członków Związku.

Odjazd z dworca Kaliskiego o godzinie 7 m. 14 rano.

## Bezrobocie w Łodzi i okolicy.

## Zarejestrowano 32 tys. bezrobotnych, zasiłki otrzymało 22 tys. osób.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi i w powiatach w dniu 21 maja 1927 roku zarejestrowano 32,283 bezrobotnych, w tem w samej Łodzi 24,116.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 22,543 bezrobotnych, w tem 2,922 brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 19,621 bezrobotnych zasiłki doraźne ze skarbu państwa. W samej Łodzi pobierało zasiłki 16,667 bezrobotnych z czego 2,158 z Funduszu Bezrobocia i 14,509 ze skarbu państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2,623 osób, w tem ustawowych 123 i doraźnych 2,500. W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 273 bezrobotnych, otrzymało zaś pracę 773, wysłano do pracy 143.

Urząd rozporządził 73 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

14 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

## Ze Stow. Robotników Chrześcijańskich

## Kalendarzyk zebrań i pogadanek.

W dniu 22 maja r. b. (niedziela) o godz. 4.30 po południu w sali Stowarzyszenia Rob. Chrz., oddział „Zarzew” odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będą Mruk i Zalewski.

Tegoż dnia w oddziale na Widzewie o godz. 4.30 przemawiać będzie radny B. Wojakowski.

W oddz. na Dąbrówce o godz. 4.30 przemawiać będzie Elmrich i Dąbrowski.

W poniedziałek dnia 23 maja o godz. 7 wiecz. w sali „Domu Ludowego”, ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie Chrz. Związku Zaw.

We wtorek dnia 24 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w oddziale przy ul. Ogrodowej odbędzie się pogadanka Stow. Rob. Chrz., na której przemawiać będzie Plewiński.

## SPRZEDAŻ WYBRAKOWANYCH KONI.

Komisariat Rządu na miasto Łódź, podaje do wiadomości, że w dniu 31 maja r. b. o godzinie 10-iej odbędzie się przy ul. Żeromskiego nr. 88 publiczna sprzedaż wybrakowanych koni w liczbie około 10-ciu.

## ODCZYTY.

Staraniem koła łódzkiego stowarzyszenia dyrektorów państwowych szkół średnich odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m., o godz. 19-iej odczyt p. dr. R. Pachuckiej „O wycieczce szkół średnich do Bułgarii i Turcji”. Odczyt odbędzie się w sali Rady Miejskiej. Wstęp 1 zł., dla młodzieży wyższych klas 25 gr.

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godzinie 12 min. 30 w południe w sali Polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska 89, p. dr. Tadeusz Mogilnicki wygłosi odczyt na temat „O uzdrowiskach dla dzieci w Polsce”. Wejście na odczyt bezpłatne.

W przyszły wtorek, dnia 24 b. m., w sali Małstrów Fabrycznych, przy ul. Żeromskiego 74, o godzinie 7 min. 30 wieczorem, odbędzie się odczyt dla członków i sympatyków T-wa o „Samorządzie Miejskim”.

## TRANSLOKACJA VII KOMISARJATU POL. PAŃSTW.

W dniu wczorajszym VII komisariat P. P. został przeniesiony z ul. Zachodniej 64 do nowego lokalu przy ul. Moniuszki 8. (r)

## KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dzisiaj! — — — Dzisiaj!

## Arcydzieło filmowe p. t. Królewski Lowelas

Przygody płochoego księżątka W rolach głównych największe sławy ekranu Ricardo Cortez i Adolf Menjou.

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr II m. 30 gr. III m. 20 gr. W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

## Przed wzięciem kąpeli

należy pamiętać o dodaniu łąki SILV - OZON - „MOTOR”. Silv-Ozon-„Motor” jest bezkonkurencyjnym preparatem ze świeżej kosodrzewiny do przyrządzania kąpeli igliwiowej. — — — — — Wystrzegaj się tanich, lecz bezwartościowych naśladowstw, pozbawionych własności leczniczych.

## Teatr, muzyka i sztuka.

## TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 3.30 po cenach niższych pełna niesamowitych efektów scenicznych sztuka amerykańska Riddle'a „Pociąg widmo”.

Wieczorem po raz drugi po wystawieniu efektowna, nader zajmująca komedia niemiecka R. Bernauera i R. Oesterreichera „W rajskim ogrodzie” z Stefanją Jarkowską w popisowej roli kobiecej. Ceny niższe.

Jutro, poniedziałek, przedstawienie po cenach najniższych (od 50 groszy do 3,50), na którym dany będzie „Pociąg widmo” — schodzący nie zadługo z afisza.

We wtorek, w dalszym ciągu „Rajski ogród” z Stefanją Jarkowską.

## „PERSY ZWIERZONTKOWSKAJA”.

Taki niezwykły tytuł nosi 3-aktowa sztuka znanego polskiego nowatora i ekspresjonisty Stanisława Ignacego Witkiewicza (autora głośnej, aktualnie sensacyjnej powieści „Narodzinny festiwal”), której premiera będzie najbliższą nowalją repertuaru naszej sceny.

Fakt wystawienia niegranej dotąd na żadnej scenie polskiej nowej sztuki oryginalnej, budzi zrozumiałe zainteresowanie, wybiegające — ze względu na osobę autora i jego niezwykły sposób ujmowania zagadnień twórczości — dalekie poza granice Łodzi.

I znów, podobnie jak przy sztuce L. H. Morstina, wybiera się do naszego miasta na tę sensacyjną premierę cały szereg osób warszawskiego świata literackiego.

Premiera w sobotę, dnia 28 b. m. Bilety już można zamawiać.

## TEATR POPULARNY.

Wczorajsza premiera w Teatrze Popularnym odniosła sukces. Przeróbkę sceniczną powieści Mniszkówny publiczność łódzka przyjęła z uznaniem. „Tredowata” grana będzie dziś po południu i wieczorem oraz wypełni w Teatrze Popularnym repertuar przyszłego tygodnia. Ceny niższe.

Jutro, w poniedziałek, przedstawienie dla zreszczeń robotniczych po cenach najniższych.

## TEATR W SALI GEYERA.

Dzisiaj grany będzie po południu i wieczorem melodyjny wodewil w 4 aktach „Nitouche” (Niewiniatko), przyjęty na wczorajszej premierze łucznymi oklaskami. Bezmiar humoru, tańca, śpiewu i słoneczna pogoda wodewilu stanowić będzie niewątpliwie, że dzisiejsze spektakle zapełnią widownię teatru w sali Geyera po brzegi. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 1.50.

## KURJER SPORTOWY.

## Konarzewski zdobył czwarte miejsce w mistrzostwie Europy.

## Wczorajsze ostateczne wyniki turnieju berlińskiego.

Berlin, 21 maja. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym został zakończony wielki turniej bokserski o mistrzostwo Europy dla amatorów. Turniej ten rozpoczęty w poniedziałek, zgromadził na starcie 60 zawodników reprezentujących 13 narodowości. W dniu dzisiejszym, w pierwszej parze walczył łódzianin Tomasz Konarzewski, mistrz Polski wszystkich wag o trzecie i czwarte miejsce z Duńczykiem Jakobem Michaelsenem w myśl przepisów olimpijskich, które przewidują, że przeciwnicy dwóch finalistów spotykają się ze sobą, walcząc o dwa następne miejsca. Do finału doszli: zwycięzca wtorkowy Konarzewski mistrz Niemiec Schön-rath i Szwed Ramm, zwycięzca Duńczyka Michaelsena. Spotkanie dzisiejsze o trzecie i czwarte miejsce zakończyło się mikroskopijnym zwycięstwem Michaelsena, który nadrobił dużo w trzecim starciu.

Warto zaznaczyć, że dzisiejszy zwy-

## Belgia — Polska 2:0.

## Wczorajsze zawody tenisowe o puchar Davisa w Brukseli.

Bruksela, 21 maja (Tel. wł.) Pierwszy dzień międzynarodowych rozgrywek tenisowych o puchar Davisa zakończył się walcem zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:0. Zawody obudziły kolosalne zainteresowanie. Obecni byli przedstawiciele różnych ambasad.

Wyniki poszczególnych partii singlowych są następujące: Washer (leworęki mistrz Belgii, jeden z najlepszych tenni-

ściejza Konarzewskiego jeden z czołowych pięściarzy amatorskich Europy, Duńczyk Michaelsen w pierwszej kolejce zupełnie niezasłużenie przegrał do Szweda Ramma, któremu ostatecznie przypadł w udziale tytuł mistrza Europy wszystkich wag. Michaelsen jest ogólnie uważany za najświetniejszego pięściarza amatora. Mikroskopijna przegrana Konarzewskiego jest wielkim sukcesem polskiego sportowca.

W dniu dzisiejszym nastąpiło zakończenie mistrzostw Europy. Mistrzami Europy zostali: w wadze muszej: Bohman (Szwecja); w wadze bantamowej: Dalschow (Niemcy); w wadze piórkowej: Dübbers (Niemcy); w wadze lekkiej: Domgörgen (Niemcy); w wadze półśredniej: Caneva (Włochy); w wadze średniej: Christensen (Norwegia); w wadze półciężkiej: Mueller (Niemcy); w wadze ciężkiej: Ramm (Szwecja).

Wyniki turnieju (Polska) 6:0, 6:0, 6:1. Botsford (Belgia) — Czwartkowyński (mistrz Polski) 6:3, 7:5, 4:6, 6:3. Czwartkowyński powinien był wygrać spotkanie z rezerwowym graczem belgijskim. W dniu dzisiejszym, dalszy ciąg turnieju. Dziś grają w double. Ze strony polskiej startują: Edward Kleinadel i łódzianin Jerzy Stolarow. (e)

## 22-gi dzień turnieju walk francuskich.

Wyniki wczorajsze były następujące: Prohaska (Czechosłowacja) — Kawan (Wiedeń). Bardzo zacięta walka tych kołosów zakończyła się wynikiem remisowym.

Maska — Petersen (Danja). Maska zwyciężył po upływie 8 min. przerzutem przez biodro.

Sztekker (Warszawa) — Wildman (Budapeszt). Walka tej pary, prowadzona z przewagą zmienną, zakończyła się wynikiem remisowym.

Thompson (Indje) — Szczerbiński (Warszawa). Decydujące spotkanie tej pary zakończyło się zwycięstwem Thompsona po upływie 22 minut.

Dziś walczą: Wildman — Prohaska; Maska — Noestrem; Sztekker — Szczerbiński; Kawan — Thompson (decydująca). Wład. K.

## WARSZAWSKI MAGISTRAT ROZUMIE ZNACZENIE SPORTU.

(C-S) W ubiegłym tygodniu Magistrat miasta Warszawy na swem ostatnim posiedzeniu postanowił wyasygnować na cele sportowe złotych 50 tysięcy w postaci subsydjów dla następujących towarzystw: Polonia i AZS po 8 tysięcy, Skra, Grażyna, ZWAS i Makkabi po 3,000, KWW, Grochów, Varsovia i Sokół po 2 tys., Kolo Polek 1,500, Warszawianka, Gluchoniemi, Klub Wiślarski, Sokół po 1,000 zł., Policyjne Kolo Sportowe 500 zł.

## OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO W Ł. K. S.

(C-S) Dowiadujemy się, że ŁKS w dniu 26 maja r. b. otwiera swój doroczny sezon kolarski wyścigami na szosie Krzywie — Głowno.

W programie biegi dla początkujących, licencjonowanych, biegi otwarcia, itp. Wycieczka wyruszy z Łodzi o godz. 6 rano. Zbiórka w lokalu ŁKS.

## TURNIEJ WALKI SZERMIERCZEJ O MISTRZOSTWO POLSKI.

Z inicjatywy Związku sportowego dziś i w niedzielę odbędzie się w gmachu Kasy Officerskiej w Alei Szucha w Warszawie turniej walki szermierczej o mistrzostwo Polski.

Dziś do południa trwać będzie walka na florety. Od południa skrzyżuje się szpady aż do finału. Niedziela poświęcona będzie walce na szable aż do skończenia, poczem nastąpi rozdanie nagród.

Turniej odbywa się publicznie i wstęp mają wszyscy.

## ŁÓDZIANIN REPREZENTUJE BARWY POLSKIE NA MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH STRZELECKICH W RYMIE.

(C-S) W dniu wczorajszym wyjechali przedstawiciele Polski na międzynarodowe zawody strzeleckie w Rzymie. Nasi zawodnicy wezmą udział w narodowych zawodach strzeleckich, oraz w międzynarodowych zawodach strzeleckich o mistrzostwo świata na rok 1927, które odbędą się w dniach od 28 do 31 b. m.

W skład naszej drużyny wchodzi: pułk. Gabriel, kpt. Lewiński, por. Borzemski, por. Wieliczko, por. Zaleski i por. Marchewa.

Łódź reprezentuje w ekipie polskiej kapitan Gościowicz z 31 p. S. K. Wszyscy zawodnicy nasi wezmą udział w strzelaniu z broni wojskowej i dowolnej, zaś pierwsi czterej i w strzelaniu z broni krótkiej.

## SEKCJA SZERMIERCZA „SOKOŁA” ŁÓDŹ I.

W najbliższym czasie Zarząd T-wa „Sokół” Łódź I przy ul. Nawrot 23 (tel. 1 — 20) przystępuje do organizowania w swoim gnieździe eSekcji Szermierczej.

Wobec powyższego Zarząd zwraca się z prośbą do członków, pragnących uczęszczać na lekcje szermiercze, aby zapisywali się w sekretariacie codziennie od godz. 7-ej do 10-ej wiecz.

O dniu rozpoczęcia lekcji nastąpi odzielne zawiadomienie.



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Niedziela 22 maja 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

## Z zagadnień międzynarodowego obrotu towarowego.

Pod kątem chwili.

### O tani chleb.

ex) Wojna światowa podobnie jak w innych gałęziach handlu międzynarodowego tak i na rynku żelaznym spowodowała doniosłe przesunięcia i zmiany już trwałe, już też tymczasowe. Sam wynik wojny nie pozostał tutaj również bez znaczenia. Wiadomo np. że przed wojną na czele wszystkich państw, eksportujących żelazo i stal, kroczyło państwo niemieckie, którego wywóz tychże towarów przewyższał wówczas o 18 proc. łączny eksport Belgii, Francji i Stanów Zjednoczonych Am. Półn. — natomiast bezpośrednio po wojnie przemysł niemiecki doznał i znać musiał nacisk w stosunku do siebie przemożny, a do niedawna stałych konkurentów jak Wielkiej Brytanii, Francji oraz związanych z sobą umową celną państw Belgii i Luksemburga. Owo podporządkowanie Niemiec nie okazało się jednak zbyt trwałe; od lipca bowiem 1925 r. zauważyć się już daje na tem polu pewien zwrot wsteczny, którego rezultatem jest, że w styczniu 1926 roku Niemcy z powrotem zajęły przodujące stanowisko między państwami eksportującymi żelazo i towary żelazne. Przy owym przymacie zdołały się utrzymać aż do grudnia ub. r. w którym to miesiącu — dzięki niezwykłemu podniesieniu się wywozu belgijsko-luksemburskiego — pierwsze miejsce przypadło z kolei w udziale tymże państwom. Poza przefigurowaniem w konstelacji głównych eksporterów, na rynek wewnątrznych każde z nich, dokończył czas i wojna, również szereg przesłoczeń, którym warto poświęcić nieco uwagi. Najbardziej widoczną jest tu zmiany przy zestawieniu porównawczym jednorodzących danych z okresów przed i powojennych. Ponieważ zestawienie takie jest równocześnie wiele mówiącą charakterystyką tendencji rozwojowych podstawowej dla każdego mocarstwa gałęzi przemysłu, zatem w najogólniejszych skrótach i kolejnym porządku dotyczących państw, przyjrzyjmy się jego ciekawym wynikom.

Naprzd w odniesieniu do przedwojennego przymusu Niemiec: w roku 1913 stosunek przywozu i wywozu towarów żelaznych ukształtował się tamże jak 1:10,5, w styczniu 1927 r. przepaść dzielącą te dwie pozycje rynkowe zmalała czterokrotnie (na 1:2,7). Przyczyny tego zjawiska dopatrywać się należy nie tylko w zmniejszeniu się wywozu, który w styczniu b. r. był tylko o 2.700 tonn t. j. o 5 proc. mniejszy od przedwojennego, ale we wzroście przywozu, zwłaszcza w niektórych jego pozycjach, jak np. przywóz materiałów do budowy nawierzchni kolejowych z 451 tonn w r. 1913 podniósł się na 150.053 tonn w r. 1926; w tym samym czasie przywóz dźwigów i lewarów z 723 tonn wzrósł na 129.392 tonn, rur lanych z 522 tonn na 44.059 tonn i t. p. Ostatecznie też podczas gdy w r. 1913 aktywne saldo obrotu towarów żelaznymi wynosiło w Niemczech 5.883.700 tonn, w r. 1925 nadwyżka ta zmniejszyła się do 2.100.400 tonn, by w r. 1926 podnieść się znów na 4.086.200 tonn. Wniosek bezpośredni, jaki narzuca się z przytoczonych powyżej cyfr poucza nas, o stopniu konsumpcji wewnętrznej towarów żelaznych przez rynek niemiecki, a nawet o swego rodzaju kapitalizacji żelaza, której dokonują Niemcy przez intensywne powiększenie instalacji przemysłowych.

Drugim z rzędu przed wojną państwem, eksportującym towary żelazne była Wielka Brytania. W tym wypadku próba czynienia pewnych zestawień porównawczych natrafia na trudności z tego względu że właśnie w roku ubiegłym przemysł żelazny wielobrytyjski przez 7 miesięcy (od maja do listopada) pozostawał pod wpływem kataklizmu gospodarczego, jakim był strach górników. Ma-

my więc tutaj w pierwszym rzędzie do zaobserwowania — jak na każdej zresztą z innych dziedzin życia angielskiego — destrukcyjny wpływ tego eksperymentu na tok obrotu handlowego. Oczywiście funkcja tego wpływu jest spadek wywozu, a powiększenie przywozu. Ten ostatni wynosił jeszcze w styczniu 1926 r. 2,1 tys. tonn, w grudniu zaś tego roku — 5,3 tys. tonn czyli o przeszło 100 procent więcej. Głównym przedmiotem powiększonego importu stała się surowka. Przewrotna miesięczna norma tej przedwojennego przywozu wynosiła 18 tys. tonn, rekordowo powścią ją stworzyli dla niej grudnia 1926 r. dosięgła 114 tys. tonn. Inne pozycje przywozowe w różnym stopniu, ale bez wyjątku wszystkie, uległy strąkowi haussie. Natomiast na eksport towarów żelaznych z kraju wysłarzu znać gwałtowne przytłumienie tetna. Największy stosunkowo kontyngent wywozowy dał miesiąc wrzesień ub. r. (165 tys. tonn) w tym miesiącu bowiem osłabło zaedwie 39 proc. przedwojennego wywozu przedwojennego. Na bilansie tonażowym odbiło się to w ten sposób, że podczas gdy w r. 1913 nadwyżka wywozu towarów żelaznych nad przywozem tychże wynosiła średnio 230 tys. tonn, w grudniu r. ub., a więc już w pierwszym miesiącu postrzałkowym, nadwyżka importu obliczona na 360 tys. tonn. Jakże strąki dla wielobrytyjskiego rocznego bilansu tonażowego powodowała w tej dziedzinie obrotu handlowego strąki, świadczą najdowodniej fakt, że w roku 1921 trzymiesięczny strąk górników wystarczył na całkowite załamanie się tego bilansu i zamknięcie roku saldem ujemnem 92 tys. tonn. Przechodząc z kolei do powojennej kilka uwag roli Stanów Zjednoczonych Am. Półn. w międzynarodowym handlu towarami żelaznymi zaznaczyć należy, że państwo to stanowi klasyczny przykład umiejętnego wykorzystania koniunktury wojennej.

W roku 1913 zajmowały Stany w hierarchii eksporterów żelaza trzecie miejsce, mogły się bowiem wówczas pochwalić wywozem miesięcznym niespełna 240 tys. tonn. W okresie wojny światowej, zwłaszcza w latach poprzedzających czynne wmięszanie się Stanów, wywóz ten gwałtownie się potęgował osiągając w r. 1917 punkt kulminacyjny kwota 537 tys. tonn. Od tego czasu jednak wywóz amerykański rok rocznie się kurczy, by wreszcie w listopadzie 1926 r. spaść do normy miesięcznej 223 tys. tonn, za przeciąg zaś całego roku 1926 wykazał przeszło 20 procentowe cofnięcie się od poziomu przedwojennego. W tym samym roku przywóz towarów żelaznych do Stanów Zjednoczonych przerósł o 300 proc. import z roku 1913. W jednym tylko miesiącu — czerwcu ub. r. przewyższono 126 tys. tonn towarów tego rodzaju. Cyfry powyższe dają pojęcie o rozmachu twórczym odczynny Forda i Edisona. Okres zmniejszenia się wywozu zbiega się bowiem z okresem największego spożycia żelaza i najintensywniejszym rozwojem przemysłu. Oba te zjawiska przenikały się też niechybnie w jeden związek przyczynowy. Jeżeli uwzględnimy nie zwykłe warunki w jakich w roku 1926 znajdował się przemysł żelazny angielski, Stany Zjednoczone A. P. nazwać wypadnie państwem o największym procentowym stosunku przywozu do wywozu z póród wszystkich państw eksportujących stal i żelazo. Odwrotny zupełnie stosunek zachodzi w Belgii. Wykazujemy to obrazowo w poniżej przytoczonym zestawieniu. Co do Belgii samej trudno jest przeprowadzić jakiegokolwiek porównanie ze stanem przedwojennym, gdyż od marca 1922 r. państwo to związane jest unją celną z Luksemburgiem i odnośnie handlu zagranicznego da-

ne dla obu tych państw są wspólne. Możemy jednak natomiast zaobserwować postępy, które związek ten od chwili swego poczęcia zrobił na niwie międzynarodowego handlu żelazem — jest to zaś również — wraz godny widzenia i zazdrości. W r. 1922 wywóz belgijsko-luksemburski wykazywał 1.800 tys. tonn, następnie z roku na rok się powiększając w ub. r. osiągnął 3.900 tys. tonn, w grudniu zaś tegoż roku pokonał rekordowy eksport niemiecki kwota 483 tys. tonn i postawił Belgie wraz z Luksemburgiem na czele światowych dostawców żelaza. Sukces to tem większy, że w tym samym miesiącu przywóz żelaza do obu wymienionych państw wyniósł niespełna 70 tys. tonn. Wogóle procentowy stosunek przywozu do wywozu żelaza i towarów żelaznych przedstawia się w poszczególnych państwach jak następuje:

	1913	1925	1926
	%	%	%
Francja	70.05	4.69	4.72
Niemcy	9.52	40.82	23.75
W. Brytania	46.40	73.02	128.03
Stany Zjedn. A. P.	11.50	53.55	51.28
Belgia i Luksemb.	5.82	1.82	1.74

Widzimy zatem, że przedwojenny stosunek uległ radykalnej zmianie. Pierwsze miejsce w przywozie zaanowała przed wojną Francja, która obecnie posiada przywóz bardzo znaczny, w stosunku do powiększonego eksportu. Na opróżnieniu po Francji pierwsze miejsce dostała się W. Brytania. Wzrost przywozu wykazywała też Stany Zjednoczone A. P. i Niemcy — natomiast zmniejszenie procentowe przywozu poza Francją obserwowamy tylko w Belgii i Luksemburgu. Ostatnie wymienione kraje są typowymi eksporterami żelaza i stali, zapotrzebowanie bowiem wewnętrzne na te towary pokrywała one skromna cząstka zaedwie ogromnej swej produkcji. Najznaczniejsze powiększenie wywozu w stosunku do okresu przedwojennego wykazuje, mimo wszystko, Francja wraz z świeżo wcielona Alkacją i Lotarynią. W r. 1913 francuski wywóz stali i żelaza notowano cyfra 934 tys. tonn — ten sam wywóz w r. 1926 osiągnął pozycję 4.350 tys. tonn. Francja też obok Belgii i Luksemburga pochwałać się może najwięszym saldem aktywnym bilansu tonażowego w międzynarodowych obrotach towarami żelaznymi.

St. Głański.



**PERLODONT**  
ANTYSEPTYCZNA PASTA DO ZĘBÓW

Dobre zdrowie, długie życie zapewnią stałe używanie znakomitej pasty do zębów „Perlodont”.



**Juveno** — znakomita farba na trwałe i naturalnie we wszystkich odzieniach i jest warunkowo nieszkodliwa. — Żądać wszędzie. Perfumerie d'Oriant, Warszawa.

ex) Zagadnienie powstrzymania drożyzny mąki i chleba wysuwa się na czoło polityki gospodarczej rządu. Nic też dziwnego, że ku utrzymaniu ceny chleba na do tychczasowym poziomie 70 gr. za kilogram skierowane są zarówno wysiłki władz centralnych, jak i wysiłki władz lokalnych. Rząd zapowiedział zakup większych zapasów zboża i zaopatrzenie w tanią mąkę wielkich miast, władze wojewódzkie zaś przez odmowę podniesienia cenników piekarń usiłują zahamować wzrost drożyzny do chwili pojawienia się obiecane go przez rząd kontyngentu. Nikt się chyba jednak nie łudzi, że tylko rzeczywisty zakup taniej mąki i rzucenie jej w większej ilości na rynek, może istotnie zahamować wzrost cen chleba, wszelkie zaś zarządzenia cennikowe w nieznacznym tylko stopniu i na krótką metę jedynie oddziaływać mogą na kształtowanie się cen. Zwalazcza jeżeli zarządzenia te nie idą w parze z posunięciami, któreby umożliwiły ich wykonanie.

A właśnie obecna akcja władz lokalnych w Łodzi, zmierzająca do utrzymania cen na dawnym poziomie przez wypiek chleba z mąki ciemnej, skazana jest na nie powodzenie, o ile nie zostanie gruntownie przemysłana i przeprowadzona z całą energią oraz konsekwencją. Dotąd bowiem tylko część piekarzy przeszła do wypieku chleba z mąki ciemniejszej po 70 groszy za kg., inni natomiast wypiekają chleb z mąki jasnej, pobierając 80 groszy za kg. Stan ten powoduje skutki podwójnie szkodliwe, gdyż z jednej strony narusza lojalnych właścicieli piekarń na utratę klientów, przyzwyczajonej do pieczywa białego, z drugiej zaś strony stwarza zapotrzebowanie na mąkę jasną wskutek czego młyni nie kwapią się z przemiałem i dostawą mąki ciemniejszej. A w ten sposób zaopatrywanie szerokich warstw ludności w tani, 70-cio groszowy, chleb, i hamująca drożyznę polityka rządu skutku odnieść nie może.

Usiłowania, któreby akcję walki z drożyzną chleba skierowały we właściwe łozysko, winny zatem iść w dwóch kierunkach. Przedewszystkiem należy z całą sprężystością przeciwdziałać wypiekowi chleba z jasnej mąki, co najłatwiej osiągnięte będzie przez nieustanną kontrolę, do konywana na mieście przez funkcjonariuszów komisariatu rządu. W ten sposób wywierany będzie na młyni nacisk, zmuszający je do zaopatrzenia rynku w dostateczną ilość mąki ciemniejszej, co z kolei umożliwi piekarniom dostawę chleba 70-groszowego.

Władze wojewódzkie mogłyby nadto przez wywarcie bezpośredniej presji, zmierzającej w tym samym kierunku, skłonić młyny do produkowania mąki ciemniejszej, co zawsze będzie skuteczniejsze, aniżeli przymusowe regulowanie cen. Presja tego rodzaju byłaby w Łodzi tem skuteczniejsza, że przemysł młynarski na terenie województwa skoncentrowany jest w kilku miastach większych młynach kalskich.

Bez wydania proponowanych wyżej zarządzeń akcja zwalczania drożyzny chleba nie może wydać rezultatów konkretnych, a co najwyżej jeszcze raz wykaże bezsilność władz państwowych w dziedzinie kształtowania się cen.

M.

**Druskieniki**  
Dr. LEON SZAJEROWICZ  
ordynuje w chorobach wewnętrznych i kobiecych od 1-go czerwca. Jagiellonka, obok apteki.



## Wszepolski zjazd rzemieślniczy

### odbędzie się w Warszawie w dn. 5 i 6 czerwca r. b.

ex) Dnia 5 i 6 czerwca b. r. obradować będzie w Warszawie VIII wszepolski zjazd rzemieślniczy, zwołany przez Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze w obliczu nowej ustawy przemysłowej, której ogłoszenia oczekuje się lada dzień i która stanowić będzie erę w historii rzemieślnictwa polskiego. To też nowa ustawa przemysłowa, która wprowadza gruntowne przeobrażenie stosunków rzemieślniczych, będzie czołowym tematem rozpraw zjazdu. Poza tym wygłoszone będą referaty o obecnym stanie rzemiosła, o konsolidacji rzemiosła oraz sprawach gospodarczych rzemieślnictwa. W związku z zasadniczym tematem obrad, zjazd przypuszczalnie nakreśli program ogromnej pracy organizacyjnej, jaką podjąć będzie musiało w najbliższej przyszłości Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze wraz z lokalnymi organizacjami rzemieślniczymi na terenie całego państwa nad przekształceniem cechów na nowoczesne, przewidziane przez nową ustawę korporacje gospodarcze. Przebu-

dowa ta będzie nie tylko formalna, będzie ona dotyczyła nie tylko zmian w statutach, odmiennego stosunku do władz nadzorczych i t. d., ale przede wszystkim będzie to gruntowna zmiana w działalności cechów, których rola odtać nie będzie mogła ograniczyć się do wyzwalania czeladników i wypisu mistrzów oraz udziału w uroczystościach kościelnych i narodowych. Cechy będą musiały stać się zrzeszeniami gospodarczymi w nowoczesnym tego słowa znaczeniu, będą musiały stać przede wszystkim na straży ekonomicznych interesów rzemieślnictwa. Tak gruntowne zmiany wymagać będą oczywiście ze strony działaczy rzemieślniczych olbrzymich wysiłków, chodzi bowiem będzie nieomal o pewne zmiany w sposobie myślenia, w psychice rzemieślnictwa, w zasadniczym stosunku majstra do cechu. Tę właśnie ogromną pracę zapoczątkować ma zjazd, ramy jej nakreślić i kierunek nadać.

I. K.

WIADOMO Powszechnie ze

# BIALA GLOWKA

JEST NAPIJEM SZCZEGOLNIE LUBIANYM PRZEZ SPOLECZENSTWO POLSKIE.

**NALEZY ZAUWAZYC, ZE OBRZYMIJE POWODZENIE IROZPOWZECHNIENIE TEJZE, PRZYPSAC NALEZY PROCU WYKWINTNEGO SMAKU — DO SKONALEMU DZIALANIU NA ZOLADEK, REGULUJACEMU PROCES TRAWIENIA.**

**NALEZY ZAPAMIETAC SOBIE, ZE BIALA GLOWKA SZUSTOWA, TO W CHWILI OBECNEJ OSTATNI WYRAZ PRODUKCJI WODZANEJ, JEST ONA NIE DO ZASTAPIENIA POD WZGLEDEM SMAKU I GATUNKU.**

**NALEZY ROWNIEZ NIE ZAPOMINAC O KIELISZKU BIALEJ GLOWKI SZUSTOWA PRZY JNIADANIU, OBIEDZIE I KOLACJI, OSIAGNIEMY WTEDY POLACZENIE PRZYJEMNEGO Z POZYTECZNEM.**



NA MIĘDZYNARODOWYCH WYSTAWACH NAGRODZONA NAJWYŻSZYMI NAGRODAMI  
GRAND PRIX RYZM 1926r. GRAND PRIX LIEGE 1926r.

## Sprawozdanie attaché handlowego poselstwa angielskiego o sytuacji gospodarczej Polski.

ex) R. E. Kimens złożył rządowi angielskiemu sprawozdanie o stanie przemysłu handlu i finansów Polski „Report on the industrial, commercial, and financial situation in Poland, by R. E. Kimens, H. M. Commercial Secretary at Warsaw”.

Wobec tego, że raport p. Kimensa zawiera dane, które są znane polskiemu czy telnikowi z pism krajowych oraz z danych statystycznych, ogłaszanych przez Główny Urząd Statystyczny, nie będziemy tutaj szczegółowo streszczać tego sprawozdania. Należy wskazać jedynie, że p. Kimens podkreśla, iż obrót handlowy polsko-angielski jest względnie bardzo niewielki. Przyczynę tego upatruje attaché handlowy w tem, że istnieją w naszym kraju liczne restrykcje importowe, że polska taryfa celna jest wysoka i że wreszcie firmy angielskie mało się interesują i też mało znają Polskę.

Według przewidywań p. Kimensa, zła godzenie dotychczasowych metod polskiej polityki fiskalnej, nastąpi nieprędko. Firmy zagraniczne powinny się liczyć z tem, że mogą otrzymać zamówienia od rządu polskiego tylko wtedy, o ile firmy miejscowe nie będą w stanie ich wykonać. Lecz mimo protekcyjnej polityki i mimo bezwzględnej popierania firm miejscowych, jednakże przemysł angielski mógłby importować do Polski pewne towary, które dotychczas importuje w ilości niewielkiej.

Firmy angielskie wyzyskały w niedostatecznym stopniu tę wyjątkową koniunkturę, która powstała w okresie wojny celnej polsko-niemieckiej. P. Kimens radzi wyzyskać tę koniunkturę, dopóki traktat handlowy między Niemcami a Polską nie zostanie zawarty, bo wówczas przemysł niemiecki zaleje Polskę swymi wyrobami.

W dalszym ciągu p. Kimens udziela kupcom angielskim szczegółowych wskazówek, jakie towary i w jaki sposób można zbywać na rynku polskim. Godne u-

wagi jest, że attaché handlowy bynajmniej nie ma złej opinii o zdolności kredytu kupiectwa polskiego, i wskazuje, że z zachowaniem pewnej ostrożności można dokonywać transakcji handlowych z Polską, nie narażając się na nadmierne ryzyko (With the exercise of proper caution business can be done on a credit basis without undue risk).

A.

### NOTOWANIA GIEŁD ZBOŻOWYCH.

Poznań, 21 maja (A. W.)  
Zyto 50.75—51.75  
Pszenna 55.50—58.50  
Jęczmień 42—44  
Owies 43.50—44.50  
Mąka żytnia 70-proc. 73  
Mąka żytnia 65-proc. 74.40  
Mąka pszenna 65-proc. 83—86  
Otręby żytnie 36.50—37.50  
Otręby pszenne 33.75  
Uspodobienie słabsze.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 maja (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka.

Dolary 8.92 — 8.94 — 8.96

Czeki.

Holandja 358.—  
Londyn 43.43 i pół  
N. York 8.93  
Paryż 35.02  
Szwajcaria 172.05  
Praga 26.50

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka kolejowa 102.90, 103.—  
Dolarówka 53.75, 54.—  
5-proc. pożyczka konwersyjna 65.50  
8-proc. pożyczka kom. B-ku Gospodar-  
jowego 93.—  
8-proc. listy zastawne B-ku Gospodar-  
stwa Krajowego 93.—

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie  
zl. 63.75, 63.—  
5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy  
zl. 71.50,  
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. War-  
szawy zl. 63.50

### AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Handlowy 7.85, 7.75  
Bank Zj. Ziemi Polskich 3.60  
Bank Polski 154.—, 154.50, 153.—  
Bank Zarobkowy 95.—, 96.—  
Kijewski 96.—  
Elektryczność 98.—  
Czestocice 3.75  
Łazy 0.48., 0.46  
Nobel 6.20, 6.15, 6.20  
Lilpop 34.—, 33.25, 33.50  
Norblin 190.—, 191.—  
Pocisk 3.55  
Starachowice 5.40, 5.25, 5.30  
Żyrardów 21.50, 21.—  
Spirytus 3.55  
Spiess 95.—  
Czersk 1.25  
Cukier 6.15, 6.—  
Węgiel 118.—, 116.50, 117.50  
Fitzner 7.25  
Modrzejów 10.30, 10.35  
Ostrowieckie 83.50, 83.75  
Rudzik 3.05, 2.97, 3.—  
Zawiercie 43.75, 43.25  
Borkowski 3.80, 3.75, 3.78

## Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Niedziela, 22-go maja.  
Warszawa, 1111 m. — 12.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny; 13.15 Odczyt p. t. „Sprzet siana” z działu „Rolnictwo”, wygl. dr. W. Wakar; 14.10 Odczyt p. t. „Hipoteki w drobnych gospodarstwach” z działu „Rolnictwo” wygl. Z. Nadratowski; 14.35 Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” z działu „Rolnictwo”, wygl. p. Sz. Mędrzecki. Komunikat meteorologiczny; 15.10 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza oraz Lora Kornell (śpiew) i Marja Święcka (fortepian); 17.00 Program dla dzieci, wypowie p. Henryk Ładosz; 17.30 Koncert popołudniowy; Fragment posiedzenia sejmiku cze roletniego w układzie Wiljama Horzycy, w reżyserji L. S. Schillera. Wykonawcy: S. Buszyński, I. M. Bonecki, W. Nowakowski, J. Machalski, T. Skarżyński i Maniecki oraz statyści. Pieśni odśpiewa p. Mieczysław Salecki; 18.40 Rozmaitości, wypowie p. Lawiński; 19.00 Odczyt p. t. „Orle napoleońskie, książe Reichstادت”, wygl. prof. Wł. Dzwonkowski; 19.30 Odczyt p. t. „Z Gibraltaru do Tunisu” z cyklu „Podróże i przygody”, wygl. prof. T. Radliński; 19.55 Odczyt p. t. „Co każdy Polak o Lidze Narodów wiedzieć powinien”, wygl. prof. Oskar Halecki; 20.20 Odczyt o twórczości K. M. Webera, wygl. p. Adam Wieniawski; 20.30 Koncert wieczorny, poświęcony twórczości K. M. Webera. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Walentyna Jurkowiecówna (śpiew), Benedykt Górecki (fagot solo) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.). W przerwie koncertu komunikat „Messenger Polonais” po francusku; 22.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

## Na srebrnym ekranie.

### OTWARCIE NOWEGO KINO-TEATRU „SPLENDID”.

„Sonata Kreutzerowska” Tolstoja na ekranie.

Do dawnej „Reduty” publiczność łódzka uczęszczała ostatnio nielicznie, od kilku dni zaś obrzydła widownia nowo-otworzonego kino-teatru „Splendid” jest co wieczór prawie wypełniona.

„Splendid” ze względu na miły i elegancki lokal, jak i na dobór zapowiadzanego repertuaru, stanie niewątpliwie w szeregu najbafdziej lubianych przybytków Dziesiątej Muzy.

„Splendid” pod nowym zarządem, dzięki luksusowemu urządzeniu, odpowiadającemu wymaganiom estetyki i wygody, z wszelką pewnością stanie się wkrótce ogniskiem, skupiającym w swych murach najszerzą sferę miasta.

Sezon otworzono najmnowszym filmem czeskim, osnutym na tle „Sonaty Kreutzerowskiej” Tolstoja.

Zaiste trzeba było mieć wiele odwagi, żeby się zabrać do sfilmowania Tolstoja, to jest do zobawienia jego opowieści typowego tolstojizmu i do zrobienia z niej świetnego poematu fotograficznego. Przy wyborze tematu decydowały niewątpliwie względy handlowe: chęć wydoskania czeskiej produkcji filmowej na szersze wody.

Cel powyższy osiągnięty został w zupełności. Film wypadł nadszpodziewanie dobrze i stoi o całej niebo wyżej od przeciętnej produkcji niemieckiej. W historii filmu czeskiego stanowi on epokę, po raz pierwszy bowiem reżyser czeski nie zasklepił się w odczytnie, ale w sposób umiejętny wyzyskał obce zdobycze techniczne, nakreślając część obrazu w atelier wiedeńskim.

Reżyser Machaty z noweli Tolstoja pozostawił tylko to, co jest akcją w sensie kinowym, a ujął ją tak, że widoczna jest gradacja napięcia dramatycznego. Przytem posługuje się on umiejętnie zbliżeniami, ucieka się nieraz do pomocy impresjonizmu. Cała zaś akcja przeniosła do czasów teraźniejszych.

Główną rolę (Poznyszewa) gra Sperger. Jego Poznyszew zdołał utrzymać jednolitą linię dramatyczną; wybuchy zazdrości, smutek i bezgraniczna rozpacz bohatera oddane są z wielką szczerością. Partnerka jego Eva Byron (Natasza) posiada korzystne warunki fotogeniczne; jest piękna i wysoce filmowa.

Aczkolwiek zasadniczo zwałcać należy przebranie na ekran utworów literackich, jednak „Sonata Kreutzer” przyjąć można niemal entuzjastycznie. Widzimy bowiem w niej dowód, że o ile reżyser wie, czym jest film, nawet z powieści psychologicznej potrafi stworzyć dramat filmowy. P. Machaty na filmie się zna.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. Czudnowskiego stoi na wysokości zadania.

Steep.

## RUCH WYDAWNICZY.

### NOWA KSIĄŻKA P. WŁAD. GRABSKIEGO.

Wczoraj ukazała się na półkach księgarskich książka b. ministra Skarbu p. Wł. Grabskiego, p. t. „Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej” (1924 — 1925). Książka składa się z dwóch części. Pierwsza część zawiera wspomnienia, do tyżące okresu z przed objęcia skarbu w r. 1923-im, próby sanacji skarbu w r. 1923-im, dalej sprawozdanie z pierwszego i drugiego roku pracy p. Grabskiego oraz zakończenie. Druga część — nosi tytuł: „Z przeżytych doświadczeń” i ma charakter programowy.

W nowym swem dziele b. premier porusza cały szereg nader ważnych i aktualnych zagadnień, jak np. sprawę pożyczek zagranicznych, wojny celnej z Niemcami, przyczyny spadku złotego w r. 1925 i inne. Książka obejmuje 368 stron i jest wydana przez księgarnię Hoesicka.

## Już czas!

Z doświadczenia wiadomo wszystkim, że masło zimną jest dwa razy droższe niż latem. Przeworna gospodyni powinna się zabezpieczyć w ten sposób, aby obecnie magazynować masło na zimę. **Związek Spółdzielni Mleczarskich, Al. Kościuszki 29** wzorem lat ubiegłych przyjmuje zamówienia na zimę i zobowiązuje się przechować masło u siebie.

Gdyby ceny masła spadły, to zamawiający otrzyma odpowiednią bonifikatę.

Telefonujcie Nr. 3-12.



**Gimnazjum Żeńskie**  
**M. Hansenówny**  
 ul. Piotrkowska L. 209.

Egzaminy dla nowowstępujących uczniów rozpoczyna się dnia 23 maja o godz. 9 rano. Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 8-iej do 2-iej.

**Tektura smółkowca, smoła, lepnik,**  
 Zakładów Przemysłowych "Gospodarz",  
 Sp. Akc. w Sieradzu Oddział w Łodzi, ulica  
 Andrzeja L. 47. Telefon L. 53-37.  
 Przyjmujemy roboty dekarstwo-blaharskie —  
 gwarantując za solidne i trwałe wykonanie.  
 Reprezentanci: Antoni Rzeźnic, Andrzej L. 47.

**Dyrekcja Gimnazjum Męskiego**  
**Aleksego Zimowskiego**  
 w Łodzi ul. Boczna Nr. 5.

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 24 i 25-go maja oraz 14 i 15-go czerwca b. r.  
 Zapisy do kl. przygotowawczej A i wyższych przyjmuje kancelaria gimnazjum.

**Piwo Chełmińskie** **Piwo Bok**

**Zawiadomienie.**  
 Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że z dniem 15 maja otworzyłem ogród letni pod "Białym Niedźwiedziem" przy ulicy Kilińskiego Nr. 121.  
 Równocześnie polecam znakomitą kuchnię  
 Śniadania -- Obiady -- Kolarze -- Ciastka -- Herbata -- Kawa.  
 Z poważaniem W. Pastuszek.

Codziennie koncerty

**PIERWSZA**  
**LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW**  
 przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórko) przy Zachodniej 52, tel. 34-67.

Gabinet elektro i światłolecniczy Rentgenoterapia. Natw. lampa nie (lampa kwarcowa).  
 Przyjmuję chorych we wszystkich specjaln. nastep. lekarze

Dr. ALTENBERGER	Dr. MIŁODROWSKI
Dr. ARTYFIKIEWICZ	Dr. NOWICKI
Dr. CZAPLICKI	Dr. OLSZEWSKI
Dr. DUKIEWICZ	Dr. SKIBIŃSKI
Dr. GAJEWICZ	Dr. SKUSIEWICZ
Dr. GARLIŃSKI	Dr. STAWOWCZYK
Dr. LUGOWSKI	Dr. STARZYŃSKI
Dr. MAJEWSKI	Dr. ZALESKI
Dr. MARX	Dr. ZIEGLER ARTUR
Dr. MICHAŁSKI	Dr. ZIEGLER ED. (Jr.)

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt.

**Zakład Bednarski**  
**H. Wymyśka i B. Michałskiego**  
 Łódź, Napiórkowskiego 61  
 (St. Zarzevska).

Przyjmuje urządzenia farbiarni, wykonczalni i garbarni oraz wszelkie inne roboty w zakres bednarstwa wchodzące.  
**Specjalność beczki dębowe.**  
 Wykonanie solidne, ceny konkurencyjne.

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2.  
**MIEŚCI SIĘ**  
**mój SKŁAD** **MEBLI**

tylko na Górnym Rynku ul. RZGOWSKA 2 jest, obecnie  
**NAJTANŹSZE ŹRÓDŁO MEBLI**  
**F. Nasielski, tel. 48 08. - 2 Rzgowska 2**  
 Długoterminowa gwarancja, Ceny minimalne, Długoterminowe kredyty

**Gabinety Kosmetyki Lekarskiej.**  
 D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**  
 Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaże odświeżające. Usuwanie włosów elektrolyzą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godziny przyjęć od 10-7. Dla panów od 2-4

**WÓDKI**



**LIKIERY**

PRZEWORSKA-FABRYKA WÓDEK-LIKIERÓW-BUMU  
 ANDRZEJA-KS-LUBOMIRSKIEGO  
 W PRZEWORSKU

SKŁAD FABRYCZNY Łódź, ul. Zielona nr. 11

**BEZ WKŁADU**  
**URZĘDNIKOM**

POLECA:  
 KAPELUSZE męskie  
 KOSZULE popel. i zefirowe  
 KRAWATY w wielkim wyborze  
 SKARPETKI i pończochy  
 OBUWIE lakier. i zółte  
 DESZCZÓWKI  
 PARASOLE, torebki  
 WALIZKI, kufrы.

**PIOTR CHARI**  
 Piotrkowska 37, III wejście I piętro.

**BEZ WKŁADU**

**CAŁA ŁÓDŹ I OKOLICE** nas zwiedzają i naszymi butami się zachwycają  
**Swój do swego** Łódź, Zagłównicka nr. 23.



Chcesz mieć bucik modny trwały Zamazy, czarny, zółty biały Fokstrot czy też fason inny But z cholewą czy dziecienny Najwyborniejsze sandaalki Cud lakierki, bez pochwałki Towar tani do wyboru Bez krzyku, blagi i sporu Kupisz w firmie swój do swego U mistrza Gordonego Dla pracowników państw., tramwajarzy i kolejarzy udogodnienie Koszta tramwajowe zwracam Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 11

**Seminarjum Nauczycielskie**  
 z prawami państwowemi  
**Heleny Cholewickiej**

Zapisy nowostępujących codziennie między 9-tą a 5-tą. Egzaminy wstępne w pierwszym terminie 28-go maja, w drugim 18-go czerwca r. b. Córki urzędników państwowych, kolejarzy i tramwajarzy dopłacają tylko 15 złotych miesięcznie.

**ZARZĄD**  
**Tow. Akc. Wyrobów Wełnianych**  
**F. Wilhelma Schweikerta**  
 w m. Łodzi

niniejszem ma zaszczyt zaprosić p. p. Akcjonariuszów na  
**Zwyczajne Walne Zebranie**  
 odbyć się mające w dniu 27-ym czerwca 1927 r. o godz. 3-iej po poł. w Łodzi, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 147.

**PORZĄDEK DZIENNY:**

1. Przejrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1926, jak również sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
2. Budżet na rok 1927.
3. Wybór dwóch członków Zarządu i jednego Zastępcy na miejsce ustępujących.
4. Wybór członków Komisji Rewizyjnej na 1927 r.
5. Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

**Urząd Celny w Łodzi**

podaje do wiadomości, iż dnia 30-go maja 1927 r. o godzinie 11-iej zrana w składach celnych przy stacji Łódź - Fabryczna

**odbędzie się sprzedaż**

z publicznego przetargu towarów, zalegających w składach po terminie prekluzyjnym.

**Gabinet Kosmetyki Lekarskiej**  
 Dr. med. P. MARKOWICZ  
 Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 3-7 pp. w niedzielę święta od 11 do 2 pp.  
 Choroby skóry i włosów. — Leczenie defektów cery  
 Masaże. Elektroterapia.

**WIROWKI**

konwie oras całkowite urządzenia mleczarni parowych i zwykłych — na raty poleca

**Związek Sp. Mleczarskich**  
 Łódź, Kościuszki L. 29. Tel. 3-12.

**LETNISKO**

Dobra Rszew 1 1/2 kil. od stacji tramw. Konstantynów, są jeszcze do wynajęcia na sezon letni 4 mieszkania, każde składające się z pokoju i kuchni. Nabiał i warzywa na miejscu. — Zgłoszenia Zarząd Rszew, poczta i stacja Konstantynów.

**DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!**



"Szwajcarskie Gorzkie Ziola" (z marką "Kogut") są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

"Szwajcarskie Gorzkie Ziola" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. "Szwajcarskie Gorzkie Ziola" pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składki apteczne po 1.50 zł. za pudełko. Skład główny apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4 gr. 30 (z przesyłką)

**Dobra Rszew**

10 kil. od Łodzi 1 1/2 kil. od stacji tramwajowej Konstantynów, mają jeszcze na sprzedaż kilka parcel gruntowych, ogrodowych i letniskowych od 5-9 morgów, częściowo z lasem. Całość wynosi około 43 morgów, może nabyć Tow. budowlane w całości. Cena od 600 do 1700 zł. za jedną morgę. Zgłoszenia: Zarząd Dobra Rszew, poczta Konstantynów.

**WSZELKI**  
**BÓL GŁOWY**

USUWA NIEZAWODNIE PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH Z MARKĄ "SOWA"

APTEKI ST. HAMBURGA: Szw. ŁÓDŹ DO NADZIA WARSZAWY

**Zakopane**  
 pensjonat "Piaźówka" położony w ogrodzie poleca pokoje duże, słoneczne a werandami. Kuchnia smaczna i zdrowa. Ceny niskie.

Dr. **Różaner**  
 Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim.  
 NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98  
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

Dr. med. **Niewiażski**  
 Sienkiewicza 34. Choroby skórne i weneryczne. Naświetlanie lampą kwarcową.  
 Przyjmuje od 5 do 8 po południu.

**Krem Olympia**



Wytworne i eleganckie Panie używają tylko pierwszorzędną krem OLYMPIA.

**Likwidacyjna wyprzedaż**  
**urządzenia hotelowego**  
 (meble, pościel, lampy, bilardy itp.)  
 po cenach bardzo niskich.

Do obejrzenia codziennie próca sobót i niedziel od godz. 12-3 pp. u właśc. domu Zawadzka L. 11.

**Letnicy**, którzy pragną wypocząć ku w ładnej miejscowości zapewniam wszelką wygodę, doskonałą kuchnię, słoneczne pokoje, słynny ogród i gorzyski park. Pokoje z utrzymaniem 6.00 zł. Zgłoszenia: R. GAJKOWSKA, Koronowo pow. Bydgoszcz ulica Bydgoska 26.

**Zakład meblowy**  
**S. KORCZAK**  
 Piotrkowska 101  
 Poleca w dużym wyborze **MEBLE** w kompletach i pojedyncze własnego wykonania gwarantowanej dobroci na dogodnych warunkach.

**TABLETKI KEFIROWE**  
 DO UŻYTKU DOMOWEGO  
 SPOSÓB UŻYCIA DOŁĄCZONY DO KAŻDEGO PUDEŁKA

FABR. CHEM. FARM  
*Bolesław Frogulecki*  
 WARSZAWA

**KREM "Lecol"**  
 USUWA BEZ ŚLADU  
**PŁEŚNI, PŁAMY**  
 WAGRY, OPALENIE  
 WZBUDZAJĄC NA TWARZY  
 ŁADNĄ WIELOŚĆ



# IWONICZ

## ZAKŁAD ZDROJOWO - KAPIELOWY i KLIMATYCZNY

- - Józefa i Emmy hr. Załuskich - -

Zdroje: „Karola”, „Amelji”, „Emmy”, Józefa” i Adolfa”.

Kapiele siono-jodo-bromowe, żelaziste, kwasowęglowe (sztuczne), kapiele borowinowe, słoneczno-powietrzne wraz z gimnastyką szwedzką, kąpiele hydropatyczne, lecznica ortopedyczna wraz z zakładem terapii fizycznej Dr. Józefa Aleksiewicza (Instytut Zanderowski, Elektroterapia, Heljoterapia, Aparat Roentgena, Lampy kwarcowe, Aparat Finzena, Laboratorium chemiczno-mikroskopowe).

**W IWONICZU LECZĄ SIĘ:** Choroby układu ruchowego (reumatyzm, artretyzm), systemu nerwowego, choroby kości, narządu oddechowego; exudaty organów rodnych u kobiet, w chorobach gruczołów limfatycznych i gruczołach o wewnętrznym wydzielaniu, skrofulicznych oczu i skór, w wypadkach trzeciorzędnej kily i w szeregu chorób narządów trawienia. Otyłość na tle złej przemiany materji. Scleroza (zwapnienie).

### Stacja klimatyczna dla uzdrowieńców i katarów płucnych.

Pierwszorzędne hotele, pensjonaty, wille, mieszkania dla rodzin z kuchniami, umeblowane z oświetleniem elektrycznym.

Ceny mieszkań, kąpień i urządzeń leczniczych bardzo przystępne.

Ceny mieszkań w drugim sezonie od 20 czerwca droższe o 33 proc. od pierwszego sezonu. W sezonie trzecim od 21 sierpnia do 15 października ceny pierwszego sezonu.

Zakładowa restauracja pod opieką lekarza zakładowego.

Cukiernia i mleczarnia.

Klub towarzyski w „Domu Zdrojowym”. Sala balowa, koncertowa i teatralna, Tennis Court, dwie orkiestry, z których jedna wojskowa, druga dancinowa Jana Różewicza z Warszawy, stale grająca w restauracji zakładowej, bale, reuniony i dancingi.

Lekarz zakładowy, dziesięciu lekarzy wolno praktykujących.

Apteka, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy na miejscu.

Stałe samochodowe połączenie ze stacją kolejową Iwonicz.

**Sezon letni od 1 maja do 15 października.**

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu, dyrektor Władysław Gieysztor, Iwonicz Małopolska.

## Cudowna Nowość

### Pałta włóczkowe

z wełną futrem ubieraną  
we wszystkich wielkościach

**95.- 90.-**

wyłączna sprzedaż na Łódź

Eleg. jedw. pałta  
150.- 125.-

Pałta ryps. na jedwabiu  
125.- 110.- 95.-

## ROZNER

Łódź, Piotrkowska 100.



Podwalną każdego człowieka są zdrowe nogi  
**Bandaż „Elasta”**

opatentowany na Rzeczpospolitą  
za P. 17353 N. P. 1107/26



leczy skutecznie w ciągu nawet kilku miesięcy żyłki, gruczoły, opuchnięte, otłuszczone nogi, zapalenie stawów, zastój krwi w żyłkach, reumatycznie wysadzone kości. Jest konieczny po wyłączeniu nogi lub ręki z gipsu po wywichnięciu nogi ze stawów. Usnany przez Sz. pp. lekarzy chirurgów i ginekologów za doskonały.

Idealny szarys pod bandażem „Elasta” syśka każda niekierowna noga w krótkim czasie. Otrzymuje podziękowania.

#### Pasy przepuklinowe

w wyborowym gatunku, specjalnie dopasowane zapomocą których usuwa się największe i najbardziej zastarzałe przepukliny.

Pasy na przepuklinę pępkową.

Pasy brzuszne damskie pooperacyjne, nerkowe, na obwisłość i dla osób bardzo otyłych.

Opaski brzuszne damskie z patentowanego bandaża „Elasta” do noszenia podczas ciąży i po ciąży.

Napleczniki — prostotrzymacze.

Wkładki na płaskie stopy.

Suspensorja wszelkiego rodzaju wykonywa pracownia ortopedyczna

St. Lewińskiego, Łódź, ul. Nawrot Nr. 38-a.

Tyloletnią praktyką zdobyłem wiedzę techniczną tak, że każdy przedmiot, nabyty w mojej pracowni daje pełną gwarancję odpowiedniego zastosowania.

### Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi

ul. Andrzeja Nr. 34.

Dnia 22-go maja r. b. o godzinie 3-iej po poł. w pierwszym i o godz. 4-iej w drugim terminie odbędzie się

#### Ogólne Roczne Zebranie Członków Stowarzyszenia

- z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego
  - 2) Odczytanie protokołu z Ogólnego Zebrania
  - 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu
  - 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
  - 5) Zatwierdzenie bilansu za 1926 rok
  - 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1927
  - 7) Wybór członków Zarządu i zastępców
  - 8) Wybór Komisji Rewizyjnej i zastępców
  - 9) Wolne wnioski:
    - a) Sprawa Sekcji Chorążych
    - b) Kasa Ubezpieczeniowa
    - c) Zjednoczenie na tle gospodarczym kupiectwa i rzemiosła ref. p. Szybiło.

Prosimy Sz. Członków o nieodzowne i punktualne przybycie, Zebranie bowiem prawomocne będzie bez względu na liczbę obecnych.

Zarząd.

Firma ogłasza od 1865 r. — FABRYKA MEBLI i ZAKŁAD —  
— TAPICERSKO-DEKORACYJNY —  
**KAROL WUTKE**  
ŁÓDŹ, CEGIELNIANA 70. TEL. 31-20  
poleca  
Meble zwykłe i luksusowe  
oraz przyjmuje wszelkie zamówienia  
— w zakresie stolarstwa i tapicerstwa —  
Gwarancje 10-letnie

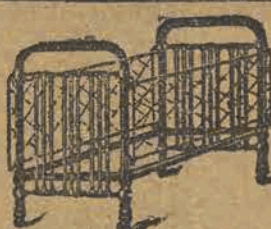


### Zawsze pięknie!!

wygląda główka po wyjściu z

**PIERWSZORZĘDNEGO ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO  
A. HOŁODYNIAKA**  
PIOTRKOWSKA 27. TEL. 38-09.

Farbowanie włosów L'oreale Heanne we wszystkich kolorach przez specjalistów.



### Wózki

sportowe  
na gumach  
z budkami  
od

**21. 50**

Łóżka metalowe i polowe - Materace - Łodownie - Umywalki marmurowe

w najbogatszym wyborze na najdogodniejszych warunkach poleca najstarsza w Łodzi fabryka mebli żelaznych

**J. B. WÓLKOWYSKI** SIENKIEWICZA 3/5  
telefon 37-70

Narutowicza 11. — Firma istnieje od 1896 roku.  
UWAGA: Wypożyczamy łóżka na letnie mieszkania.



### Fabryka Luster i Stolarnia

poleca

w wielkim wyborze: trema, toalety i lustra z własnej stolarni, szlifierni i podlewni. Tylko w moich zakładach można dostać najtaniej przy ul. Główniej 11 i Piotrkowskiej 255 za gotówkę i na raty do 5 miesięcy

**JAN CANDRYK ŁÓDŹ,**  
Główna 11, Piotrkowska 255,  
tel. 59-03.

### Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia

## „Józefiny”

Szkola egzystuje od 1892 r.

Mistrzynie Cechu Łódzkiego i p. cechu Warszawskiego nagrodzona medalami złotymi na wystawach w Warszawie, Łodzi i Belgii oraz honorowymi dyplomami uznania.

— **Łódź, ul. Piotrkowska 183.** —

Po usunięciu przestarzałego systemu, nauka kroju prowadzona jest nowoczesnymi sposobami, używanymi obecnie zagranicą w Akademjach, dającymi się zastosować do każdej mody. Nowy system modelowania i pasowania daje możliwość po ukończeniu kursu łatwo wykonywać wszelkie stroje damskie i dziecięce, nawet najmniej szkodliwym. Po ukończeniu kursów uczennice otrzymują świadectwa prywatne i cechowe.

Kursy modniarstwa i haftu. —

Dla przyjezdnych stacja zapewniona

### Chcesz kupić

## MEBLE

wytworne, trwałe, na najdogodniejszych warunkach

Wstąp do firmy

**Markowicz i Nasielski** Piotrkowska 6

### SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli — po cenach niżej konkurencyjnych —

**J. Olejniczak, Główna № 14.**

UWAGA! Szkło inspektowe w wielkim wyborze.



### Institut de Beauté

Anna Rydel,  
(Diplômée de l'Université de Beauté  
„Cedib” Paris)

Cegielniana 19, m. 8.

Masaże twarzy oraz oświetlające. — usuwanie zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Pielęgnacja włosów Elektroterapia.

Przyjm. od 11-iej do 7-iej wiecz.

Gabinet zaopatrzony w najnowsze aparaty. Ulgi dla urzędniczek.

Dr.

**S. Lewkowicz**

Choroby skórne, weryczne i piciowate

Konstantynowska 12

Tel. 55-52.

przyjmuje od g. 9

— i 1 od 6—8, dla

pań od 4—5.

Dla nierozmaitych

czyni lecznicze



**Papa dachowa  
Asfalt  
Smola**

Egzystująca od roku 1876  
firma **A. TAHN i S-ka**  
Łódź, ul. Stankiewicza 56, tel. 125.  
Wykonuje  
Roboty dekar-  
skie, asfaltowe,  
blacharskie, betono-  
we i brukarskie  
CENY KONKURENCYJNE.

**TYLKO**

**9 Piotrkowska 9**  
i p. front. tel. 47-09

**J. NASIELSKI**

POLECA:  
WIELKI WYBÓR

**MEBLI**

Po cenach konkurencyjnych  
Na najdogodniejszych warunkach  
UWAGA: Żadnej filii nie  
posiadam.

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs  
na wykonanie robót brukarskich w ilości  
około 2300 mtr. kw.

Termin nadsyłania ofert według wzoru,  
który otrzymała można w Wydziale  
Budownictwa — Oddziale Komunikacji,  
upływa z dniem 27 maja 1927 roku.

Warunki konkursu, warunki ogólne  
i techniczne na wyżej wymienione roboty  
przeglądać można w Wydziale Budownictwa  
— Oddziale Komunikacji, Plac Wolności  
Nr. 14, pokój Nr. 53, poczynając od  
dnia 21 maja 1927 roku, codziennie pomię-  
dzy godziną 10 i 13.

Łódź, dnia 21 maja 1927 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem  
z dn. 19 maja 1927 r. postanowił: ogłosić  
upadłość Joskowi Brombergowi, ozna-  
czając chwilę otwarcia upadłości na d.  
3 kwietnia 1927 r., osadzić upadłego  
w areszcie dla dłużników, Sędzią Komisarzem  
mianować S. H. Stanisława Bielińskiego,  
kuratorem upadłości apl. adwok. Stefana  
Glattera (Łódź, ul. Narutowicza 32). Wzywam  
wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich  
pretensyj do masy.

Kurator upadłości  
apl. adwok. Stefan Glatter.

Z mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli  
upadłego Joska Bromberga, aby w dniu 2  
czerwca 1927 r. o godz. 12 w poł. stawili się  
osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie  
Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym  
celem wysłuchania sprawozdania kuratora i  
wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz Stanisław Bieliński,  
za zgodność: Kurator upadłości  
apl. adwok. Stefan Glatter.

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla  
Bezrobotnych — podaje niniejszem do publicznej  
wiadomości, że na pokrycie zaległych wkladek  
i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz  
kosztów egzekucyjnych Urzędu Zasiłk. odbędą się  
następujące licytacje, które rozpoczną się o godz.  
10-ej rano:

Wtorek, dnia 24 maja 1927 roku:

Restauracja „Savoy”, ul. Traugutta 6,  
platery i bielizna stoł., naczynia kuch. oszac. zł. 204.30

Sroda, dnia 25 maja 1927 roku:

„Biały Bar”, ul. Konstytucyjna 5,  
pianino zł. 220.—

Piatek, dnia 27 maja 1927 roku:

Kino-Teatr „Luna”, ul. Przejazd 1,  
maszyna do pis. i blurko deb. zł. 403.—

Tadeusz Szaniawski, ul. Piotrkowska 113,  
29 stolików marmur. zł. 435.—

Łódź, dnia 21 maja 1927 r.

**KONKURS.**

Magistrat m. Pabjanic ogłasza niniejszym nieograniczony konkurs na budowę

**mostu żel.-betonowego**

nad rzeką Dobrzyńką przy ul. Legionów w Pabjanicach oraz na podniesienie i zabrukowanie tejże ulicy przy moście.

Słupy kosztorys oraz bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Budowlanym przy ul. Garncarskiej Nr 7 w Pabjanicach.

Inżynier miejski Wiceprezydent

(—) St. Kowalski architekt. (—) K. Skowroński.

**Józef Knapik,**

Zakład

Elektrotechniczny i Warsztaty Reperacyjne,  
Łódź, Przejazd 6, telefon 60-90.

Po rozwiązaniu spółki pod firmą „Knapik, Schönberger i S-ka” wykonuję nadal po cenach przystępnych w najkrótszym terminie dorabianie nowych kolektorów i bobin zapasowych, reperacje dynamomaszyn, motorów, transformatorów i wszelkich aparatów elektrycznych.

Posiadam na składzie motory, dynamomaszyny, wszelkich rozmiarów szczotki do dynamomaszyn i motorów, transformatora, oliwę motorową i transformatorową.

**SZKOŁA HANDLOWA**

Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia  
Wiedzy Handlowej

(ul. Gdańska Nr. 45, tel. 40-20).

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczyna się dnia 7-go czerwca r. b. Do klasy I specjalnej przyjmują się kandydatów na zasadzie świadectwa z ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej (lub 3 klas gim.) BEZ EGZAMINÓW i wyjątkowo na zasadzie świadectwa z 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej na podstawie egzaminów.

Podania z załączeniem metryki, świadectwa szkolnego i świadectwa szczerzenia ospy przyjmują Kancelarja Szkoły codziennie od godz. 8-ej do 13-ej.

Dyrektor (—) MARJUSZ SZARKOWSKI.

Mechaniczna Szlifiernia Szkła  
i Fabryka Luster p. f

„SZLIF” Kilińskiego 77,  
tel. 58-37.

poleca w wielkim wyborze trema, toalety, lustra ściennie stołowe w niklowych i drewnianych oprawach. Szyby do samochodów i dorozek. — Przyjmuje się do grawirowania wszelkie kryształy stołowe i szkle dla zegarmistrzów. Ceny konkurencyjne!! Wykonanie planowozorodni!

Pierwszorzędna Wytwórnia Mebli

i Zakład Tapicersko-Dekoracyjny

**F. Drozdowski i S-ka, Łódź, Nawrot 23.**

Rok założenia 1893. Telefon 43-14.

Właściciele: F. Drozdowski i W. Ereckiński.

— Poleca po cenach najprzystępniejszych.

WYKWINTNE I TRWAŁE MEBLE.

FABRYKA LUSTER

PODLEWNIA SZKLA

**J. KUKLIŃSKI**

ŁÓDŹ,

Zachodnia 22

poleca po cenach najniższych lustra, trema, toalety, jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz

ustrza wiszące. Meble pojedyncze oraz całkowicie urządzenia najnowszych stylów. Odnawianie i poprawianie lusterek z przy niesieniem do domu. Sprzedaż

NA RATY I ZA GOTÓWKĘ

**MEBLE**

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma

**I. M. TERKELTAUB**

**12 Narutowicza 12**

w podwórzu tel. 34-18.

„Pociecha Dziecięca”

poleca w wielkim wyborze zabawki na sezon letni

Zawadzka 6,

lewa oficyna I-sze piętro.

Rowery, wózki i t. p.

po cenach fabrycznych.

**MEBLE**

wielki wybór po cenach najniższych i najdogodniejszych warunkach poleca

**Flakowicz i Recht**

Piotrkowska 145 w podwórzu

Za gotówkę. Na raty

Sprzedaż mebli.

Lekarz-Dentysta

**S. SOKALSKI**

ulica Andrzeja Nr. 4,

tel. 54-12.

**Ogród Grand-Hotelu.**

**Codziennie  
od 5—7**

**:: podwieczorki ::  
orkiestra**

**Petersburski-Gold**

**:: Wejście bezpłatne. ::**

Zakład Lecznicy, (fizykalnej metody)

**A. Sztajnberga**

ul. 6-go Sierpnia Nr. 3, (Benedykta) telef. 491.  
Leczenie diatermią, promieniami Roentgena lampą kwarcową, mechanoterapią, elektryzacją, masażem etc. etc. (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i nerwów, artrytyzmu, choroby skóry, włosów, etc. etc.)

**TAJEMNICZA  
PODWIĄZKA**

w roli głównej amerykański  
**MAKS LINDER**  
Raymond Griffitz

Intro premieral  
**ODEON**

Zakład Zegarmistrzowski

**Jan Chmiel**

Piotrkowska 100.

Przyjmuje wszelkie reperacje precyzyjnych zegarków oraz zegarów wleżowych, elektrycznych, kontrolnych fabrycznych i t. p. Szybkie i solidne wykonanie! Gwarantujemy!

P. S. Przyjmuje się również wszelkie roboty jubilerskie.



Wszelka biurowa i zegary  
NA RATY.



Woski deszczowe, lódka metalowa materace do meblowych łózek. „Patent” Najdogodniejsi i najtaniej w ekt. fabr. „Dobropol” Piotrkowska 73 w Podwórzu

Dr.

**M. Glazer**

Zielona 6.

TEL. 45-49.

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-8

Dr. med.

**H. LUBICZ**

Cegielniana 43.

— tel. 41-32. —

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Leczenie szt. słońcem wyżywnem. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8.

DR. MED.

**PRYBULSKI**

choroby skórne włosów weneryczne i moczopięciowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarowa, promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1.



**Rowery i części**

na dogodnych warunkach

poleca **B. BORYSEWICZ**

6-go Sierpnia L. 3.



**TYLKO Główna 65.**

**A. Abramowicza**

nabyć można

**MEBLE** pojedyncze i komplety

tanio i dobre!

na raty — za gotówkę.

Dr. med.

**Ignacy Margolis**

choroby oczu - przeprowadził się

na Al. Kościuszki Nr. 13.

Godz. przyjęć 12 — 2 i 7—8 w.



# UBIORY 160.

ul. Piotrkowska 160.

męskie-damskie i dziecięce na każdy gust, każdą figurę i na każdą kieszeń - - -

## Ostatniej mody

z pierwszorzędnych materiałów i solidnym wykończeniu

Palta męskie	130. 100	45. —
Turnowery	130	115. —
Garnitury mar.	170 100	65. —
Spodnie	45 28	14.50
Damskie palta gabar.	85	72. —
ripsowe	125	98. —
Suknie z wełn. popeliny	26	22. —
z I ripsu jedw.	38	32. —
krepanowe		15. —
kretonowe		8.50

# Szmechel i Rozner 160.

Piotrkowska Nr. 160.



## Letnie zabawki

lalki, Ping-Pong oraz wszelkiego rodzaju gry po cenach najniższych poleca „URANIA” wł. H. Lengy, Zielona 15.

Po długoletniej przerwie znana powszechnie firma **A. NEBELSKI** wznowia prowadzenie **ZAKŁADU MECHANICZNEGO** przy ul. Sienkiewicza 59 (dawnie Miłkowska) w Łodzi, przyjmując zamówienia na maszynny pończoszniczy „Strykop” z wszelkimi pomocniczymi aparatami — Render-maszyny. Cylindry do różnych maszyn oraz wszelkie reperacje. — Maszyny wykonane przez A. Nebelskiego znane są ze swej dobroci i solidności.

Z dniem 1-go czerwca 1927 r. do oddania dzierżawa stołowni i bufetu Oficerskiego Kasyna Garnizonu w Łodzi (Al. Kościuszki 4).

Sily fachowe rozporządzające odpowiednim kapitałem mogą się zgłaszać po szczegółowe informacje do gospodarza Kasyna kpt. Zabłockiego, ul. Andrzeja 6, 1-e piętro w godz. od 9-ej do 15-ej do dnia 17-go maja b. r.

# Wapno

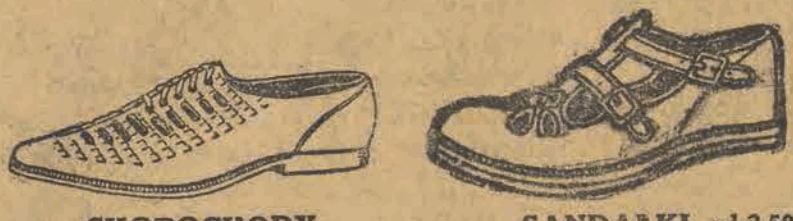
— POLECAJĄ: —

## Polskie Zakłady wapienne „BIEL”

w OPOCZNIE (Woj. Kieleckie).



W dniu 19 b. m. został OTWARTY pierwszorzędny **Zakład Fryzjerski Damski i Męski** w Łodzi przy ul. KONSTANTYNOWSKIEJ 12, pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych: p.p. BRONISŁAWA (b. pracow. firmy Hołodyniak), HENRYKA i BOLESŁAWA (b. kierownik zakł. fryz. Piotrkowska 17). Farbowanie oryginalną L'oreal Henné we wszystkich kolorach. Wykwintny manicure. Obsługa solidna. Ceny przystępne



**SKOROCHODY.** Sandaalki od 3.50  
Pantofle domowe. — Białe tenisowe na gum. pod.  
**PILKI** (dziecinne). — Hurt — detal.

**Kupon Rabatowy.**  
Okazcielem niniejszego kuponu korzysta z rabatu (złoty jeden) przy kupnie pary obuwia

**Płóciennego na gumowej podszewie**  
Nr. 21 — 26 27 — 34 35 — 40 41 — 46  
Cena zł. 4.50 6 7 8

otrzymuje również bezpłatnie 4 kupony rabatowe po 1 złoty dla odstąpienia swym znajomym. Skład Płóciennego Obuwia i Sandalek w Łodzi Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej)

16 Koldry, tanie na letniska  
**Z. Chądzińska**  
Przejazd 16

Zaraz poszukuję sklepu, 3-4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, suche, słoneczne, punkt niezbyt odległy. Oferty „Kurjer Łódzki” pod literami „M. Z.”

**Do piwiarni** całkowite umeblowanie tanio do sprzedania przy ul. Zawiszy L. 24. Informacje u właściciela domu tamże w g. od 5 do 6 wiecz.

**Maszynistka** piszcząca bardzo biegle na maszynie, pierwszorzędna siła poszukiwana. Oferty sub „Szybko” do administracji.

**Dr. med. Wiktor Ziege** Akuszerka i chorob. kobiece przyjmuje od g. 9-10 i od 3-6. **CEGIELNIANA L. 19, TELEFON 35-41.**

**Do wynajęcia** od 1 czerwca r. b. w nowym domu przy ul. Narutowicza — słoneczny pokój, umeblowany, ze wszystkimi wygodami — (światło elektryczne, klozet, łazienka, winda ew. telefon). Zgłoszenia do administracji pod „Mieszkanie z wygodami”.

**UZYWAJ GRANULKI RUSSYANA**

**KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI**  
A.P. KOWALSKI WARSZAWA

**Propozycja** nadzwyczajna! Przenaczenie! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby skomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żona, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeszacowanie, jak również horoskop słynnego medium M. le. Evigny. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego” analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiat zł. 5). Osobiście przyjmuje od 12-7. Protokoły, odezwę, podziękowała najwybitniejszych osób stolicy, Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik, Rękona 23. Gabinet redaktora. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyłącza należy do listu.

**LECZNICA** dla przechodzących chorob, gabinet dentystyczny i Instytut Roentgenowski (Djagnostyka, terapia powierzchowna i lekko-głęboka) przy ul. Zgierskiej 17, tel. 16-33 Lampa kwarcowa. Djeternie. Szczepienie ochronne. Analizy. Przyjmuje lekarze: Dr. GOLDSTEIN-POLAK Dr. JUSTMAN Dr. M. KANTOR Dr. PAPIERNY Dr. RAKOWSKI Dr. ROZENCWAJG Dr. RÓZANER Dr. WAJNBURG Dr. STUPEL Lekarz dentysta GRODZIENCZYK N. ROSES \* Lecznica czynna cały dzień.

**Matki!** Żadajcie w aptekach, i składach apt. higienicznej przysypki dla dzieci **„Puder Ozidzi”** (z kogutkiem) utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości. Pudełko 50 gr.

**W TRUSKAWCU** pensjonaty „Grażyna” i „Świtezianka” własność Zakładu Pensyjnego dla funkcjonariuszy we Lwowie, zupełnie odnowione i urządzone z pełnym komfortem, kuchnia doborowa we własnym zarządzie, ceny przystępne, otwarte od 1 maja do 31 października. Zgłoszenia wprost do Zarządu pensjonatu „Grażyna” w Truskawcu.

**W TRUSKAWCU** pensjonaty „Grażyna” i „Świtezianka” własność Zakładu Pensyjnego dla funkcjonariuszy we Lwowie, zupełnie odnowione i urządzone z pełnym komfortem, kuchnia doborowa we własnym zarządzie, ceny przystępne, otwarte od 1 maja do 31 października. Zgłoszenia wprost do Zarządu pensjonatu „Grażyna” w Truskawcu.

**Dr. med. I. Weinberg**  
Chor. wewnętrzne spec. płuc i serca  
Nawietnianie lampy kwarcowa.  
Cegielniarna 47.  
Tel. 26-02  
Od 3-4 i 8-9

**Dr. STUPEL**  
Szkoła 12.  
Choroby, włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie prom. Roentgena i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 6-9 wiecz.

**Dr. SOMMER**  
ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16  
chor. skórne, weneryczne, dróg mocz. i kobiece  
Od 9-12 i 6-9 dla pań od 5-6 w niedz. i święta od 10-12 w.

**Dr. med. LAJCHTER**  
Konstantynowska Nr. 9  
Tel. 49-66.  
**Stomatolog**  
Chor. szerzak, dziąseł, podniebienia — zębodołów i t. p. — Od 1/2-5 i 8-9 w. W niedzielę 11-2

**Dr. H. Szumacher**  
Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje codziennie od g. 5 do 7 1/2 po poł. w niedzielę i święta od 11 do 1-3. Tel. 48-62 6-go Sierpnia 1

**Dr. med. ZYGMUNT DATYNER**  
Urolog choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 5-8. **Piramowicza 11** dawnie \_ Olgńska. tel. 48-95

**Dr. med. W. Eychner**  
Choroby kobiece akuszerka przeprowadził się Zgierska 11, tel. 34-72. Przyjmuje w leczn. Piotrkowska L. 294 od 12-2 i od 6-8 w domu.

przyjmuje kilka osób na lato po 5 zł. dziennie. — Adres: Dr-wa M. Lubodziecka, Wierchowiska poczta Żarnów.



**CHOROBY PŁUC**  
Gruźlica płuc jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — **Przy awalczaniu chorób płucnych, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują p.p. Lekarzy:**  
**„BALSAM THIOCOLAN-AGE”** który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Używa się za poradą lekarza.  
Sprzedają apteki i sklepy apteczne

**Pięgi** 20ite plaminy usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha „Axela” krem od piegów: 1/4 szklaka 2.50 zł. 1/2 szklaka 3.50 zł. 3 kaw. 3.50 zł. Do nabycia w następujących drogeriach i aptekach:  
J. Sikorski Łódź, ul. Rokielińska 6  
J. Lipiński „Piętkowska 50  
St. Majewski „ „ „ 124  
St. Romanowski „ „ „ 259  
J. Auerbach — skł. apteczny — Zgierz  
M. Bartoszewski. Aptaka Łódź, Piotrkowska 95  
H. Rechmann, Łódź, Piotrkowskie 95  
J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa 7 (Barozel)

A. Dietel, Piotrkowska 157.  
M. Riewski, Andrzeja 2.  
B. Pile, Pl. Reymonta 5/6 (Górny Rynek)  
M. Włodarek, Rzgowska 7, oraz we wszystkich innych lepszych składach aptecznych i perfumeryjnych.

**ODCISKI**  
ZGRUBIAŁA BEZ BOLI I BEZPOWROTNE  
**KLAWIOL**  
FABRYKA GUMIENI JERZYKOWSKA  
APKOWAŁSKI  
WARSZAWA

**LOKAL handlowy**  
Celem utrzymania w posiadaniu wydzielonego lokalu przy przynajmniej ulicy w Bydgoszczy, poszukuje współnika do otablowania jakiegokolwiek branży pod moją, lub neutralną firmą. Zainteresowani, że moje powatne przedsiębiorstwo założ. w roku 1907. Panowie, którzy mogą zająć się kierownictwem przedsiębiorstwa raczą oferować pod „Centrum Miasta Bydgoszcz” do Eksp. Gaz.

**Dr. med. J. PIK** **Stolarnia**  
Wólczańska 57 tel. 23-77 parter. Choroby nerw. i wewnętrzne. Psychoterapia. Przyjm. od 12-1 4-7 wieczorem.

**Zeligsonowa** ordynuje przez lato w Ciechocinku dom Wolmana, obok parku. 2455

**Dr. med. S. Neumark**  
Moniuszki 5 choroby skórne i weneryczne Leczenie prom. Roentgena przyjmuje od 11-1 i od 7-8. Panie od 3-4.

W uroczym Mikuszewie pod Miłosławiem (Poznańskie) zaciszne letnisko 6 zł. od osoby, Pałac, park, woda, lasy. Baranowska Mikuszewo pod Miłosławiem. —



Wyścigi Samochodowe Łódzkie Automobil Klubu dnia 15/V-1927 r.

# ZWYCIĘZCA

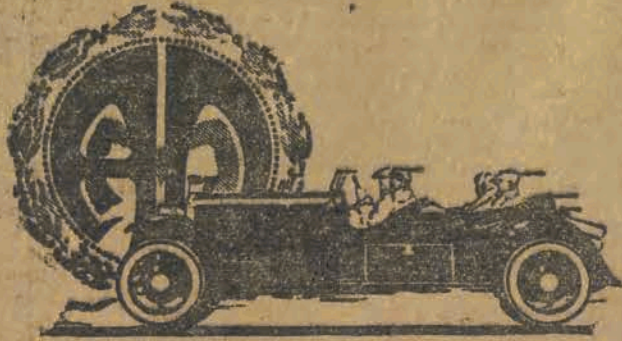
Inż. Loefeldt na

## Austro-Daimlerze

ADM--Sport

Najlepszy czas dnia!!!

# AUSTRO DAIMLER



Absolutny zwycięzca polskich raidów

1923

I-sza nagroda

1924

I-sza nagroda

1925

I-sza nagroda

### — Polski rekord szybkości. —

Salon i składy fabryczne samochodów światowej sławy AUSTRO-DAIMLER „Om” i „Citroen”

Ceny samochodów nowych od dol. 1.250 do dol. 6.000.

ED. TESCHE, Łódź, Piotrkowska 175.

# SUNDSTRAND

amerykańska uniwersalna maszyna do liczenia: dodaje, odejmuje, mnoży i dzieli

sporządza wykazy ma pismo widoczne jest lekka, łatwo przenośna pracuje szybko

# UNDERWOOD

Bezkonkurencyjne MASZYNY do PISANIA

Demonstruje na każde żądanie bez zobowiązania do kupna . . . . .

Józef Leżon

Łódź, Przejazd 4, tel. 2-23

Przedstawiciel firmy G. Gerlach w Warszawie.



## OGRÓD OKOCIMSKI

PRZY UL. ZACHODNIEJ 6.

### OTWARCIE SEZONU LETNIEGO.

Codziennie koncert od godz. 6-ej po poł. Bufet zaopatrzony w gorące i zimne zakąski. Kuchnia doborowa wydaje codziennie smaczne śniadania, obiady i kolacje po cenach przystępnych.

Dla rozrywek kręgielnia. . . . . Obsługa szybka i solidna. Na miejscu mleczarnia, owocarnia, cukiernia z napojami chłodzącymi.

Ogród oddaje się na urządzenie zabaw. Z powołaniem M. PAASZCZYK.

## AJENCJA FILMOWA

poszukuje Pań i Panów do filmowania.

Osoby nadające się do gry filmowej proszone są o niezwłoczne przysłanie swych fotografii (format dowolny) z podaniem dokładnego adresu, celem zaangażowania do wytwórni filmowych. Ajencja Foto-Filmowa, Warszawa, ul. Zielna 9 m. 14.

## Gimnazjum K. Tomaszewskiego

OGRODOWA 26, telefon 33-85.

Egzaminy wstępne rozpoczną się: w I terminie 27 maja w II terminie 10 czerwca.

## Okazyjnie

do sprzedania maszyna do wyrobu wody sodowej w dobrym stanie — obejrzyć można w Zgierzu apteka S-rów Patka Stary Rynek.

Lek.-Dent.

# H. Saurer

ul. Piotrkowska Nr. 6 przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.

## Gdynia,

Do akt Nr. 526/27 r. OBWIESZCZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej nr. 36 nawiązuje art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłoszenia w dniu 27-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Gdanskiej nr. 117 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z samochodu, należącego do Chaima Woldyslawskiego i oszacowanych na 650 zł. Łódź, d. 13/V. 27 r. Komornik J. Tomaszewski

## Dr. med. Wolkowyski

Zachodnia 67. Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przejmuje od godz. 4—8. Dla pań od 4—5. Oddziału po czekalnia, tel. 19-94

## ROWERY

firm: krajowych i zagranicznych, oraz części w dętym wyborze, polecają B-cia Krzemieniacy, Piotrkowska 178. P. S. Nadszedł świeży transport gum: angielskich francuskich i holenderskich.

Rolynowawy Techniki Przedzalniany na Wigonję, Welne i Odpadki z zupełnym fachowym wykształceniem oraz długoletnią praktyką poszukuje posady kierownika przedzalni lub majstra zgrzebnego Łask. zapyt. pod „Kierownik” do „PAR” Bydgoszcz, Dworcowa 72.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 9 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

### MEBLA I WYCHOWANIE

Bezpłatne prospekty listowych kursów stenografii wysyła Redakcja Stenografii, Warszawa, Szczygła 12.

Uczeń VII kl. udziela korepetycji. — Przyjmie kondycje na wjeżdżalnię „Uczeń”

Wzrost i gruntownie udziela na skrzypcach, fortepianie, mandolinie, lutni i gitarze oraz teorii muzycznej. — Amatorom metodą skrótową. — Instrumenty i nuty są na miejscu i do sprzedania, fortepian do egzercytowania. — Zielona 23 m. 24.

Udzielam korepetycji. szybko przyspaszabam do egzaminów. Oplata bardzo niska. Dziesiątki podziękowań za sumienną pracę — wyniki zawsze dodatnie. Proszę się zgłaszać ul. Andrzejka 60, m. 11. 3360

### Kupno i sprzedaż

MEBLE Dywany, Łóżka metalowe, otomany, leżanki na terasie patentowane i miękkie, krzesła gieto, meble kuchenne, biurowe, biurka, biblioteki, staterki, Wieszadła, białe saloniki. — W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 i p. front, tel. 2161.

Do sprzedania lodownia pokojowa Przejazd 40, m. 4.

Mebel pojedyncze i całe komplety. Gwarancja kilkuletnia. Odwlekanie, zamiany. — Stolarza Lubelska 6, przy Napiórkow skłodo.

Sprzedam sklep w dobrym punkcie. Wiadomość: Główna 40, m. 2, M. Hasbna.

Do sprzedania kanapka, 4 foteliki i leżanka Nowo-Targowa 10, m. 16. 3380

Sprzedam plac 40x40 przy ul. Łęczyckiej 59. Cena 2000 zł. Wiadomość Bankowa 19, Chojny.

Dobre i tanie showlewy skorochnodowe nabyć można tylko u Oselki ul. Brzeska 10.

Sprzedam piekarnię w dobrym punkcie dobrze sprężającą, egzystującą od 40 lat. Wiadomość: Aleksandrowska nr. 25.

Okazyjnie kredens, stół rozsuwany, stolik gabinetowy, duży wybór otoman, kozetek, krzesel najtaniej w zakładzie tapicerskim Stanisława Gabaty, Karola 1, Daje na splan ty.

Kasjal Sprzedam lodówkę w dobrym stanie do sklepu spożywczego. — Drownowska 39, m. 1 od g. 10—1.

Do sprzedania dom z dwóch mieszkań i pół placu w dobrym stanie, obok leżnia. Adres właściciela Nowe Chojny Poddębna 14.

Remo, szafa, łóżka, otomany, wieszak słupki sprzedam jak najtaniej. Główna 55, m. 46, prawa oficyna parter.

Do sprzedania naczynia w Kaliszu dom murywany i piętrowy, wraz z piekarnią i urządzeniem, ładnym ogrodem owocowym. Wiadomość w biurze pośrednictwa Borowleńskiego — Zgierz, Parzęczewska 3.

Do sprzedania w Rudzie Pabji, dom mieszkalny o 30-tu mieszkaniach z trzema placami w tym sklep kolonialno-galanteryjny i piekarnia. Wiadomość na miejscu. Sroza Pabji, L. hyp. 625 M. Andrzejak przy stanku Lotnisko 3064

Kasjal Patefon ma to wtywany z 17 płytami najnowszej muzyki. — Drownowska 39, m. 1 od g. 10—1.

Do sprzedania młyn wodny, 2 parowalce, para kamieni, woda silna, zabudowania gospodarcze w dobrym stanie. Inwentary tywy i martwy, blisko szosy, w tem 45 mórg stęmi. — Wiadomość w biurze pośrednictwa Borowleńskiego. — Zgierz, Parzęczewska 3.

Samochód osobowy Wiener Automobil Fabryki, 4 cylindrowy 30 H. P. na chodzie, do sprzedania. Puła 9, m. 18, od 13—15-ej.

Kasja. Z powodu wyjazdu sprzedam dom murywany 2 pokoje z kuchnią z ogrodem 16000 lokci kw. 106 drzew owocowych — 275 drzew agrostu porzeczek i meini. — Nadaje się na letnisko 5 minut drogi od tramwajowego przystanku. Wiadomość Łódź, Główna 33, Gruszczyński 3221

Do sprzedania gotowe i na zamówienie angielskie i robocze oraz pasy transmisyjne z najlepszej skóry. Ceny niskie. Kilińskiego L. 201. 3329

Sprzedam cząstkę domu 3 piętrowego lub cały przy ul. Andrzejka. Wiadomość Kilińskiego 201, m. 4. 2264

Sprzedam domek z wolnym mieszkaniem ogródek owocowy z różnymi krzewami, w Nowo-Złotnie, 25 minut od iramwaju. Wiadomość Gebauer ul. Piotrkowska L. 255, m. 53, II oficyna — parter. 3307

Sprzedam sklep spożywczy z podwojem wyjazdu. — Wiadomość ul. Stefana 8, m. 2 Radogostecz. 3329

Do sprzedania 7-10 morgowa gospodarstwo rolne po dwóch stronach szosy w tem jedna morga łąki. Przytłonek za Rudą, Wiadomość Piotrkowska 69, J. Baron. 3320

Kupię plac ogrodowy przy górze kościelnej po za miastem, dojazd tramwajem. — Zgłoszenia pod „R. R.” 3328

Okazyjnie do nabycia wykwalifikowana kapa oraz stary do kilku okien. Pracownia M. Sosin-skiej ul. 6-go Sierpnia 22.

Sprzedam plac rolny z oficyną murywaną, trzy mieszkania wolne w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Garapicha L. 137, Józef Stroński. 3328

Sprzedam tanio szafę, kredens i łóżko z materacem. — Krucza 4, m. 18. 3347

Okazyjnie sprzedam 3 ubrania męskie, dywan, 2-e koldry i zegarek złoty damski. Ul. Piotrkowska 172, sklep spożywczy. 3331

Wiadoma do sprzedania natychmiast Nowo - Cegielniana L. 48. 3334

Okazyjnie do sprzedania nowa maszyna do pisania. Wiadomość Piotrkowska 48, doktor J. Baron. 3334

Sklep rzeźniczy z urządzeniem i wszelkimi wygodami, nadający się na inny interes do sprzedania natychmiast. Wiadomość: ul. Szkolna L. 15, sklep rzeźniczy, 3334

Okazyjnie do nabycia wykwalifikowana kapa oraz stary do kilku okien. Pracownia M. Sosin-skiej ul. 6-go Sierpnia 22.

Sprzedam plac rolny z oficyną murywaną, trzy mieszkania wolne w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Garapicha L. 137, Józef Stroński. 3328

Sprzedam tanio szafę, kredens i łóżko z materacem. — Krucza 4, m. 18. 3347

Sprzedam tanio budynek z częścią domu przy Górnym Rynku na 6,500 zł. Wiadomość: ul. Piaseczna Nr. 15, gospodarz.

Do sprzedania sklep spożywczy, połączony z kuchnią, magiel przewoźna, maszyna do szycia Singera i maszyna do porzeczki z dwoma cylindrami na cielek grube pończochy. Ulica Sikawka nr. 4.

Do sprzedania w Łodzi, wybór do mów, odpowiednich w dobrych punktach, dochodowe, kto poszukuje, proszę swracać się do Biura pośrednictwa Borowleńskiego, w Zgierzu, obok magistratu, Parzęczewska 3.

Sprzedam 7/2 morgi ziemi, w tem 1 morga lasu nadającej się pod uprawę warzyw, załozona ogrodu (rybaki). Położenie ładne, przy szosie 20 minut drogi od Pl. Rejmentów — Cena 16,500. Wiadomość Dąbrowa L. 4, pod Łódź. 3368

Maszyna bębnowa do sprzedania. Nawrot 72, m. 22, prawa oficyna i p. 3367

Do sprzedania maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336

Do sprzedania natychmiast maszyna do szycia Fiata landolota. Ul. Aleksandrowska 19, Roślakowski 3336







# Kurjer literacko-naukowy

Specjalny dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego“.

Rok II.

Łódź, dnia 22 maja 1927 roku.

Nr. 21.

## Tajemnica wielkiego mistrzostwa.

Pełne uosobienie dostojeństwa sztuki.

Monografia Heleny Modrzejewskiej, pióra Franciszka Siedleckiego. \*)

W dziedzinie rozwoju wiedzy o teatrze czyli teatrologii, pozostajemy, jak i w wielu innych, daleko w tyle. Nietylko w porównaniu z Zachodem, który na polu teatrologii czyni oddawna wielkie a płodne wysiłki, lecz nawet w porównaniu z naszym rosyjskim sąsiadem, bardzo żywo i troskliwie krzątającym się około systematyzacji i postępu teorii sztuki teatralnej. Jeżeli chodzi o polską literaturę teatrologiczną, trudno tu nawet mówić o jej stanie faktycznym i rozwoju; literatura ta bowiem z różnych przyczyn znajduje się niemal w stanie embrjonalnym i lat całych zapewne będzie trzeba, aby stała się ona godnym odpowiednikiem historii polskiego teatru i polskiej sztuki scenicznej.

Ostatnie dopiero lata przyniosły u nas pewien zwrot na lepsze. Stało się to dzięki powstaniu Polskiego Instytutu Teatrologicznego w stolicy, zakreślającego sobie bardzo rozległe sfery działania — dzięki zapoczątkowaniu pewnego ruchu teatrologicznego na terenie wyższych uczelni, oraz — podjęciu paru wydawnictw sprawom teatru poświęconych i — borykających się meżnie z materialnymi przeciwnościami. Każdą poważną inicjatywę wychodzącą z ośrodków powołanych, a

tedy witać z najwyższą radością i uznaniem, jako akcję dla całokształtu naszych spraw kulturalnych niezwykle doniosłą i korzystną.

Do takich właśnie przedsięwzięć należy zapoczątkowanie przez Polski Instytut Teatrologiczny cyklu „monografii wybitnych artystów scen polskich, monografii, domagających się oddawna a głośno należytego opracowania. Wśród tych wydawnictw, najsluszniej w świecie

wanie się w zasadniczych liniach życia, artysty i kariery Modrzejewskiej. Rozpoczynając od dni dzieciństwa artystki, poprzez jej prowincjonalną włóczęgę, występy krakowskie warszawskie, poznańskie, a później zagraniczne — na obu półkulach — triumfy, snuje autor monografii pracowity watek historii Heleny Modrzejewskiej, ukazując w sposób zaciekawiająco entuzjastyczny tę znakomitą artystkę i — uroczą, dostojeństwa sztuki pełną,

ka. I właściwie nie było rozdziału i linii graniczącej pomiędzy jedną a drugą. W latach najszczytniejszych swych triumfów zagranicznych, wieńczona laurami wielkich stolic świata, nie zapomiała Modrzejewska ani na chwilę, że jest Polką, i potęgą swego talentu umiała — jakże wspaniale! — przypomnieć światu imię Polski, pogrzebanej, zdawałoby się, ostatecznie w gruzach styczniowego powstania i z karty politycznej świata przez zaborców wymazanej. Jeden tylko epizod, dotyczący udziału Modrzejewskiej w kongresie kobiecym w Chicago w r. 1883, — starczyć może za wszelkie dowody i argumenty. A dodajmy jeszcze, że to płomiennie podówczas wystąpienie kosztowało Modrzejewską ogromnie wiele, bo aż przymusowo wysiedlenie jej w dwa lata później z Warszawy, raz na zawsze.

Tajemnice swej sztuki scenicznej najlepiej badała sama Modrzejewska w następującym wyznaniu: „Nuta przewodnia, która głosiła przy ujmowaniu wszystkich tworzonych przeze mnie postaci, była miłość ludzkości uporczywy wysiłek celem uwypuklenia lepszych stron przedstawianych charakterów, tych, co odkupieniem być miały za ich błędy i słabość... Taka „nuta przewodnia“ nie każdego serca, zaiste, może być skarbem... Praktyczny rozwój i zastosowanie tej zasadniczej tezy w życiu artystycznym Modrzejewskiej znajdują czytelnicy na kartach monografii p. Siedleckiego, do której przeczytania należy gorąco zachęcać.

Świetnym uzupełnieniem książki i prawdziwą jej ozdobą są 40 fotografii, przedstawiających Modrzejewską w najwybitniejszych kreacjach scenicznych oraz poza sceną. Wśród tych ostatnich, znajdujemy reprodukcje dwóch pięknych portretów pędzla T. Ajdukiewicza i Carolus Duranda.

Bolesław Dudziński.

### Telefon z głośnikiem.



W jednej z wielkich firm handlowych w Londynie zastosowano technicznie udoskonalony aparat telefoniczny z głośnikiem, pozwalający, dzięki umieszczonej w nim baterji, przyjmowaną rozmowę notować spokojnie bez użycia zwykłej słuchawki.

oddano pierwsze miejsce niezapomnianej w Polsce i nietylko w Polsce — Helenie Modrzejewskiej, której życie, będące jednym wspaniałym czynem artystycznym, może i powinno stać się olśniewającym wzorem dla dalszych pokoleń aktorstwa polskiego. Monografia Modrzejewskiej wyszła z pod pióra Franciszka Siedleckiego, jednego z nielicznych literatów polskich, którzy swój talent i wiedzę oddają rzetelnie sprawie poznania tego, co nazwałbym istotą polskiego teatru, w jej najprzeróżniejszych życiowych przejawach.

Stu kilkudziesięciu - stronicowa monografia Heleny Modrzejewskiej, przed paru właśnie dniami wydana, nie rości sobie pretensyj do tytułu wyczerpującego dzieła, całkowicie i wszechstronnie półwiekowy okres działalności scenicznej Modrzejewskiej oświetlającego. Zdaje sobie z tego sprawę przede wszystkim — sam autor, w zakończeniu swej cennej bardzo książki przyznający się do niejkiej ulamkowości pracy, pominięcia licznych szczegółów biograficznych, zaniechania rozbioru wszystkich ważniejszych ról wielkiej artystki i t. d. Ale w granicach możliwości faktycznych, jakie były do rozporządzenia, uczynił p. Franciszek Siedlecki bardzo wiele, oddając sumiennie i rzeczowo opracowany przyczynek do poznania i zrozumienia niezwykłego zjawiska scenicznego, któremu na imię: Helena Modrzejewska.

Z rozproszonych, rozpylnych dokumentów, artykułów i t. p. stworzył p. Siedlecki interesującą i po raz pierwszy zestawioną całość, umożliwiającą zoriento-

kobietę. Postać Modrzejewskiej, w myśl założenia metodologii Taine'owskiej, traktuje p. Siedlecki, zwłaszcza w pierwszych rozdziałach, w najściślejszym związku z elementami jej otoczenia, nie bez słuszności dopatrując się w detalach zewnętrznych dzieciństwa i młodości Modrzejewskiej — determinującego znaczenia dla jej rozwoju duchowego, pojęć moralnych, narodowych i artystycznych. Ta metoda, z umiarem stosowana, jest istotnie najwłaściwsza, gdy chodzi o ukazanie psychicznej i fizycznej pełni człowieka, spojęnego, z naturalnej konieczności, z tłem, na którym wyrósł, i z którego soki do kształtowania swej jaźni czerpał. Dzięki takiemu ujęciu tematu, Helena Modrzejewska na kartach książki p. Siedleckiego nie jest li tylko fascynującym meteorem, olśniewająca gwiazda teatralną najpierwszej wielkości, lecz z krwi i kości kobieta, po przez której poznanie i umiłowanie wiedzie jedyną drogą do zrozumienia jej artystycznego działania.

Niezwykle cenny i mający niewątpliwie wielką doniosłość praktyczną jest rozdział monografii, traktujący o czynnikach gry scenicznej Modrzejewskiej, o słowie, geście, mimice i kostjumie znakomitej artystki, łączącej w swej wyjątkowej indywidualności bogactwo przepysznego talentu, zjawiskowa pod każdym względem apozycje, ujmująca szlachetność duchowa, odczuć swego narodowego posłannictwa i — umiejętność codziennej, twórczej pracy, w służbie sztuce oddanej. Prócz kapłanki sztuki — żyła w Modrzejewskiej najczystsze sercem obojętnie milująca — wielka patryot-

### Człowiek zwierzę.



Na Węgrzech straż lasów państwowych schwytała niebywały okaz człowieka dzikiego. Jest nim syn jednego z wieśniaków węgierskich, którego porwała w niemowlęctwie wilczyca. Przez 29 lat dziecko przebywało w lesie wraz z wilkami przyswajając sobie wszelkie cechy świata dzikich zwierząt. Schwytany okaz poddany został obserwacji i nauce specjalnej, celem ukształcenia go.

### Nowy lot przez Atlantyk.



Prócz lotnika Clarence Chamberlaina znany lotnik kapitan Byrd zamierza w tych dniach dokonać lotu na przestrzeni Nowy York-Paryż bez zatrzymania się w drodze. Oby próba ta wypadła szczęśliwiej, niż pierwsza próba lotnika francuskiego Nungessera. — Na zdjęciu kapitan Byrd oraz towarzyszący mu mechanik.

zmierzająca do teoretycznej, naukowej krystalizacji płynnych i rozproszonych walorów polskiej sztuki teatralnej, do ugruntowania ich na podłożu genetycznego pragmatyzmu i krytycznej myśli, należy

\*) Franciszek Siedlecki. — Helena Modrzejewska. — Warszawa, 1927. Nakładem Związku Artystów Scen Polskich.



Z cyklu: „Teatr.”

## Na kresowej strażnicy. W historycznym skarbcu przeszłości.

Jeszcze nie padły gromy 1863 roku. Na Wołyniu w Żytomierzu J. I. Kraszewski — ten potężny budzieli ruchu umysłowego ówczesnych czasów — zajmuje się urzędem i podniesieniem sceny polskiej. Powołany przez miejscowe obywatelstwo na dyrektora żytomierskiego przybytku narodowej sztuki, gdzie Polacy mieli możliwość przedstawiania dramatów i komedii w ojczystym języku, sprostował dobrych aktorów z Krakowa i Lwowa, stara się o dekoracje, bibliotekę, zaopatrzenie garderoby, kieruje przebudowaniem gmachu teatralnego, bywa na próbach każdej nowej sztuki, wreszcie pisuje utwory grywane w tym teatrze.

Obok stałego teatru w Żytomierzu, różne objazdowe towarzystwa aktorskie z mniejszym lub większym sukcesem artystycznym i kasowym odwiedzają słynne kontrakty kijowskie i dubieńskie, jaromienieckie jarmarki, Równie, Łuck, Kowel, Ostróg, Włodzimierz.

Obok zawodowego, nieposlednią rolę odgrywa teatr amatorski.

Antoni Andrzejowski w niezwykle ciekawych Ramotach starego Detiuka o Wołyniu opisuje teatry na dworze państwa Walewskich w Tuczyńcu, oraz państwa Karwickich w Mizoczcu. Dwór w Mizoczcu miałem sposobność poznać podczas letniej wycieczki artystycznej po Wołyniu. \*)

Zapewne, że tak samo bawiono się i w innych kresowych dworach.

Pożar zbrojnego porwywu lat 63 nie oszczędził polskiego teatru na Wołyniu.

Przeszło w pół wieku potem, na Wołyniu budził się teatr polski do nowego życia...

Świadek jego odrodzenia i współpracownik Teatru Polskiego na Wołyniu nie jednokrotnie na łamach prasy wołyńskiej, czy „Kurjera Poznańskiego lub warszawskiego „Życia teatru“ poruszał sprawy

\*) Objazd z „Akademją poetycką“ objął Łuck, Kowel, Równie, Zdobunów, Dubno, Krzemieniec, Włodzimierz, Ostróg, Mizocz, roza Strażnice Kopu.

związane z jego bujnym życiem. Wówczas pisałem:

Dziś po wiekowej niewoli na Kresowej Strażnicy, ongiś świetnej stolicy Lubarta, Witolda, Jagiellonów, rozblysły znicze zwycięskiego Ducha, rok temu zapalone dobrą wolą silnego człowieka.

Rozblysły znicze!...  
To sztuka przemawia i przyzywa:  
„Stróście mi, stróście narodową scenę  
Niech Was w płomieniach urze i we  
chwale...”

Rozblysły znicze!...  
Powiatowe miasteczko niewoli budzi się do krzepkiego życia w odrodzonej Rzeczypospolitej.

Rozblysły znicze!...  
O przeszłości prawia, na skrzydłach anielskich w przyszłość płyna, według słów przywileju książąt Sulikowskich —

### W 15-tą rocznicę zgonu Strindberga.



August Strindberg, wszechświatowej sławy dramaturg szwedzki, autor „Ojca”, zmarł przed 15-tu laty w dn. 12 maja 1912 roku.

twórców sceny narodowej — mają „prowadzić u siebie poprawę obyczajów“ teraźniejszości.

Rozblysły znicze w Kresowej Strażnicy, rozświecając szlaki — Wam dziś już wolnym od nadzoru celników ducha i brytanów przemocy...

Widownia Teatru Polskiego na Wołyniu meści około 700 osób. Utrzymana w jasnym tonie, sprawia bardzo miłe wrażenie. Parkiet zajmuje sześćnaście rzędów krzeseł (po 24 w rzędzie) ustawionych w trzy kolumny. Przejścia między kolumnami wygodne, wysłane dywanami. Kolumny zamykają dwie łóże żelazowe.

Na pierwszym piętrze 22 łóże sześcioposobowe a każda z nich, oddzielona od biegnącego wokół kuluaru zasłona koloru fraise.

Pośrodku nad łóżami rozpiął ramiona biały krzyż na czerwonym polu — to herb Wołynia, mając po jednej stronie herb Rzeczypospolitej, a po drugiej Wandę, córkę Lubarta — herb miasta. Kilka stopni wwyż — paradyz. Widownię kończy za padnią dla muzyki. Scenę odgradza ciemnobordowa pluszowa zasłona.

Teatr posiada własną kostiumernię, rekwizyty, wnętrza, wolne okolice, nawet plafony obite gobelinami.

Największe sukcesy odnosił repertuar poetycki. Tymnie przyciągały widzów: „Śluby panienskie“, „Zemsta“, „Damy i huzary“. Tuż zaraz „Mazepa“, „Marja Stuart“, „Kordjan“ Słowackiego oraz wielki repertuar klasyczny z molierowskim „Lekarzem mimowoli“. Na przedstawieniu znalazła się wycieczka dziennikarzy polskich jadących po Wołyniu rzemiennym dyszlem, aby poznać ten kraj żywny dla Polski odzyskany i coraz silniej z nią się jednoczący.

Warto było posłuchać, co mówili o tym teatrze, jakby cudem stworzonym i utrzymywanym.

Dwa lata minęły od wielkiej dla Wołynia daty 15 listopada 1924 r., w którym

to dniu w drewnianej chmielarni przerobionej na widownię odegrano „Mazepę“. Jednak Teatr Polski na Wołyniu pozycję, którą zdobył w pierwszym zapale, musiał opuścić, rozjechali się aktorzy.

Siery rządowe za mało interesowały się placówką tak ważną zwłaszcza tu, gdzie nas zaborcy chcieli obedrzeć z wrodzonych cnót i właściwości narodowych, za mało interesowały się placówką, przykładem dbałości o kulturę, placówką — czynnikiem wychowawczym i jednocześnie wszystkich.

Publiczność składali ziemianie, inteligencja urzędnicza, Rosjanie oraz kulturalne sfery żydowskie, wykształcone na dobrym teatrze rosyjskim, placówką państwowotwórcza.

Dziś ten rycerz kresowy „co nie zatracił swojej polskiej duszy“, zamknął. A w świątyni jego — jak w innych miasteczkach rozpanoszyła biel ekranu i latarnia projekcyjna.

Czasem tylko zagości objazdowy zespół, wnosząc ruchliwsze życie w zakątkach, w którym błyszczała pełnem światłem placówka oświaty pierwszorzędowego znaczenia...

Czasem stamtąd „gdzie lkwę srebrne fale płyną“, hen od stóp dwu siostrzy wznoszących się obok siebie od wieków: gór Czerczej i Bony, od cichych, białych, otulonych ogródkami dworaków, nadleci dźwięk harfy króla Ducha!

„...O Polsko — póki Ty dusze anielską będziesz wiewiała w czeretle rubasznym póty kaf będzie rabał twoje cielsko“, nadleci przestroga...

Zresztą cicho jest na starym dworcu Lubarta, cicho we wczorajszym środowisku duchowego i towarzyskiego życia — Łucku...

Ale nie cicho w duszach i sercach, tych, co w przeszłość zapatrzeni nie widzą szarzyzny i prozy małomiasteczkowego życia, nie słyszą bezmyślnej, płytkiej gadaniny, nie cicho w duszach drgających pełnią tonów tradycji, w sercach dźwięczących wspomnieniem.

Nie chcę wierzyć, by takim był koniec Teatru Polskiego na Wołyniu — Kresowej strażnicy ostatnich rubieży polskości.

Gwido Trzywdar - Rakowski



ANTONI SCHNACK.

### Czy zadzwoni?

Niema cię już... W ciągu dwóch dni zmieniał się, w ciągu dwóch nocy stała się inna. Czy wiedziałaś, że tak się stanie? Nie, nie wiedziałaś. Ale widocznie musiało się tak stać...

Ostatni raz mówiłem z nią w czwartek. Zadzwoniłem do niej. Było już późno. Głos jej brzmiał zmęczenie i nieco smutno. (Właściwie każdy głos przez telefon brzmi smutno, bo ugina się pod brzemieniem odległości i przestrzeni).

Nie mówiła wiele — to, co zwykle — że ma dużo pracy, że jeszcze coś ważnego musi napisać i dopiero po szóstej wyjdzie z biura, że myślała o mnie, że matka wyjechała i powróci w przyszłym tygodniu. I pytała, dlaczego nie zadzwoniłem przez cały dzień, tak jak przyrzekłem.

Prosiłem ją, aby przysłała wieczorem na odczyt o krajoznactwie indyjskich. Co prawda chciałem być tego wieczoru sam, nie miałem ochoty do kobiecego towarzystwa, a nawet umówiłem się z pewnym młodym dramaturgiem na kolację do restauracji. Mimo to, prosiłem ją — tak mi coś wpadło. I chciałem żeby przysłała — i nie. Jednocześnie przecie zaznaczyłem, że jej do domu nie odprowadzę.

Powiedziała, że pewno przyjdzie, bo odczyt ją interesuje, a przytem chciałaby znów być ze mną. (Widzieliśmy się przed dwoma dniami). Jeżeli jednak dziesięć przed ósmą nie będzie — to już nie przyjdzie.

Czekałem na nią przed gmachem, choć zaczęło padać. Dziesięć do ósmej, pięć do ósmej — pięć do ósmej... Poszedłem sam oddać garderobę.

Nie przysłała. Deszcz, myślałem sobie, zimno, powrót samej do domu — wszystko to zniechęciło ją.

Po odczytaniu byłem na kolacji z dramaturgiem i powróciłem dość wcześnie do domu.

W piątek rano pomyślałem sobie znów o niej. Dlaczego nie dzwoni?

Właściwie, nie interesowała mnie zbyt, nie miała dość temperamentu. Swych typowo mieszczańskich przekonań broniła zawsze z takim zapalem i przekonaniem, że nauczyłem się to w niej szanować, ale nudziła mnie myśl, że namiętność, którą w niej przeżywałem, będzie trzymała zawsze na wodzy z braku odwagi i z lęku przed konsekwencjami.

Dziwiłem się sam sobie, że niecierpliw mi brak telefonu. Około południa zadzwoniła dzwonek — telefon do mnie. Podskoczyłem, ale to był tylko przyjaciel mój, Harry.

Byłem trochę zasmucony, a więcej jeszcze rozczarowany. Nie podejrzewałem sam siebie o głębsze uczucie dla tej dwudziestoletniej, mądrej, przemilnej dziewczynki, a mimo to walczyły we mnie dwa pragnienia: jedno, aby zadzwoniła, drugie — abym jaknajdłużej pozostawał w niespodziewanie dla mnie drażniącym oczekiwaniu.

Od drugiej do trzeciej siedziałem w restauracji i znów czekałem. Wiedziała, że zawsze jestem tam o tej porze i często wtedy dzwoniła. Ale tym razem czekałem napróżno.

Wieczorem zadzwoni — pomyślałem. Ale i ta nadzieja zawiodła. Byłem jej wprost wdzięczny za to napięcie nerwów. Właściwie powinna zadzwonić, bo nie przysłała na odczyt. Czyżby więc przeczuwała, co się ze mną dzieje i robiła to umyślnie? Mimo swych mieszczańskich poglądów lubiła ekstrawagancję i eksperymenty — może dlatego zwleka umyślnie? Prawie zateśniłem do jej matowego, melodyjnego głosu.

Wieczorem poszedłem do kina — ale nudziłem się. Film był podły. Lubilem chodzić z nią do kina. Gdy artystka, ani gra nie podobały mi się, wówczas patrzyłem na nią, cieszyłem się jej bliskością. Lekkie zetknięcie się z jej ramieniem, z jej kolanem — gdy siedziałem obok, budziło we mnie dziwną tkliwość. I przepadałem za perfumami, które umiejętnie

używała. Zapach nie otaczał jej mocną, właściwą kokotom fala, tylko mieszał się z zapachem jej włosów i ciała, przepajał sukienki i płaszcz, był jakby zwiędziały, ale przedziwnie ciepły i woisty.

Bardzo źle spałem w nocy z piątku na sobotę. Właściwie — wcale nie spałem. Drzemałem trochę. Postanawiałem sobie całą siłą woli myśleć nazajutrz o tem, by zadzwoniła. Robiłem czasami takie doświadczenia — dzwoniła wtedy zawsze.

Ale tym razem — nie zadzwoniła...

Opanowało mnie dziwne uczucie, jak gdyby tęsknota. Już, już chwyciłem słuchawkę i chciałem rzucić telefonistce numer 18-309 — ale jakiś duch opozycji powstrzymał mnie. Nie zadzwoniłem pierwszy, choćbym miał uzyskać w tej rozmowie obietnicę wszystkich słodczych, do jakich była zdolna miłość tego rozkosznego uparciucha...

Czekam...

Czekam...

Boję się opuścić pokój — może zadzwoni.

— „Proszę pana do telefonu!“

— To ona! — raduje się moje serce.

— A może nie? — wąpi moje serce.

Nie, to nie ona. Jakis ktoś, zupełnie obojętny. Jestem wprost oszołomiony. Oczekiwanie i niecierpliwłość zaczynają mi sprawiać fizyczny ból. Miga mi przed oczami.

Czy kiedyś jakaś kobieta działała już na mnie tak swą obecnością, jak ona nieobecnością? Czy drażniło mnie kiedyś do tego stopnia to, że „jej“ niema, że nie widzę jej i nawet nie słyszę.

Rozumiem ją! Czeka, abym ją zadzwonił. Harda jest! Może myśli, że nie zależy mi na niej, i nie chce, by zerwanie wyszło odemnie. Gdyby wiedziała jak mi zależy! Właśnie dzisiaj. Właśnie teraz...

A ona pewno płacze... Ale to nic. Nie zadzwonię. Im dłużej trwać będzie ten stan, tem rozkoszniejsza chwila, gdy głos jej usłyszę.

Do wieczora — nic. Kara namówiła

mnie na teatr. Poszedłem z nią — ale po dwóch aktach wyszliśmy. Sztuka nudna, a Kary niecierpie. Nie rozumiem, co mogło mi się w tej kobiecie podobać. Potulna, słaba, mdlejąca, rozkochana, a nade wszystko — mdła.

Chodzimy po mieście, zabłądziliśmy po parku. Bije dziesiąta. Siadamy na ławce.

Nagle jakiegoś gorąco biegnie mi pozyłach, krew uderza do skroni. Chwytam Karę w objęcia, tulę się do niej, całuję twarz, oczy, usta, szyję, piersi.

Ale w pewnej chwili powstaje.

— Chodźmy już! — mówię chłodno i obojętnie.

W niedzielę czekam na list. Nie przychodzi. Idę do restauracji — pewno zadzwoni.

Kiedy do wpół do trzeciej nie zadzwoniła, nabieram pewności, że czekam napróżno, i odchodzę.

Czy iść do niej? Przechodzę koło jej domu. Wracam do siebie. Zapominam umyślnie o wizytach, które dziś odbyć miałem. Czekam w domu — czasami przychodziła. Piłiśmy czarną kawę, oglądaliśmy książki. Włosy jej pachniały cudownie, gdy zdejmowała naturalnym ruchem kapelusik...

Patrzę przez okno, chodzę nerwowo po pokoju. Serce bije, gardło mam ściśnięte. Jak to źle, że ona nie ma w domu telefonu...

W poniedziałek rano dzwonią do mnie. Jej siostra.

Grę umarła w sobotę wieczorem, między dziesiątą a jedenastą. Oslabła, serce jej biło, powtarzała ciągle w bolesnym jęku moje imię.

A ja właśnie wtedy całowałem inną kobietę... Nieszczęściu!

Ruinałem bez zmysłów przy telefonie Chorowałem ciężko przez dziesięć dni.

„Powtarzała ciągle moje imię...”

Teraz wiem, że już nigdy nie będę zdolny do żadnego uczucia.

Kochałem ją. Ukochałem ją nade wszystko.

Tłum. fr.



# W krainie mody

## PIĘKNA PANI GRA W TENNISA.

Paryż, 18 maja.

Już wiesz, piękna pani, jak się masz ubrać sportowo, kiedy nie uprawiasz specjalnie żadnego sportu. Teraz zaimiemy się kolejno strojem twym, kiedy oddajesz



Jeane Régný lansuje sukienkę bez rękawów o spódnicy kloszowej po bokach. — W bluzę wszyte skośnie pasy krepdeszyny, dane w poprzek. Kołnierzyk Claudine ściągnięty wstążeczką vert - amande, paseczek vert - amande zamszowy.

Bluza jest prosta, niezbyt obcisła, ale i nie luźna, bo przy grze bluzowanie lub wyrzucenie wygląda nieładnie. Ozdabiają bluzę kieszonki, rzędy pliseczek lub zaszeveczek, guziczki i stebnowania. Namietne tenisistki lubią rekawki krótkie, ledwo zasłaniające jablko ramienia, ale wie le pań znosi długi, wygodny koszulowy rekaw.

Wykończenie bluzy zależy już od materiału z jakiego jest sukienka. Może tu być mowa o płótnie, płócie, toile-de-soie, czesuczy, krepdeszynie, etaminie i muslinie. Toile-de-soie jest bodaj że najulubieńszym i najpraktyczniejszym.

Jeśli sukienkę robimy z grubszego materiału, to nadajemy jej charakter ściśle sportowy, a więc kołnierzyk męski z klapeczkami, męskie mankieciki, ewentualnie z przodu plisowana kamizelczka. Sukienki lekkie mają okrągłe lub karo dość duże wycięcia, rękawki sute, bufiaste, ściągnięte luźno w kieszki wstążeczka. Ładna odmiana jest związanie bluzy z przodu



Sukienka z toile de soie o plisowanej odstępami spódnicy. Krawat frez jedwabny. — Partner tenisistki do białych spodni nosi granatową marynarkę.

du sznureczkiem na wzór koszul małorosijskich.

Bez względu na charakter sukienki biodra obejmujemy paseczkiem. Do grubszych materiałów paseczek z plecionki skórzanej dwukolorowej, skórki węzowej, wołowej z szerszcią, lub barwnej zamasy. Do sukienek powiewnych paseczki waziatkie dajemy z białej zamasy, kolorowej, ale jasnej, pastelowej, lub nawet z wstążki jedwabnej gros-grain.

Do koloru paseczka dobieramy wstążeczkę lub sznureczek, który wiążemy przy szyi, i ewentualnie guziczki, a przy ściśle sportowych sukienkach jedwabna chusteczka w kieszonce, albo kolorowy duży haftowany monogram. To są jedyne odstępstwa, na jakie pozwalamy sobie na kortach od jednostajnej bieli.

Na głowę kładziemy siatkę, przepaskę albo daszek, wszystko to białe. Siateczka robiona jest z licy jedwabnej, ściągnięta gumką. Przepaska albo z wstążki ryposowej, związanej z boku na kokardę, albo z musliu lub crêpe Georgette w formie turbanu. Daszek, osłaniający oczy od słońca, używany jest rzadziej, choć w teniście bardzo jest w tej tajemniczej osłonce do twarzy. Wreszcie — dużo

sportsmenek odrzuca wszelkie wiezy i nie na główkę nie kładzie, a jeśli, zgodnie z modą, ma już odrastające lokki, wiąże je z tyłu kokardą lub spina klamrą.

Pończoszki oczywiście białe, jedwabne, ale specjalnie grube, aby nie puszczały oczek. Półbutyki płócienne na podszwie azbestowej, gumowej albo — bardzo ostatnio lubiane „kaloszówki“, to jest o podszwie wraz z okładem z białej gumy. Znaczna większość tenisistek nosi prócz tego skarpetki wełniane, zwiniete nad kostkę. Delikatny barwny deseń szkocki lub fantazyjny może ożywiać takie skarpetki.

W chłodniejszy dzień wiele tenisistek, nim się rozgrzeje, rozpoczyna grę w sweatrze lub kamizeli, a po grze nawet podczas ciepłej aury sweater jest obowiązkowy.

Sweatry są wełniane, zapinane z przodu, w kolorach jasnych, pastelowych, często deseniowych w tureckie lub perskie wzory, zwłaszcza przód żakietka. Przetkanie wełny nitkami jedwabnymi ogromnie upiększa sweatry. Prócz wzorzystych modne są obecnie sweatry degradé, przyczem albo dół sweatru jest ciemny, ładnie odcinając od spódnicy, a do góry kolor błednie — albo też odwrotnie, od ciemnej góry sweater jaśnieje, aż zlewa się prawie z białą spudniczką. Najulubieńsze kolory to słoneczny, frez vert-amande i błękitny. Noszą również sweatry białe,



Na białej płócienną sukienkę kamizelczka z kashy mauve clou d'or, przetykanej złotą nitką. — Peleryna z kashy champagne, kołnierzyk, pasek na kamizelce i przepaska na kapeluszu z rdzawej węzowej skórki. (Model Drecoll'a).

tylko przód i obramowanie, oraz mankieciki wzorzyste; ładnie wygląda wtedy wielobarwna szkocka krata.

Kamizelki, czyli sweatry bez rękawów są albo też z trykotu wełnianego, albo z kashy lub skóry. Tylko skórzane są jednolite, ożywiome jedynie wykończeniem — pozostałe kamizelki przedstawiają istną orgię barw, a im jaskrawsze, tem ładniejsze. Ściągamy kamizelki w biodrach paskiem, lub puszczone wolno, jeżeli jest tak luźna, że imituje bołero.

Skórzane kamizelki są z zamasy, gemzy lub skórki węzowej.

Gdy opuszczamy plac lub przebywamy na nim czas dłuższy, przypatrując się

grze innych, marzucamy jakieś okrycie. Zasadniczo spotyka się jeszcze białe płaszcze z grubej wełnianej flaneli, ale modniejsze są okrycia z barwnej szkockiej kashy, burafil lub sukna. W kolekcjach sportowych widziałam również całe mnó



Kamizelki skórzane firmy Hermés cieszą się ogromnym wzięciem. — Oto jedna z bleu zamasy, na kieszeniach wielobarwne aplikacje skórzane.

stwo płaszczy degradé w kolorach pastelowych.

Niektóre panie przekładają nad palta obszerne długie peleryny, marszczone pod kołnierzykiem ze skóry lub strzyżonej wełny. Okrycia z trykotu wełnianego znajdują tu oczywiście ogromne zastosowanie.

Nie potrzebuję chyba dodawać, że palto powinno harmonizować ze sweatrem, a nawet z minimalną ilością barwy, ożywiającej sukienkę, a więc naprzykład: biała sukienka z toile de soie ma pasek z rezedowo-zielonej skórki węzowej i krawat krepdeszynowy rezedowy — kamizelka gris-perle z kashy w pastelowy wzór arabski, płaszcz o kołnierzyku i mankietach z rezedowej skórki węzowej degradé od białego-rezedowego do vert-bronteille, przyczem ciemnieje do dołu.

W kąpieliskach nie okrywamy główki niczem ewentualnie pozostajemy w siateczce czy przepasce od gry, w mieście zaś nosimy kapelusik miękki filcowy kołoru palta objęty kraciastą wstążeczką, bez żadnych klamer, szpilek lub kwiatów.

Varsovienne.



Jeanne Lanvin do jumpra wzorzystego bleu różowo-złotego o białych rękawkach daje-bleu spódnicy spodniową, która dopiero przy większym kroku wykazuje swą „dwistość“.



# Bank Rzemieślników Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.

Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „Resursa“)

— przyjmuje —

## Wkłady oszczędnościowe

od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku  
Załatwia wszelkie operacje bankowe.

### Propozycja

**nadwyzczajna!**  
Przeznaczenie! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby akomunkuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medium M. lle Elygay. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego” analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobliście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik, Piłkna 25. Gabinet redaktora.

P. S. Niniejsze ogłoszenie wysłać załączając do listu.

Dr. med.

## S. Bogusławski

leczy—naturalną bezlekarstwową metodą kregarstwa choroby: nerwowe, wewnętrzne (serce, płuca, wątroba) przemiany materji (artretyzm) i kłobice i zapobiega przedwczesnemu starzeniu się i chorobom przez uodparnianie organizmu. Godz. przyjęć od 4 do 7 wiecz. prócz niedziel i świąt. Piotrkowska Nr. 85, front, III piętro.

## MEBLE

Zakład Tapicarsko-Dekoracyjny  
Fabryka i Magazyn Mebli

poleca w dużym wyborze Sypialnie, Stołowe, Gabinety i Kuchnie w kompletach oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach.

## W. ŁUCZAK

Piotrkowska 102, tel. 14-17  
Stolarnia „ 45-87

Sprzedaj dywanów, pokryć meblowych, firanek, serwet, chodników i t. p.

## W. ŁUCZAK

Zamenhofska 2, telef. 14-25.

## Institut de Beauté

de M-me Neufeld diplômées de l'Ecole Française d'Orthopédie. Et. Massage à l'Académie de Paris. Specjalne higieniczne-estetyczne masaży twarzy. Odmładzanie cery. Wzmocnienie porostu włosów. Radykalne leczenie zmarszczek wągrów, piegów, brodawek i krostkowej cery według metody prof. Jacquet. Usuwanie włosów z twarzy elektrycznie.

Godziny przyjęć od 3—7 Wschodnia 57, front, 2 piętro. W lecznicy na Wólce Piotrkowska 157. Telef. 49—00. od godz. 11 do 1 po poł.

## Hel - Kuźnica:

najzdrowsza miejscowość całego wybrzeża. — Pensjonat, kuchnia warszawska, dancing, radio. Pokoje z widokiem na morze. Ceny przystępne. Zgłoszenia: — Szydarowska Puck, willa własna.

## Kursy Kosmetyki

Praktycznej

Dr. Marji Lewinsonowej zapisy Cegielniana 6, m. 3. Kurs trzymiesięczny. Po ukończeniu Kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

Długoletnia współpracownica firmy

## „LUCYNA“

w Warszawie poleca wykwiata pracę sukien i okryć damskich po cenach przystępnych. I. Mikulska, Zachodnia 22.

„MAGAZYN MEBLI”  
Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów  
Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45  
Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ample, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.  
Zarząd. 20-09

## Jesteś łysy?

Zastosuj „Radio-Capill” (balsam zioła i mydło). Bajeczne skutki na 3—4 dzień? Usuwa „grzybek”, główną przyczynę łysienia, łupież, swędzenie skóry, łamliwość rozdwoj. się włosów. Przy każd. flakonie podziękowanie od łysych, którzy odzyskali włosy. Do nabycia w skł. apt. p. p.: Rzewskiego, Majewskiego, Lipińskiego—Groszkowskiego, Hermelina i u L. Spiessa i Syna.  
Temże: Nowość! Ołówek „Agawa” usuwa po 3 dniach piegę Płyn „Radio-Mat” przeciw tłustej cerze, czerw. nosa i poceniu się, s przyszedł do moment. usuwania wągrów, Krem „Teatral”, cud. wybielający cerę, usuwa smarszczki, fałdy, gęsie łapki, nawet u osób starszych.



SKOROCHODY. SANDAŁKI od 3.50  
Panofle domowe. — Białe tenisowe na gum. pod.  
PIŁKI (dziecinne). Hurt— detal.

Kupon Rabatowy.  
Okazieci niniejszego kuponu korzystają z rabatu (złoty jeden) przy kupnie pary obuwia płóciennego na gumowej podszewie  
Nr. 21 — 26 27 — 34 35 — 40 41 — 46  
Cena zł. 4.50 5.50 6.50 7.50  
otrzymuje również bezpłatnie 4 kupony rabatowe po 1 złoty dla odstąpienia swym znajomym. Skład Płóciennego Obuwia i Sandałów w Łodzi Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej)

## Slusarnia

do sprzedania natychmiast z powodu choroby. Władomości: Karolewska 45, od godz. 5—8 wiecz.

## Rabka

za zakładem obok Szarotki w najzdrowszym suchym miejscu poleca od 8-go czerwca ładne pokoje z wyjątkowym utrzymaniem. Informacje w Zakopanem: Zarsad willi Smereków — Jagiellońska 8. lub od 6-go czerwca na miejscu. Dla dzieci opieka na miejscu.

## Naraty tania!

Tylko w firmie „KREDYT” Nawrot 15 i p. kupuje się towary wełniane, bawełniane, obrusy, firanki — kapy — kołdry, bieliznę, damską i męską. Nawrot 15, róg Stenki 1 p. fr.

## Szkoła Zawodowa Kroju i Szycia

odznaczona złotym medalem Mistrzynie cechu A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154. Dnia 1 czerwca rozpoczyna się kursy pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Dla pracujących kursy wieczorowe. Opłata składowa o połowę. Uczennice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i od 6—8 wiecz. Kurs robót ręcznych, haftu maszynowego i modniarstwa (nauka kapeluszy).

## BANK Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp. Rok założenia 1881. ul. Ewangelicka № 15 przyjmuje z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe w złotych z wypowiedzeniem i na każde żądanie Wkłady Oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p. Załatwia wszelkie operacje Bankowe. Bank Dewizowy. Wynajem kasetek stalowych (Safes).

## Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Aleksego Zimowskiego

w Łodzi ul. Boczna Nr. 5. podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 24 i 25-go maja oraz 14 i 15-go czerwca b. r. Zapisy do kl. przygotowawczej A i wyższych —:—:—: przyjmuje kancelaria gimnazjum. —:—:—:

## Dr. A. Banasz

Urolog przeprowadził się na Wólczanę 23, telefon 39-88. przyjmuje od 7-8 w 2833

## Dr. med. I. Bette

choroby wewnętrzne i dzieci. Piotrkowska 6, telef. 44-95. przyjmuje od 8-11 i od 4-6.

## Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 50. przyjmuje od 9—11 5—7 po południu.

FRONT I PIĘTRO  
J. BELLMAN i S-ka  
Sp. z ogr. odp.  
Piotrkowska 37, front I-sze piętro.  
Poleca w bogatym wyborze: Towary jedwabne, Wełniane, Bawełniane oraz Galanterijne Na dogodnych warunkach.  
FRONT I PIĘTRO

Naraty i za Gotówkę poleca w wielkim wyborze wszelką konfekcję damską i męską. Wólczanę 43, I-sze piętro front.